



Rodzinne ściganie na pumptracku
w Parczewie. Znamy najlepszych

strona 20

STRONA 2



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

14 - 20 lipca 2026 r. ■ nr 28 (958) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW

■ DĘBOWA

KŁODA

■

JABŁOŃ

■

MILANÓW

■

PODEDWÓRZE

■

SIEMIEN

■

SOSNOWICA



Magiczny weekend
w Krainie Rumianku

Ci radni odłożyli najwięcej

Tomasz Ostapiuk ma
gospodarstwo rolne
o wartości 2,5 mln zł,
a Sławomir Sokołowski
pobiera przyzwoitą
emeryturę.



Tomasz Ostapiuk

Oto oświadczenia
majątkowe
miejskich radnych
w Parczewie za
2025 rok.

STRONA 5



Mirosław Naumiuk



Adam Kaczmarek

Wyniki egzaminu
ósmoklasisty.
Nasi uczniowie
poniżej średniej
krajowej

STRONA 3

I po maturze.
Jak prezentują
się wyniki
uczniów z naszego
powiatu?

STRONA 3

OSP Koczergi obchodziła 25. urodziny



STRONA 24

JABŁOŃ

Mieszkańcy powitali nowego proboszcza



STRONA 23

Ksiądz Grzegorz Bochiński otrzymał nominację na proboszcza
parafii pw. św. Tomasza Biskupa z Willanowy w Jabłoni

SOSNOWICA

Niecodzienna wystawa przed kościółem

STRONA 22

REKLAMA



APTEKA
Eskulap

ul. Kościelna 19
Parczew

Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

**AUTO
KASACJA**
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!
TEL. 607 987 777

**PARCZEWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory,
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

S T O P K A
WspólnotaPl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educoe-mail:
parczew@24wspolnota.plRedaktor naczelny
Mateusz OrzechowskiDziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007Mateusz Połyńska (sport)
tel. 507 074 748Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład
Jarosław PałysWydawca
Wydawnictwo WspólnotaDruk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.TU NADASZ
OGŁOSZENIEPOWIAT PARCZEWSKI
PARCZEW

- Ubezpieczenia
i Nieruchomości Edward
Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

MILANÓW

- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA

- Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

ZNAJDŹ
NAS NA

facebook

Magiczny weekend w Krainie
Rumianku. Wielki jubileusz
i powrót do tradycji Polesia!

Tradycyjne obrzędy
weselne, zapachy regio-
nalnych potraw, unikalne
rękodzieło i mnóstwo
regionalnej muzyki – za
nami wyjątkowy weekend
na Polesiu Lubelskim.

W dniach 4-5 lipca odbyło
się coroczne Święto Krainy Ru-
mianku, które w tym roku miało
szczególnie uroczysty charakter.
Wydarzenie zostało połączone
z obchodami 25-lecia Stowarzy-
szenia Aktywizacji Polesia Lu-
belskiego.

Kraina Rumianku w Hołow-
nie po raz kolejny stała się ser-
cem lokalnej kultury i tradycji.
Dwudniowe święto przyciągnę-
ło rzesze mieszkańców regionu
oraz turystów spragnionych au-
tentycznego, poleskiego folkloru.

Ćwierć wieku na rzecz
Polesia

Sobotnie uroczystości (4 lip-
ca) rozpoczęły się od mocnego
i wzruszającego akcentu – świę-
towania srebrnego jubileuszu
Stowarzyszenia Aktywizacji Po-
lesia Lubelskiego.

Od 25 lat organizacja ta nie-
strudzenie dba o to, by bogac-
two kulturowe, rzemiosło oraz
tożsamość naszego regionu nie
odeszły w zapomnienie. Przez
ćwierć wieku stowarzyszenie
zintegrowało setki mieszkańców,
stworzyło unikalną przestrzeń
edukacyjną i stało się prawdzi-
wą wizytówką Polesia na mapie
turystycznej Polski. Podczas
oficjalnej części nie brakowało
podziękowań, wspomnień oraz
życzeń na kolejne lata owocnej
działalności.

Weselne obrzędy, smaki
i śpiew

Program tegorocznego świę-
ta dosłownie tętnił życiem. Po
raz pierwszy Święto Krainy
Rumianku zostało zakończone
spektakularnym Weselem Im-



Święto Krainy Rumianku

progowanym, które okazało
się największą atrakcją.

Jak magnes przyciągało pu-
bliczność widowiskowe, tradi-
cyjne obrzędy weselne, kolo-
rowe, regionalne stroje i tańce
inspirowane międzywojenną
tradycją.

Dzięki nim starsi mieszkań-
cy mogli odbyć sentymentalną
podróż w czasie, a młodszy – zo-
baczyć, jak dawniej świętowano
ożenek na poleskiej wsi.

Na odwiedzających czekało
również mnóstwo innych atrak-
cji:

Regionalne kulinaria: Sto-
ły ugięły się od tradycyjnych
potraw przygotowanych według
dawnych, przekazywanych z po-
kolenia na pokolenie receptur.

Jarmark rękodzieła: Lokalni
twórcy prezentowali unikalne
wyroby rzemieślnicze, od tradi-
cyjnego haftu po ceramikę.

Folklorystyczna scena: Czas
umilały energetyczne występy
zespołów ludowych, które po-
rwały uczestników do wspólnej
zabawy i tańca.

Święto Krainy Rumianku po
raz kolejny udowodniło, że tra-
dycja Polesia Lubelskiego jest
wciąż żywa, barwna i niezwykle
atrakcyjna dla każdego pokole-
nia.

Emilia Czukiewska



Wesele Improwizowane



Tańce w tradycyjnych strojach Polesia



Tańce w tradycyjnych strojach

Festyn rodzinny w Stępkowie

GMINA DĘBOWA

KŁODA: Festyn rodzin-
ny pod hasłem „Stop
przemocy” został zor-
ganizowany w niedzie-
lę, 5 lipca w Stępkowie.

W programie była: zabawa
na dmuchańcach, pogadanka
profilaktyczna z przedsta-
wicielami parczewskiej policji, zaba-
wy i konkursy sportowe z na-



Atrakcją była obecność policyjnego radiowozu

gradami, konkurs plastyczny
z nagrodami, przejazd bryczką
konną czy przejazd zabytko-
wym motocyklem. Można było
skosztować kiełbasek z grilla
oraz słodkich przekąsek.

Projekt był sponsorowany
ze środków Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych w Dębowej Kło-
dzie oraz z funduszu sołeckie-
go wsi Stępków.

GR

WAŻNE TELEFONY

ZAKŁ. POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul. Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.comTomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.plAgencja Pośrednictwa
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

Przeglądy stanu technicznego
budynków: kominiarskie,
gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728Pogotowie Kominiarskie
Remigiusz Gołtuszka
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

KRAWCOWA:

Guzik & Pętka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

NAPRAWY

AGD:

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

TRANSPORT

TAXI:

6 osób 513 550 976

BUDOWLANE

REMONTY:

517 936 819

FINANSOWE

KANTOR:

Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE

DENTYSTA:

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19, sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

Lokalne inicjatywy rosną w siłę! W Gminnej Bibliotece Publicznej w Sosnowicy odbył się cykl niezwykłych warsztatów



Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy

W Gminnej Bibliotece Publicznej im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy zakończył się cykl warsztatów.

W ramach projektu Polesia Czar - kultura, tradycja, historia gminy Sosnowica pracownicy biblioteki w Sosnowicy przeprowadzili cykl warszta-

tów, na których uczestnicy mieli okazję zetknąć się ze sztuką wytwarzaną własnymi dłońmi. Całe przedsięwzięcie jest współfinansowane ze środków Unii Europejskiej. 7 lipca odbyły się ostatnie zajęcia z tkactwa, w których uczestniczyli podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy Zielony Zakątek w Sosnowicy.



Uczestnicy warsztatów własnoręcznie wykonali makatki

Obecni na warsztatach poznali podstawy tkactwa, które pozwoliły stworzyć unikatowe makatki.



Warsztaty tkackie odbyły się 7 lipca

Wszystkim piękny pomost łączący współczesność z bogatą historią i kulturą regionu. Wspólne tkanie przyniosło

wszystkim mnóstwo radości, a duma z gotowych dzieł była w pełni zasłużona.

Emilia Czukiewska

Wyniki egzaminu ósmoklasisty. Nasi uczniowie poniżej średniej krajowej

Na początku lipca poznaliśmy wyniki egzaminu ósmoklasisty. W powiecie parczewskim średni wynik z języka polskiego wyniósł 61 proc., z matematyki – tylko 41 proc., a z języka angielskiego – 61 proc.

65 procent to średni wynik egzaminu ósmoklasisty w skali kraju z języka polskiego, a 55 proc. z matematyki. Najlepszy wynik (73 procent) absolwenci szkół podstawowych uzyskali średnio z języka angielskiego. Oznacza to, że uczniowie z powiatu parczewskiego uzyskali wynik słabszy niż średnia krajowa.

Egzamin z języka polskiego najlepiej poszedł uczniom z gminy Jabłoń, z matematyki - eq aequo w gminach Jabłoń, Milanów i Parczew (obszar wiejski), a z języka angielskiego - w gminie Jabłoń. Wyniki egzaminów ósmoklasisty są jednym z kluczowych elementów rekrutacji do szkół ponadpodstawowych. O przyjęciu do wybranej szkoły decyduje suma punktów uzyskanych z egzaminu oraz za oceny na świadectwie i dodatkowe osiągnięcia.

Dla tegorocznych absolwentów szkół podstawowych rozpoczyna się teraz kolejny ważny etap - wy-

Szkoła	Język polski	Matematyka	Język angielski
SP w Kodeńcu	64	27	56
SP w Dębowej Kłodzie	49	29	51
SP w Jabłoniu	68	50	67
SP w Gęsi	85	54	74
SP w Kolanie	64	41	62
SP w Milanowie	62	51	59
SP w Rudnie	53	36	34
SP 2 w Parczewie	63	45	57
SP 1 w Parczewie	54	37	62
SP w Przewłocze	67	51	40
SP 3 w Parczewie	65	45	69
SP w Podedwórze	62	33	58
SP w Siemieniu	62	37	60
SP w Juliopolu	68	61	72
SP w Sosnowicy	57	43	64

Gmina	Język polski	Matematyka	Język angielski
Dębowa Kłoda	55	28	53
Jabłoń	69	48	67
Milanów	60	48	53
Parczew obszar wiejski	67	48	39
Parczew miasto	61	42	66
Podedwórze	62	33	58
Siemień	64	43	59
Sosnowica	57	43	64

bór szkoły średniej i oczekiwanie na wyniki rekrutacji. Poniżej prezentujemy zestawienie średnich wyników

wszystkich gmin i szkół z terenu powiatu parczewskiego.

Grzegorz Rekiel

Centralna Komisja Egzaminacyjna udostępniła wyniki tegorocznych egzaminów dojrzałości. Jak prezentują się wyniki uczniów z naszego powiatu?

8 lipca zostały opublikowane wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego. W całym kraju podeszło do egzaminu 321 314 osób, zdało 260 524, czyli 81,1 proc.

Liczba zdających w województwie lubelskim, którzy przystąpili do wszystkich egzaminów obowiązkowych, wyniosła 18 330.

Osób, które zdały, jest 14 342, czyli 78 proc.

W powiecie parczewskim do wszystkich egzaminów obowiązkowych przystąpiło 180 osób, natomiast świadectwo dojrzałości otrzymało 151 z nich - 83,8 proc.

W Parczewie uczniowie podzieleni są między dwie placówki: I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Par-

czewie oraz Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Parczewie.

Ze 120 osób przystępujących do egzaminu w I LO świadectwo dojrzałości otrzymało 105! Poziom zdawalności wyniósł 87,5 proc.

A jak abiturienti poradzi sobie z poszczególnymi egzaminami?

Język polski w formie pisemnej osiągnął zdawalność na poziomie 99,17 proc., a egzamin ustny zdali wszyscy - 100 proc.!

Pisemny język angielski osiadł na poziomie 97,48 proc., a ustny ponownie osiągnął najwyższy możliwy poziom zdawalności - 100 proc.

Najniżej, choć wciąż wysoko, prezentuje się poziom zdawalności matematyki - 89,17 proc.

Technikum Zespołu Szkół w Parczewie prezentuje odrobinię niższe wyniki w niektórych egzaminach.

Poziom zdawalności wszystkich egzaminów w tej szkole wyniósł 76,67 proc.

Do kompletu egzaminów przystąpiło 60 uczniów, 46 nie musi poprawiać żadnego z nich.

Poniżej prezentujemy wyniki egzaminów obowiązkowych.

Język polski w formie pisemnej osiągnął zdawalność na poziomie 88,33 proc., w formie ustnej 100 proc.!

Język angielski pisemny zdało 89,47 proc. przystępujących, a ustny osiągnął maksymalny poziom zdawalności.

Wynik zdawalności matematyki jest imponujący!

Poziom zdawalności ostatniego obowiązkowego egzaminu to 95 proc.!

Wszystkim maturzystom gratulujemy i życzymy sukcesów w dalszej edukacji!

Emilia Czukiewska

REKLAMA

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKA

USŁUGI MIKROKOPARKA



fundamenty budynków i ogrodzeń
instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne,
szamba ekologiczne
oczka wodne
WIERTNICA



601 911 603

SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH

Bedno Radzyńskie



Oferujemy:

- ▲ atrakcyjne ceny
- ▲ terminowe wypłaty

pn. - pt. 8.00-16.00

UWAGA:

Prosimy o zgłaszanie się z dowodem osobistym i numerem konta.
Płatność tylko przelewem.

Więcej informacji:

tel. 787 842 533

Wytwórnia Pasz Agrifirm
Bedno Radzyńskie 49A



Parczew. Imponujący majątek radnego Ostapiuka

Tomasz Ostapiuk ma gospodarstwo rolne o wartości 2,5 mln zł, a Sławomir Sokołowski pobiera przyzwoitą emeryturę. Oto oświadczenia majątkowe miejskich radnych w Parczewie za 2025 rok.

Grzegorz Rekiel

Imię i nazwisko	Zarobki i inne dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy (rocznik) i inne mienie o wartości pow. 10 tys. zł
 Grzegorz Duda, 55 lat, przewodniczący Rady Miejskiej, zastępca kierownika działu w ZUK Parczew	ZUK Parczew - 107,3 tys. zł , PUP - 2,7 tys. zł , dieta radnego - 16,9 tys. zł , 800 plus - 9,6 tys. zł , darowizna od rodziców - 70 tys. zł	Oszczędności: 22 tys. zł plus PPK na 22 tys. zł ; zobowiązania: kredyt na zakup samochodu - 66,1 tys. zł	dom 147 mkw (250 tys. zł), działka 5 arów plus garaż (60 tys. zł)	Nissan Juke 2011 r., Renault Captur 2025 r.
 Grzegorz Banach, 36 lat, przedsiębiorca (sklep spożywczo-przemysłowy)	dochód z działalności - 28,7 tys. zł , czynsz za paczkomat - 6 tys. zł , ubezpieczenie - 2,8 tys. zł , dieta radnego - 15 tys. zł	Oszczędności: 19 tys. zł ; zobowiązania: kredyt firmowy- 63,6 tys. zł , kredyt na remont domu - 95,9 tys. zł	dom 80 mkw (300 tys. zł)	Volvo XC60 z 2012 r.
 Marcin Brzezowski, 47 lat, inkasent w ZUK Parczew	umowa o pracę - 78,2 tys. zł , dieta radnego - 16,9 tys. zł	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt mieszkaniowy - 60 tys. zł	dom 75 mkw (350 tys. zł), działka 34 ary (100 tys. zł)	Audi A3 z 2005 r., Mitsubishi Colt 2008 r.
 Marek Chwalczuk, 58 lat, emeryt	dochód z roli - 25 tys. zł , emerytura - 123,9 tys. zł , dieta radnego - 16,2 tys. zł	Oszczędności: 25 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 200 mkw (400 tys. zł), gospodarstwo rolne 6,5 ha (200 tys. zł), budynek 200 mkw wraz z działką 10 arów (320 tys. zł)	Volkswagen 2007 r., ciągnik Ursus 1984 r.
 Tomasz Czechowski, 64 lata, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Parczew	umowa o pracę - 107,2 tys. zł , dieta radnego - 15,6 tys. zł	Oszczędności: 90 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 124 mkw (250 tys. zł), garaż (30 tys. zł) i inne (m.in. udział w domu)	Toyota Avensis 2013 r.
 Marcin Dąbrowski, 36 lat, kierownik ds. produkcji rolnej	umowa o pracę - 75,1 tys. zł , dieta radnego - 15,2 tys. zł	Oszczędności: 13 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 130 mkw (300 tys. zł), działka 25 arów (50 tys. zł)	Ford Mondeo 2015 r.
 Adam Kaczmarek, 68 lat, pracownik Starostwa Powiatowego w Parczewie	umowa o pracę - 80,2 tys. zł , dieta radnego - 16 tys. zł , umowa zlecenie - 5,6 tys. zł , sprzedane produkty rolne - 2,5 tys. zł	Oszczędności: 155,9 tys. zł (w tym 140 tys. zł obligacji); zobowiązania: nie dotyczy	udział w domu 90 mkw, 2/3 udziału w mieszkaniu 59 mkw, udział w działce 38 arów	Dacia Duster 2019 r.
 Magdalena Krajanowska, 54 lata, pracownica SP 2 w Parczewie	umowa o pracę - 65,5 tys. zł , dieta radnej - 15,4 tys. zł , inne źródła - 1,3 tys. zł	Oszczędności: 28 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 143 mkw (500 tys. zł), gospodarstwo rolne 1,23 ha (200 tys. zł) działka 80 arów (150 tys. zł)	Suzuki Swift 2018 r.
 Bogusława Matejczuk, 72 lata, emerytka oraz przedsiębiorca (księgowa)	dochód z działalności - 27,8 tys. zł , emerytura - 43,2 tys. zł , dieta radnej - 15,6 tys. zł	Oszczędności: 9,5 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	nie dotyczy	nie dotyczy
 Mirostaw Naumiuk, 65 lat, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej	dochód z roli - 5,8 tys. zł , umowa o pracę - 188,3 tys. zł , dieta radnego - 16 tys. zł	Oszczędności: 121 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 134 mkw (500 tys. zł), udział w mieszkaniu 61 mkw, gospodarstwo rolne 5,29 ha (75 tys. zł) i inne (m.in. działka 9 arów)	Kia Sportage 2016 r.
 Jadwiga Ogłodzińska, 71 lat, emerytka	emerytura - 70,3 tys. zł , dieta radnej - 15,9 tys. zł	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt na wydatki bieżące - 14 tys. zł	nie dotyczy	nie dotyczy
 Tomasz Ostapiuk, 55 lat, rolnik	dochód z roli - 137,3 tys. zł , działalność gospodarcza - 0,8 tys. zł , dieta radnego - 16,4 tys. zł	Oszczędności: 118 tys. zł ; zobowiązania: pożyczka na zakup sprzętu rolniczego - 98,3 tys. zł , pożyczka ARiMR - 11,4 tys. zł , kredyt obrotowy - 47,5 tys. zł	1/2 udziału w domu 287 mkw, gospodarstwo rolne ok. 80 ha (2,5 mln zł) i inne (m.in. udział w kilku działkach)	Mitsubishi Outlander 2008 r., sprzęt rolniczy
 Sławomir Sokołowski, 53 latam, emeryt	emerytura - 122,6 tys. zł , umowa o pracę - 21,4 tys. zł , dieta radnego - 16,1 tys. zł	Oszczędności: 20 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 120 mkw (350 tys. zł), udział w gospodarstwie rolnym 12,7 ha, działka 12 arów (40 tys. zł), garaż (35 tys. zł)	Ford Kuga 2017 r., dwa ciągniki
 Tomasz Świć, 54 lata, nauczyciel w SP 2	umowa o pracę - 83,2 tys. zł , dieta radnego - 14,3 tys. zł , świadczenie chorobowe - 12,7 tys. zł , Fundacja Orły Sportu - 1,4 tys. zł	Oszczędności: 50 tys. zł plus akcje Bogdanki o wartości 13 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 140 mkw (300 tys. zł), 1/2 udziału w mieszkaniu 60 mkw, działka 9 arów (30 tys. zł)	BMW X1 z 2017 r.
 Maciej Tkaczyk, 55 lat, nauczyciel SP 2	umowa o pracę SP 2 - 149,5 tys. zł , SP w Komarówce - 9,9 tys. zł , umowa zlecenie - 0,5 tys. zł , dieta radnego - 16 tys. zł	Oszczędności: 7,6 tys. zł ; zobowiązania: kredyt hipoteczno-budowlany - 525,2 tys. zł , kredyt na samochód - 62,6 tys. zł	dom 163 mkw (500 tys. zł), działka 2,7 ara (30 tys. zł)	4 auta osobowe (m.in. Hyundai Tucson 2005 r. i Suzuki Splash 2013 r.)

Kręciła lody w lodziarni

Młoda kobieta została skazana przez bialski sąd za m.in. kradzież karty bankomatowej, włamywanie się na konto bankowe oraz kradzież gotówki w punktach sprzedaży lodów, gdzie krótko pracowała.

Bialska Prokuratura Rejonowa oskarżyła 20-letnią Patrycję B. o kilka czynów przestępczych. Śledczy zarzucili jej, że już jako 18-latkę w listopadzie 2023 r. w Białej Podlaskiej dokonała kradzie-

ży z włamaniem na konto bankowe. Przy użyciu danych wrażliwych karty bankowej należącej do obcej osoby zrealizowała pięć nieautoryzowanych płatności na portalach m.in. sprzedażowych, powodując łączne straty w wysokości prawie 600 zł.

Oskarżono ją także o to, że w marcu 2024 r. w Białej Podlaskiej z wnętrza niezamkniętego samochodu matki Seat Leon przywłaszczyła kartę bankomatową Banku Spółdzielczego w Kraśniku. Następnie włamała się na konto bankowe i przy użyciu skradzionej wcześniej karty bankomatowej zrealizowała siedem nieautoryzowanych

płatności. Tak płaćła na stacji paliw oraz w sklepie internetowym. Łączne straty poszkodowanego wyniosły ponad 410 zł.

Przez trzy dni maja 2024 r. Patrycja B. pracowała w punktach sprzedaży lodów w Białej Podlaskiej. Prokuratura ustaliła, iż przywłaszczyła ona w sumie 4,1 tys. zł gotówki pochodzącej z utargów. Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał Patrycję B. winną dokonania zarzuczanych jej czynów. Wymierzył oskarżonej karę jednego roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając na dwuletni okres próby. Sąd oddał ją w tym okresie pod dozór

kuratora. Orzekł też podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie jego treści na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej.

Po apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę od tego wyroku I instancji Sąd Okręgowy w Lublinie nieco zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że część przypisanych oskarżonej czynów zakwalifikował jako wypadki mniejszej wagi.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

(Pim)

Nie ustąpił pierwszeństwa. Dwie osoby w szpitalu

Do wypadku doszło w czwartek (9 lipca) w miejscowości Krasew w gminie Borki.

- Ze wstępnych ustaleń mundurowych wynika, że kierujący samochodem marki Renault Laguna 32-letni mieszkaniec gminy Borki doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki Audi. 32-latek, kierując Renaultem, nie zastosował się do znaku A-7 „ustąp pierwszeństwa” i wjechał na skrzyżowanie, czym doprowadził do uderzenia bocznego w jego pojazd przez samochód, który poruszał się w sposób prawidłowy. Uderzenie było na tyle silne, że dwa pojazdy wypadły poza drogę, a jeden



Stan trzeźwości kierującego Renaultem zostanie ustalony na podstawie pobranej krwi do badania

przewrócił się na bok - opisuje aspirant sztabowy Piotr Woszczak z KPP w Radzynie Podlaskiej.

Samochodem Audi kierowała 21-letnia mieszkanka

gminy Wojcieszków. W chwili zdarzenia była trzeźwa, co zostało potwierdzone przez mundurowych użytym alkomatem. Natomiast stan trzeźwości kierującego Renaultem zostanie

ustalony na podstawie pobranej krwi do badania.

Uczestnicy z obrażeniami ciała zostali przetransportowani do szpitala.

Joanna Niećko

44-latek podejrzany o znęcanie się nad ojcem trafił do aresztu

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej zdecydował o zastosowaniu tymczasowego aresztu wobec 44-letniego mężczyzny podejrzanego o znęcanie się nad swoim ojcem. Najbliższe trzy miesiące spędzi on za kratami.

Do interwencji doszło przed weekendem na terenie powiatu bialskiego. Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Międzyrzeczu Podlaskim zostali wezwani do jednego z domów, gdzie miało dochodzić do przemocy domowej. Na miejscu ustalili, że 44-latek podczas awantury miał



Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej zdecydował o zastosowaniu tymczasowego aresztu wobec 44-letniego mężczyzny podejrzanego o znęcanie się nad swoim ojcem

grozić swojemu ojcu pozbawieniem życia, posługując się przy tym nożem.

Z ustaleń śledczych wynika, że nie było to jednorazowe zdarzenie. Przemoc miała trwać od

2024 roku. Mężczyzna podczas wcześniejszych awantur miał znieważać ojca, nakazywać mu opuszczenie domu oraz naruszać jego nietykalność cielesną.

Podejrzany został zatrzymany przez policjantów. W chwili interwencji znajdował się pod wpływem alkoholu – badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jego organizmie. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutów.

Wobec 44-latka zastosowano tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. Za zarzucane mu przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Żerował na „Czystym Powietrzu” Wyłudził prawie 74 tys. zł

Na rok więzienia został skazany w Białej Podlaskiej 21-latek, który podając się m.in. za prezesa spółki, wyłudzał płatności w związku z realizacją dofinansowania do programu „Czyste Powietrze”.

W ostatnich latach w Białej Podlaskiej i okolicach wiele osób poszukiwało pomocy w uzyskaniu bezzwrotnych dotacji z programu „Czyste Powietrze”. Chciało uzyskać dofinansowanie od 40 proc. do nawet 100 proc. kosztów ocieplenia budynku lub wymiany stolarki okiennej i starych pieców. Duży ruch w interesie miały firmy i punkty konsultacyjne, a także... oszuści.

Prokuratura oskarżyła pochodzącego z Międzyrzecza Podlaskiego Klaudiusza B., że w celu osiągnięcia korzyści oszukiwał osoby zabiegające o dotacje z programu „Czyste Powietrze”. W październiku 2024 r. wyłudził od Białczanki prawie 10,9 tys. zł, podając się za pracownika firmy. Zażądał dofinansowania do wspomnianego programu ekologicznego. Ona wniosła swój wskazany wkład na polecony rachunek bankowy w litewskim banku. Nie przeczuwała, że jest to oszustwo.

Miesiąc później w Białej Podlaskiej Klaudiusz B., podając się za prezesa spółki KB, powiadomił kobietę o zamiarze wykonania zleconego remontu pokrycia dachowego, przyjął od pokrzyw-

dzonej przelew bankowy na ok. 13,5 tys. zł. Nie wywiązał się z zawartej umowy.

W grudniu 2024 r. 21-latek zaś podpisał się pod... Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i wprowadził w błąd kolejną ofiarę co do konieczności dokonania płatności prawie 10,9 tys. zł w związku z oczekiwanym dofinansowaniem do programu „Czyste Powietrze”. Klientka wpłaciła tę kwotę.

Śledczy ustalili, iż kilkanaście dni później Klaudiusz B., podając się za pracownika firmy z Lublina, przedłożył podrobioną przez siebie umowę sprzedaży i montażu zestawu fotowoltaicznego. Pokrzywdzona uwierzyła i, działając w błędnym przekonaniu, dokonała przelewu aż 38,5 tys. zł na wskazane konto w litewskim banku.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał Klaudiusza B. za winnego czterech zarzuczanych mu czynów oszustwa i w jednym podrabiania lub przerabiania dokumentu w celu użycia jego za autentyczny albo na używaniu takiego sfałszowanego dokumentu.

Skazał 21-latka na rok pozbawienia wolności. Orzekł też wobec Klaudiusza B. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych w sumie ponad 73,7 tys. zł. Poinformował o podaniu wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego odpisu na stronie internetowej sądu.

(Pim)

Powiat bialski wzmacnia ochronę ludności. Ponad 3 mln zł na bezpieczeństwo i wyposażenie

Samorządy z powiatu bialskiego otrzymały środki na realizację zadań związanych z ochroną ludności i obroną cywilną. Łączna wartość przyznanego wsparcia dla powiatu bialskiego i samorządów wynosi ponad 3 mln zł.

Pieniądze pochodzą z programu wdrażania Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. W całym województwie lubelskim do samorządów trafiło ponad 90 mln zł. Umowy z przedstawicielami gmin i powiatów podpisał wojewoda lubelski Krzysztof Komorski.

Największe wsparcie otrzymał powiat bialski, który pozyskał 1 mln 103 tys. zł na zakupy wyposażenia niezbędnego do realizacji zadań związanych z ochroną ludności i obroną cywilną.

Środki trafiły również do samorządów. Miasto Międzyrzec Podlaski otrzymało 708 398 zł na

magazyn obrony cywilnej. Gmina Międzyrzec Podlaski pozyskała 350 tys. zł na kompleksową modernizację pomieszczeń świadczenia opieki zdrowotnej.

Gmina Łomazy otrzymała 209 576 zł na zakupy w ramach zabezpieczenia logistycznego i zapewnienia ciągłości dostaw, natomiast Gmina Drelów pozyskała 232 493 zł na zakupy związane z realizacją zadań ochrony ludności.

Gmina Terespol otrzymała 225 tys. zł na podobne zakupy, a Miasto Terespol pozyskało 235 534 zł na modernizację magazynu obrony cywilnej oraz zakupy w ramach zabezpieczenia logistycznego i zapewnienia ciągłości dostaw.

Przyznane środki pozwolą samorządom poprawić przygotowanie na sytuacje kryzysowe, rozbudować zaplecze magazynowe oraz uzupełnić wyposażenie niezbędne do sprawnego reagowania w przypadku zagrożeń.

Beata Malczuk

BIA

Pula do podziału wynosiła 400 tys. zł. Najwięcej zgarnął Mariusz Furlepa

Prawie 60 tysięcy złotych dla dyrektora szpitala. Zarząd Powiatu podzielony, a przeciwnik decyzji milczy

59 800 zł brutto jednorazowego dodatku dla Mariusza Furlepy, dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łukowie. Taką decyzję podjął Zarząd Powiatu Łukowskiego w uchwale z 24 czerwca. Dokument pokazuje jednak, że w tej sprawie nie było pełnej zgody w zarządzie.

Uchwała nr 169/423/2026 w sprawie przyznania dyrektorowi Mariuszowi Furlepie świadczenia dodatkowego została podpisana przez przewodniczącego Zarządu Powiatu Dariusza Szustka, wicestarostę Sławomira Rzymowskiego oraz członków zarządu Krzysztofa Szczęśniaka i Krzysztofa Wolińskiego. Brakuje natomiast podpisu Włodzimierza Wolskiego – członka Zarządu Powiatu Łukowskiego. Jak ustaliła redakcja, Włodzimierz Wolski był przeciwny przyznaniu dodatku. W rozmowie ze „Wspólnotą” potwierdził, że nie

poparł tej decyzji, jednak odmówił wyjaśnienia, jakie były powody jego sprzeciwu. Dlaczego członek zarządu, który nie zgodził się na przyznanie blisko 60 tys. zł dodatkowego wynagrodzenia dla dyrektora powiatowego szpitala, nie chce publicznie przedstawić swoich argumentów? Tego mieszkańcy powiatu nadal nie wiedzą.

Pula na wynagrodzenia wynosiła 400 tys. zł

Z uzasadnienia uchwały wynika, że dodatek przyznano za wykonywanie dodatkowych czynności związanych z realizacją projektu „Wdrożenie e-usług w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Łukowie” za ponad 7 mln zł (wkład własny szpitala 1,2 mln zł). Wśród wskazanych obowiązków wymieniono m.in. nadzór nad realizacją projektu, koordynację działań organizacyjnych i administracyjnych, kontrolę harmonogramu rzeczowo-finansowego, współpracę z instytucją

finansującą i wykonawcami oraz monitorowanie osiągnięcia zakładanych wskaźników. Dodatek finansowany będzie ze środków przewidzianych w budżecie projektu w ramach kosztów pośrednich, zgodnie z zasadami kwalifikowalności wydatków obowiązującymi dla programu finansującego projekt. Wypłata następuje pod warunkiem zachowania kwalifikowalności wydatku zgodnie z dokumentacją projektu oraz obowiązującymi wytycznymi instytucji zarządzającej programem.

Warto zauważyć, że podobne projekty informatyzacyjne realizowane są także w innych szpitalach. Przykładem jest Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim, gdzie wdrażano projekt informatyzacyjny również o wartości przekraczającej 7 mln zł. W tym przypadku Zarząd Powiatu Białskiego przyznał dyrektorowi placówki dodatek w wysokości 28 000 zł brutto, rozłożony na cztery miesiące. Dyrektor Mariusz Furlepa wyjaśnia, że ogółem na wy-

Co obejmuje projekt wdrożenia e-usług w łukowskim szpitalu?

- integracja i rozbudowa systemów informatycznych świadczeniodawcy
 - digitalizacja dokumentacji medycznej
 - zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa
 - wdrożenie rozwiązań AI oraz podłączenie do centralnego repozytorium danych medycznych
- Całkowita wartość projektu: **7 246 419,75 zł**
Dofinansowanie UE: **5 964 325,00 zł**
Wkład własny SPZOZ: **1 282 094,75 zł**

grodzienia za wdrożenie projektu przeznaczonych było 400 tys. zł. Pieniądze, oprócz niego otrzymali pracownicy zaangażowani w realizację zadań z tym związanych. Nie chce powiedzieć, ile osób i jaką kwotę otrzymało. - To są pieniądze unijne, gdybyśmy ich nie wykorzystali, trzeba by było oddać - mówi.

Co z nagrodą roczną?

Sprawa jest tym bardziej interesująca, że Włodzimierz Wolski pełni również funkcję przewodniczącego Rady Społecznej SPZOZ w Łukowie – organu opiniującego związanego z funkcjonowaniem powiatowej placówki.

Zapytany, czy jako przewodniczący Rady Społecznej będzie komentował przyznanie dodatku dyrektorowi szpitala, odpowiedział, że też nie. Powiedział także, że nie będzie również występował o przyznanie dyrektorowi nagrody rocznej. 11 czerwca Rada Powiatu Łukowskiego zatwierdziła sprawozdanie finansowe SPZOZ w Łukowie za poprzedni rok. Oznacza to, że został spełniony warunek formalny umożliwiający Radzie Społecznej SPZOZ wystąpienie z wnioskiem o przyznanie nagrody rocznej dla dyrektora.

Beata Malczuk

an

Przy parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie powstanie mural. Można ufundować jedną ze scen

Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie rozpoczęła przygotowania do realizacji muralu poświęconego historii unitów podlaskich.

Malowidło będzie nawiązywać do prześladowań, jakich doświadczyli wyznawcy Kościoła unickiego pod zaborem rosyjskim, a także upamiętni męczenników z Pratulina oraz ich beatyfikację. Autorem muralu będą łukowscy artyści. Praca powstanie na ścianie szczytowej budynku garażowego oraz na przylegającym do niego ogrodzeniu od strony zachodniej. Projekt zakłada wykonanie ośmiu scen - siedem zostanie namalowanych na kolejnych przeszłach ogrodzenia, natomiast ostatnia znajdzie się na ścianie budynku. Jak przekazuje parafia, projekt muralu jest na końcowym etapie opracowywania, obecnie trwają prace związane z przygotowaniem podłoża. Wykonanie muralu zaplanowano jeszcze w lipcu.

Pożar sklepu budowlanego postawił na nogi strażaków i policję



Zgłoszenie do stanowiska kierowania KP PSP w Łukowie wpłynęło 9 lipca przed godziną 23

9 lipca o godz. 22.36 służby ratunkowe zostały zadysponowane do zgłoszenia dotyczącego pożaru sklepu budowlanego w miejscowości Świdry.

Na miejsce skierowano trzy zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie oraz zastępy Ochotniczych Straży Pożarnych z Grzędzówki, Świderek i Dąbia. W działaniach uczestniczył również patrol policji.

Po dokładnym sprawdzeniu obiektu strażacy nie stwierdzili żadnych oznak pożaru ani innego zagrożenia. W związku z tym zgłoszenie zostało zakwalifikowane jako alarm fałszywy.

an

Białscy rowerzyści kręcili najlepiej wśród miast Sukces przy niepobitym rekordzie



Białańska ekipa w Bydgoszczy podczas podsumowania tegorocznej czerwcowej rywalizacji w ramach Aktywnych Miast

Biała Podlaska jako zdobywca Superpucharu Rowerowej Stolicy Polski oraz trzykrotnie Pucharu Rowerowej Stolicy Polski w tegorocznej czerwcowej akcji nie osiągnęła wyznaczonego celu, jakim było pobicie własnego rekordu i przejechanie 1,5 mln kilometrów. Białańska ekipa jednak pokonała w sumie 808 926 km, największy w kraju dystans pośród wszystkich miast.

Czerwiec przyniósł rekordowe upały. Pod koniec minionego miesiąca w niedzielny wyścig w podwarszawskich Markach w maratonie rowerowym śmierć wskutek m.in. wyczerpania poniosło dwóch uczestników w wieku 30 i 71 lat. Trudno się dziwić, że w Białej Podlaskiej wtedy odwołano co najmniej

jedną imprezę rowerową. Do brze, że z szaleństwem rywalizacji wygrały rozważa i dbałość o bezpieczeństwo ludzi. Najtrudniej jest walczyć ze swoimi rekordami (a takim było przed rokiem pokonanie przez 6534 Białczan łącznie 1,442 mln km). Jednak udało się. - Najlepsi wśród miast! Jedziemy z Miasta Biała Podlaska do Bydgoszczy, by świętować z Aktywnymi Miastami. Rowerowa Stolica Polski Biała Podlaska! - obwieścił białski prezydent Michał Litwiniuk. W piątek po południu prezydent przedstawił w mediach społecznościowych relację z podsumowania tegorocznej rywalizacji Aktywnych Miast w Bydgoszczy.

- Rowerowa Stolica Polski Biała Podlaska to wciąż najlepsza wśród miast! Z dumą podzieliłem się naszymi najlepszymi praktykami i doświadczeniami podczas panelu o roli rywalizacji w aktywizacji lokalnej społeczności i budowaniu pozytywnego wizerunku miasta – relacjonował Michał Litwiniuk. Co ciekawe, wnosząca od lat znaczący wkład do sukcesu Białej Podlaskiej białska rowerzystka Urszula Awerchuk w tym roku zwyciężyła w Polsce w kategorii Rowerzystki Gminy 2026! Startowała z podbialskiej gm. Zalesie. W 2024 r. jako reprezentantka miasta zajęła drugie miejsce wśród rekordzistek krajowych.

(Plm)

Groźny wypadek przy zbiorze owoców. Cztery osoby spadły z platformy

POWIAT OPOLSKI:

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w środę rano (8 lipca) podczas zbioru czereśni na terenie gminy Józefów nad Wisłą (powiat opolski). W wyniku awarii platformy sadowniczej cztery osoby spadły z wysokości. Trzy z nich trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło tuż po godzinie 9. Jak ustalili policjanci, podczas pracy przy zbiorze owoców doszło do pęknięcia jednego z elementów samojezdnej platformy sadowniczej. W efekcie znajdujące się na niej cztery osoby spadły na ziemię.

”



podkomisarz Katarzyna Bigos,
rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim
- W związku z sezonem prac sadowniczych, apelujemy o ostrożność i zdrowy rozsądek. Najczęstszą przyczyną wypadków w rolnictwie jest nieprzestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa, pośpiech, nieuwaga i zmęczenie.

Poszkodowani w wieku 25, 52 i 53 lat z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. Na szczęście obrażenia okazały się niegroźne i nie zagrażają ich życiu ani zdrowiu. Czwarta osoba nie wymagała hospitalizacji.

Policjanci potwierdzili, że wszyscy uczestnicy zdarzenia

byli trzeźwi. Okoliczności wypadku są wyjaśniane.

W związku z trwającym sezonem prac sadowniczych policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności podczas wykonywania prac w gospodarstwach rolnych. Jak podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos,

rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim, do większości wypadków dochodzi z powodu pośpiechu, nieuwagi, zmęczenia oraz lekceważenia podstawowych zasad bezpieczeństwa.

- Z pozoru proste czynności wykonywane wbrew zasadom bezpieczeństwa mogą być niebezpieczne dla zdrowia, a nawet życia - przypomina podkomisarz Katarzyna Bigos.

Trwające zbiory owoców to okres wzmożonych prac w sadach. Służby apelują, aby nie bagatelizować zasad bezpieczeństwa, ponieważ nawet niewielka awaria sprzętu może doprowadzić do niebezpiecznych zdarzeń.

Agnieszka Gołębiowska

Osobówki zderzyły się na skrzyżowaniu. Jedna osoba trafiła do szpitala



19-letnia kierująca samochodem marki Volkswagen, jadąc ulicą Polną, nie zauważyła jadącego ulicą Skłodowskiej-Curie samochodu marki Hyundai

Puławy: W Puławach doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Do szpitala trafiła 51-letnia kierująca Hyundaiem.

zderzenia obu pojazdów. Hyundaiem kierowała 51-letnia mieszkanka Puław. Kobieta została przewieziona do szpitala w Puławach. Po wykonaniu badań lekarze stwierdzili u niej ogólne potłuczenia ciała, skutkujące rozstrojem zdrowia poniżej dni siedmiu - informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Volkswagenem poza kierującą podróżowała pasażerka. 19-letnia kierująca, jak i pasażerka nie odniosły obrażeń.

Obie kierujące były trzeźwe. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

Joanna Niecko

Do zdarzenia doszło w czwartek (9 lipca) na skrzyżowaniu ulic Skłodowskiej-Curie i Polnej w Puławach.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu, 19-letnia kierująca samochodem marki Volkswagen, jadąc ulicą Polną, nie zauważyła jadącego ulicą Skłodowskiej-Curie samochodu marki Hyundai i na skrzyżowaniu doprowadziła do

Śmiertelny wypadek na obwodnicy Lubartowa

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 6 lipca na obwodnicy Lubartowa w ciągu drogi krajowej nr 19. Pojazd ciężarowy potrafił rozerzysnąć.

Na miejscu natychmiast podjęto akcję reanimacyjną, jednak mimo wysiłków ratowników życia 80-lata nie udało się uratować.

W akcji na miejscu zdarzenia brały udział trzy zastępy JRG Lubartów i jeden zastęp



W wypadku zginął 80-letni rowerzysta

OSP Nowodwór, ich działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i resuscytacji krążeniowo - oddechowej poszkodowanego.

Okoliczności zdarzenia bada Prokuratura Rejonowa w Lubartowie. Jak informuje prokurator Natalia Oziębło, na razie nie można jeszcze określić dokładnie przebiegu zdarzenia. Kierowca ciężarówki był trzeźwy. Odbyła się już sekcja zwłok zmarłego rowerzysty.

Marcin Kusyk

Reakcja urzędniczek z Nałęczowa zakończona interwencją policji

Pracownice jednego z urzędów w Nałęczowie wyczuły od petentki woń alkoholu, a gdy zauważyły, że kobieta wsiada za kierownicę Volvo i odjeżdża, zawiadomiły policję. 51-latką wydmuchała prawie 2 promile.

Wszystko działo się w środę 8 lipca w Nałęczowie. Do jednego z tamtejszych urzędów przyszła kobieta. Obsługująca ją urzędniczka wyczuła od niej woń alkoholu. Kobieta załatwiła swoje sprawy i wyszła z urzędu, wtedy pracownice zauważyły, że wsiada za kierownicę samochodu i odjeżdża. Bez wahania zawiadomiły policję, przekazując, że kierująca osobowym Volvo



51-latką wsiadła do Volvo pod jednym z urzędów w Nałęczowie i ruszyła w drogę. Niedługo została zatrzymana przez policyjny patrol - wydmuchała prawie 2 promile

może prowadzić pod wpływem alkoholu.

Policyjny patrol wkrótce zlokalizowało opisany przez nie pojazd. Za kierownicą siedziała 51-letnia mieszkanka gminy Nałęczów.

- Badanie stanu trzeźwości wykazało, że kobieta miała w organizmie niespełna 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy. 51-latką będzie odpowiadała za kierowanie pojazdem me-

chanicznym w stanie nietrzeźwości - mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mieszkanka gminy Nałęczów grozi do 3 lat pozbawienia wolności, może to skończyć się również wieloletnim zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysokimi świadczeniami finansowymi.

- Ponieważ stężenie alkoholu w organizmie kierującej przekroczyło 1,5 promila, policjanci wykonali również oględziny samochodu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami sąd może orzec przepadek pojazdu lub jego równowartości - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroni

Tragiczny wypadek na osiedlu w Lublinie. 70-letnia kobieta nie żyje



Poszkodowana 70-latką doznała poważnych obrażeń i w ciężkim stanie została przewieziona do szpitala

Do tragicznego wypadku doszło przy ulicy Krańcowej w Lublinie. 70-letnia kobieta została potracona przez samochód dostawczy podczas cofania. Mimo udzielonej pomocy medycznej seniorki nie udało się uratować.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że do zdarzenia doszło po godzinie 12:00 przed jednym z bloków przy ulicy Krańcowej. 30-letni kierujący samochodem dostawczym marki Renault, wykonując manewr cofania wzdłuż budynku, potrafił idącą kobietę.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe oraz funkcjonariuszy policji. Poszkodowana 70-latką doznała poważnych obrażeń i w ciężkim stanie została przewieziona do szpitala. Pomimo podjętej reanimacji jej życia nie udało się uratować. Ciało kobiety zabezpieczono do przeprowadzenia sekcji zwłok.

Kierowca Renault był trzeźwy w chwili zdarzenia. Policjanci przeprowadzili oględziny miejsca wypadku, zabezpieczyli ślady oraz rozpoczęli ustalanie dokładnych okoliczności tragedii.

Magdalena Kołcon

Żaden z oskarżonych w sądzie zasadniczo nie przyznał się do zarzuconych mu czynów

Strzelanina pod Lublinem. Oskarżeni o brutalne starcie stanęli przed sądem

Bitwa dwóch zwaśnionych grup rozegrała się w kwietniu ub.r. pod pizzerią w jednej z podlubelskich miejscowości. Były koktajle Mołotowa, kije golfowe, maczety i broń palna. Jeden z mężczyzn o mało nie zginął z powodu rany postrzałowej. W poniedziałek (6 lipca), jak jeszcze trzech innych uczestników zdarzenia, stanął przed sądem.

Strzelano z broni palnej. Jeden dostał w brzuch, drugi w rękę i nogę

Chodzi o wydarzenia z kwietnia ub.r. Dantejskie sceny rozegrały się pod pizzerią w Niemcach (pow. lubelski). Według ustaleń śledczych pod lokal podjechało dwoma samochodami siedmiu mężczyzn, którzy byli uzbrojeni w butelki z płynem zapalającym, kije golfowe, maczety. Grupa zaczęła niszczyć samochody zaparkowane koło pizzerii, należące do jej właścicieli.

Na ten atak odpowiedzieli im siedzący w pizzerii dwa mężczyź-



Najcięższe zarzuty postawiono Marcinowi S. (na zdj. z prawej) - to on, zdaniem śledczych, miał postrzelić dwóch mężczyzn z broni palnej. Z lewej Robert S.

ni - 41-letni Marcin S. i 51-letni Robert S., ps. „Wynalazek”. Jeden z nich, Marcin S., użył broni palnej - pistoletu sportowego, wyposażonego w tłumik i urządzenie celownicze. Z broni tej oddano co najmniej 20 strzałów. Jedną z kul trafiła w brzuch Emila Ł., z kolei inny z uczestników zdarzenia został trafiony w rękę oraz nogę. Grupa, która podjechała pod pizzerię samochodami, oddaliła się z miejsca zdarzenia. Ranni mężczyźni trafili do szpitali. Emil Ł., obecnie 30-letni, przeszedł operację ratującą życie, stracił nerkę. Gdyby nie szybka

interwencja medyków, nie dałby rady przeżyć.

Kontrterrorysty złapali ich w Łukowie

Tymczasem Marcin S. i Robert S. także uciekli przed przyjazdem służb - najpierw do Warszawy, potem za granicę: do Niemiec. Wpadli kilka tygodni później, gdy wrócili do Polski. Kryminalni z KWP w Lublinie przy wsparciu lubelskich kontrterrorystów weszli do jednego z mieszkań w Łukowie. - W trakcie zatrzymania mężczyzn, jeden z nich próbował

uciec, przeskakując na sąsiedni balkon zamkniętego remontowanego mieszkania. Kontrterrorysty szybko udaremnił mu przejście na kolejne balkony. Podczas tej dynamicznej akcji, policjanci ujawnili i zabezpieczyli w mieszkaniu broń palną krótką z podpiętym magazynkiem i tłumikiem, a także blisko 50 sztuk ostrej amunicji - poinformowała Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie pod koniec czerwca ub.r.

Poza Marcinem S. i Robertem S. zatrzymany został także obecnie 44-letni Daniel K.

Stanęli przed sądem. Żaden się nie przyznał

Sprawę innych uczestników zdarzenia w Niemcach, również tych, których nie udało się ustalić, wyłączono do odrębnego postępowania. Niemniej, w poniedziałek (6 lipca) przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył proces pięciu oskarżonych - wspomnianych Marcina S., Roberta S. i Daniela K. z jednej strony konfliktu oraz Emila Ł. i Arkadiusza M. z drugiej.

Ten ostatni to 35-latek, kolejny z zatrzymanych w związku z tą sprawą, który miał według śledczych być w grupie, która „zaata-

kowała” pizzerię. Czwórkę oskarżonych doprowadzono do sądu z aresztu, byli skuci kajdankami i pilnowani przez policjantów. Daniela K. w poniedziałek w sali rozpraw nie było - stawiał się jedynie jego obrońca.

Pięciu mężczyzn usłyszało szereg zarzutów. Od m.in. nielegalnego posiadania broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia, przez udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi o charakterze chuligańskim, aż po udział w bójce z użyciem niebezpiecznych przedmiotów i broni palnej, skutkującej ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu realnie zagrażającym życiu. Część z mężczyzn to recydywiści.

Żaden z oskarżonych w sądzie zasadniczo nie przyznał się do zarzuconych mu czynów. Mężczyźni nie byli zbyt rozmowni. Krótkie wyjaśnienia w sądzie złożył jedynie Arkadiusz M., który przekonywał, że na miejscu zdarzenia znalazł się właściwie przypadkowo.

Konflikty. O pizzerię i wulgarne obrażanie grypujących

Z zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień złożo-

nych przez oskarżonych w czasie śledztwa, wyłania się obraz sporu między dwiema zwaśnionymi grupami. Z jednej strony przewijają się kwestie rzekomego konfliktu właścicieli pizzerii z jednym z mężczyzn, który miał próbować przejąć lokal. Z drugiej strony miało też chodzić o nieporozumienia pomiędzy członkami dwóch grup, którzy mieli się wulgarnie obrażać.

- Robert S. naubliżał mojemu koledze, to były słowa niedopuszczalne w naszej subkulturze. Ja jestem grypujący, on też - wyjaśniał jeden z oskarżonych w czasie śledztwa.

Prokurator w akcie oskarżenia podkreśla, że obie grupy uczestniczące w starciu w Niemcach były nastawione na atak, także mężczyźni z pizzerii, którzy byli przygotowani na zdarzenie, mając przy sobie m.in. wspomnianą broń palną, ale także kamizelki kuloodporną i taktyczną. Obie grupy były „umówione” na „wyjaśnienie” nieporozumień.

Adwokaci Emila Ł. i Arkadiusza M. zawniioskowali o dobrowolne poddanie się karze tych oskarżonych. Sąd ma rozstrzygnąć tę kwestię na późniejszym etapie procesu.

Dominik Smagała

Ukradł 34 czekolady, potem zaatakował ochroniarza. 67-latek odpowie przed sądem

67-letni mieszkaniec Lublina usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Do zdarzenia doszło w jednym ze sklepów spożywczych w dzielnicy Czechów. Jak poinformowała policja, mężczyzna miał wynieść ze sklepu 34 czekolady o łącznej wartości 670 zł, nie płacąc za towar.

Na jego zachowanie zareagował pracownik ochrony. Według ustaleń funkcjonariuszy podejrzany, chcąc utrzymać się w posiadaniu skradzionych produktów, stał się agresywny.

Miał szarpać, a następnie dusić ochroniarza. Pracownik zdołał jednak ująć sprawcę i przekazać go przybyłym na miejsce policjantom.

Po zatrzymaniu 67-latek usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Podczas przesłuchania przyznał się do zarzucanego czynu, jednak nie potrafił wyjaśnić motywów swojego postępowania. Jak ustaliła policja, w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu.

Za kradzież rozbójniczą, w przypadku uznania czynu za wypadek mniejszej wagi, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Czołówka Opla i Forda. Kierowcy trafili do szpitala

Łączna: 19-letni kierowca stracił panowanie nad pojazdem i w efekcie zderzył się czołowo z innym autem. Kierujący pojazdami trafili do szpitala.

Do zdarzenia doszło w środę (8 lipca) w miejscowości Zezulin Niższy gmina Ludwin.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 19-letni mieszkaniec Lublina kierujący Oplem na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, po czym zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka Fordem, którym kierował 37-letni mieszkaniec gminy Ludwin. W wyniku zderzenia Opel wjechał do przydrożnego rowu - in-



Policjanci zatrzymali prawo jazdy 19-latkowi

formuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. Obaj kierowcy trafili do łę-

czyńskiego szpitala. Po przeprowadzonych badaniach zostali zwolnieni do domu. Byli trzeź-

wi. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 19-latkowi.

Joanna Niecko

Nie żyje 35-letni mieszkaniec Łukowa. Zginął w tragicznym wypadku motocyklowym

35-letni mieszkaniec Łukowa zginął na miejscu w wyniku tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło 6 lipca przed godziną 18.00 na skrzyżowaniu ulic Pałacowej i Praga w miejscowości Stok Lacki Folwark.

Mężczyzna osierocił córeczkę. Pozostawił pogrążonych w żałobie rodziców, siostry z rodzinami, dziadków oraz liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych.

Jak przekazała policja, do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu, gdzie motocyklista uderzył w tył samochodu marki Ford, którym kierował 45-letni mieszkaniec gminy Siedlce. Następnie kierujący jednośladem uderzył w pobliskie ogrodzenie. Pomimo podjętej akcji ratunkowej życia 35-latka nie udało się uratować.



Mężczyzna osierocił córeczkę. Pozostawił pogrążonych w żałobie rodziców, siostry z rodzinami, dziadków oraz liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych (fot. Policja Siedlce)

Zginął na miejscu. Badanie wykazało, że kierowca samochodu był trzeźwy.

Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają szczegółowe okoliczności oraz przyczyny tego tragicznego zdarzenia. Na miejscu przez kilka godzin wykonywano oględziny, zabezpieczano ślady oraz gromadzono materiał dowodowy, który pozwoli na dokładne wyjaśnienie przebiegu wypadku - poinformowała kom. Ewelina Radomska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Śmierć 35-latka poruszyła rodzinę i lokalną społeczność. Bliscy wspominają go jako kochającego ojca, syna, brata, wnuka, krewnego i wiernego przyjaciela. Jak podkreślają, miał przed sobą całe życie, wiele planów i marzeń.

Różaniec w intencji zmarłego zostanie odmówiony przed Mszą Świętą o godzinie 10.30. Uroczystości pogrzebowe odbędą się 14 lipca o godzinie 11 w kościele Brata Alberta w Łukowie. Po zakończeniu liturgii nastąpi odprowadzenie zmarłego na cmentarz parafialny.

mp

Dęblin. Domek Pilota otwarty. Kosztował fortunę

To jedna z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich lat w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

8 lipca oficjalnie oddano do użytku nowoczesny Domek Pilota. To obiekt, który będzie służył przyszłym pilotom wojskowym oraz personelowi latającemu. Budowa kosztowała ponad 25,3 mln zł i ma znacząco podnieść standard szkolenia prowadzonego w „Szkołę Orłąt”.

Uroczystość otwarcia zgromadziła przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, dowództwa uczelni, żołnierzy, pracowników cywilnych oraz podchorążych. Gospodarzem wydarzenia był Rektor-Komendant Lotniczej Akademii Wojskowej, płk pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec. W wydarzeniu uczestniczył także sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek oraz były Rektor-Komendant LAW gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Cur, za którego kadencji rozpoczęto realizację inwestycji.



Budowa kosztowała ponad 25,3 mln zł i ma znacząco podnieść standard szkolenia prowadzonego w legendarnej „Szkołę Orłąt”

Nowoczesne centrum dla przyszłych pilotów

Domek Pilota powstał z myślą o stworzeniu kompleksowego zaplecza dla personelu latającego. To nie tylko budynek administracyjny, ale przede wszystkim centrum przygotowania do wykonywania lotów i szkolenia lotniczego.

W obiekcie znajdują się specjalistyczne sale briefingowe, pomieszczenia do planowania misji, sale przeznaczone do analiz po wykonanych lotach, a także zaplecze administracyjne. Nie zabrakło również stref odpoczynku, nowoczesnej siłowni, sauny oraz pomieszczeń socjalnych i technicznych. W ramach inwestycji zagospodarowano także teren wokół budynku, budując parking oraz nowe ciągi komunikacyjne.

„Milowy krok w modernizacji procesu szkolenia”

Podczas uroczystości Rektor-Komendant Lotniczej Akademii Wojskowej podkreślał, że otwarcie Domku Pilota to inwestycja o strategicznym znaczeniu dla dalszego rozwoju uczelni.

Otwarcie Domku Pilota to nie tylko zakończenie kluczowej inwestycji budowlanej, ale przede wszystkim milowy krok w modernizacji procesu szkolenia przyszłych kadr Sił Powietrznych i lotnictwa cywilnego - powiedział płk pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec.

Nowy budynek imponuje również swoimi parametrami technicznymi. Powierzchnia zabudowy wynosi blisko 1,4 tys. mkw., natomiast powierzchnia całkowita przekracza 2,7 tys. mkw. Kubatura obiektu to ponad

Parametry techniczne obiektu

Powierzchnia zabudowy: 1 399,23 m²
Powierzchnia całkowita: 2 775,98 m²
Powierzchnia użytkowa: 2 185,48 m²
Kubatura: 13 042,00 m³
Długość: 81,90 m
Szerokość: 21,29 m
Wysokość: 12,25 m

Wartość inwestycji

Całkowity koszt realizacji przedsięwzięcia wyniósł 25 380 041,00 zł, w tym: 22 849 000,00 zł - środki Ministerstwa Obrony Narodowej 2 531 041,00 zł - środki własne Lotniczej Akademii Wojskowej

13 tys. metrów sześciennych. Budynek ma niemal 82 metry długości i ponad 21 metrów szerokości.

Ponad 25 milionów złotych na nowoczesną infrastrukturę

Budowa Domku Pilota kosztowała dokładnie 25 380 041 zł. Największą część środków - 22 849 000 zł przekazało Ministerstwo Obrony Narodowej. Pozostałe 2 531 041 zł pochodziły z budżetu własnego Lotniczej Akademii Wojskowej.

mp

Zderzenie dwóch 14-latków na hulajnogach elektrycznych w Świdniku

W Świdniku doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch 14-latków poruszających się na hulajnogach elektrycznych. Do kolizji doszło na ul. Bronisława Czecha około godziny 11.30.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że nastolatki jechały w tym samym kierunku. Jeden z nich, chcąc skręcić w lewo, rozpoczął hamowanie. Jadący za nim drugi chłopiec nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającej go hulajnogi.

W wyniku zderzenia 14-latek przewrócił się na jezdnię i doznał obrażeń ciała. Został przetransportowany do szpitala, jednak jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Drugi uczestnik zdarzenia nie odniósł obrażeń i został przekazany pod opiekę rodziców.

Na miejscu funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości obu nastolatków. Badanie wykazało, że byli trzeźwi. W chwili zdarzenia obaj chłopcy mieli założone kaski ochronne.

Magdalena Kołcon

Uciekali za granicę przed wymiarem sprawiedliwości. Policjanci namierzyli ich w Hiszpanii



Intensywne działania operacyjne lubelskich policjantów pozwoliły ustalić, że przebywają na terenie Hiszpanii, gdzie prowadzili koczowniczy tryb życia

Dwaj poszukiwani mężczyźni zostali zatrzymani na terenie Hiszpanii dzięki współpracy polskich i hiszpańskich służb. Po zakończeniu procedury ekstradycyjnej trafili już do Polski, gdzie będą odbywać zasądzone wobec nich kary pozbawienia wolności.

Dwóch braci w wieku 32 i 35 lat, pochodzących z powiatu chełmskiego, zostało zatrzymanych na terenie Hiszpanii dzięki współpracy funkcjonariuszy z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz Oficera Łącznikowego Polskiej Policji w Hiszpanii. Mężczyźni od dłuższego czasu ukrywali się przed wymiarem sprawiedliwości.

Młodszy z poszukiwanych był ścigany dwoma listami gończymi za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, w tym seksualne wykorzystanie osoby małoletniej poniżej 15. roku życia oraz udzielanie jej środków odurzających. Został skazany na trzy lata pozbawienia wolności.

Starszy z braci był poszukiwany czterema listami gończymi. Odpowiadał za przestępstwa narkotykowe, udział w pobiciu, narażenie pokrzywdzonego na utratę życia oraz przestępstwa przeciwko wolności seksualnej wobec osoby małoletniej. Do odbycia ma karę czterech lat więzienia.

W związku z ukrywaniem się mężczyzn poza granicami kraju wydano wobec nich Europejskie Nakazy Aresztowania. Intensywne działania operacyjne lubelskich policjantów pozwoliły ustalić, że przebywają na terenie Hiszpanii, gdzie prowadzili koczowniczy tryb życia.

Podczas zatrzymania funkcjonariusze odnaleźli również zaginioną osobę małoletnią, która przebywała w towarzystwie poszukiwanych.

W minionym tygodniu obaj mężczyźni zostali przekazani stronie polskiej w ramach procedury ekstradycyjnej. Po przewiezieniu do kraju trafili do aresztu śledczego, gdzie rozpoczną odbywanie prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

WSP

Lekarz zatrzymany pijany na dyżurze pracuje dziś w Radzynie. Szpital nie odpowiada na kluczowe pytania

Czy lekarz, który został zatrzymany podczas dyżuru w stanie nietrzeźwości, powinien leczyć pacjentów w radzyńskim szpitalu? To pytanie kierowaliśmy do kierownictwa Szpitala Powiatowego w Radzynie Podlaskim. Odpowiedź nadeszła, jednak nie odnosi się do najważniejszych kwestii, o które pytalismy.

Według informacji, które potwierdzili nam Prokuratura Okręgowa oraz Komenda Powiatowa Policji w Opolu Lubelskim, jeden z lekarzy obecnie pracujący na jednym z oddziałów SPZOZ w Radzynie, 21 grudnia 2025 roku pełnił dyżur w Szpitalu w Poniatołowej będąc pod wpływem alkoholu.

Badanie wykonane przez policjantów wykazało 1,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, co odpowiada około trzem pro-

miom alkoholu we krwi. Policja przerwała jego dyżur po anonimowym zgłoszeniu.

Poprzedni pracodawca zakończył współpracę

Jak poinformowała nas Prokuratura Okręgowa, po ujawnieniu zdarzenia ówczesny pracodawca lekarza - Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim - niezwłocznie rozpoczęło procedurę zakończenia współpracy z Tomaszem M.

Sledztwo prowadzone było pod kątem narażenia pacjentów na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Ostatecznie zostało ono umorzone z powodu braku znamion przestępstwa. Jednocześnie prokuratura wyłączyła materiały do odrębnego postępowania w kierunku wykroczenia z art. 70 § 2 Kodeksu wykroczeń, czyli wykonywania czynności zawodowych lub służbowych pod wpły-

wem alkoholu.

Jak potwierdziła rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim podkom. Katarzyna Bigos, 5 maja 2026 roku do Sądu Rejonowego trafił wniosek o ukaranie lekarza.

Równocześnie prokuratura zawiadomiła Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarskiej celem podjęcia ewentualnych czynności dyscyplinarnych.

Biuro Prasowe Sądu Okręgowego w Lublinie przekazało nam także informację, iż sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim. Na obecnym etapie nie wyznaczono jeszcze terminu rozprawy, a w sprawie nie zapadł wyrok.

Trafił do Radzyna

Dziś lekarz pracuje na jednym z oddziałów Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdro-

wotnej w Radzynie.

Już kilka tygodni temu podczas spotkania z pełniącym obowiązki dyrektora szpitala Marcinem Kowalczykiem zapytalismy, czy zna sprawę lekarza zatrzymanego podczas dyżuru w stanie nietrzeźwości. Wówczas odpowiedział, że nic o niej nie wie.

Po tygodniu, zgodnie z jego prośbą, przesłaliśmy pytania drogą mailową. Zapytalismy m.in., czy szpital wiedział o incydencie z udziałem medyka przed jego zatrudnieniem, co zdecydowało o nawiązaniu z nim współpracy, czy placówka weryfikuje lekarzy pod kątem prowadzonych wobec nich postępowań oraz czy kierownictwo uważa, że zatrudnienie lekarza z taką historią wpływa na zaufanie pacjentów do szpitala.

Szpital: nie komentujemy indywidualnych spraw

W przesłanej odpowiedzi

zastępca dyrektora SPZOZ ds. administracyjno-technicznych Jarosław Sosnowski poinformował, że szpital nie komentuje indywidualnych spraw dotyczących pracowników ani osób wykonujących zawód medyczny. Wyjaśnił, że obowiązujące przepisy dotyczące ochrony danych osobowych oraz dóbr osobistych nie pozwalają na udzielanie informacji odnoszących się do indywidualnej sytuacji konkretnej osoby.

Szpital podkreślił jednocześnie, że przy zatrudnianiu personelu medycznego weryfikowane są dokumenty wymagane przepisami prawa, w tym potwierdzające prawo wykonywania zawodu i kwalifikacje zawodowe. Zadeklarował również, że w przypadku uzyskania wiarygodnych informacji mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo pacjentów każdorazowo analizuje sprawę i podejmuje dzia-

łania przewidziane przepisami oraz wewnętrznymi procedurami.

Odpowiedź nie zawiera jednak informacji, czy kierownictwo wiedziało o zdarzeniu z grudnia 2025 roku przed zatrudnieniem lekarza ani czy po uzyskaniu tej wiedzy podjęto jakiekolwiek działania. Warto zaznaczyć, że dla zobrazowania sytuacji przesłaliśmy razem z pytaniami artykuł Wspólnoty Opolskiej mówiący o pracy lekarza w stanie nietrzeźwości.

Izba Lekarska także nie ujawnia szczegółów

O komentarz zwróciliśmy się również do Lubelskiej Izby Lekarskiej. Radca prawny Marlena Woś poinformowała, że „dla dobra prowadzonego postępowania na obecnym etapie nie jest możliwe udzielenie informacji”.

kb

Zdobywają tatrzańskie szczyty, by ratować Adasia. Pogoda pokrzyżowała plany, ale nie odebrała nadziei

To jedna z najbardziej niezwykłych akcji charytatywnych tego lata.

Mieszkańcy Biłgoraja postanowili zdobyć wszystkie 55 tatrzańskich dwutysięczników, by nagłośnić zbiórkę na leczenie 13-letniego Adasia Iwanejki, chorego na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Choć drugi dzień wyprawy przerwała gwałtowna pogoda, uczestnicy nie zamierzają się poddawać. Na ich koncie jest już 11 zdobytych szczytów i blisko 18 tysięcy złotych zebranych na leczenie chłopca.

55 szczytów z myślą o jednym chłopcu

To nie jest wyprawa po rekord ani sportową sławę. Każdy kilometr, każdy zdobyty szczyt i każda kropla potu mają jeden cel – pomóc 13-letniemu Adasiowi Iwanejce, który walczy z dystrofią mięśniową Duchenne'a (DMD). Jedyną szansą na zatrzymanie postępu choroby jest niezwykle kosztowna terapia genowa dostępna poza granicami Polski. Do zebrania potrzebnej kwoty wciąż brakuje kilku milionów złotych.

Dlatego grupa mieszkańców Biłgoraja postanowiła połączyć swoją pasję do gór z pomocą.



Choć chęć udziału w akcji zgłosiło kilkanaście osób, pierwszy etap wyprawy rozpoczęło pięciu śmiałków. Na szlak wyruszyli Marcin Obszyński, który na bieżąco relacjonuje przebieg wyprawy, biłgorajscy policjanci Sławomir Pisiewicz i Krzysztof Szabat, przedsiębiorca Dawid Wasąg oraz Jarosław Słupski – przed laty fizjoterapeuta Adasia

W ciągu dziewięciu dni chcą zdobyć wszystkie 55 tatrzańskich dwutysięczników, a cała akcja ma zwrócić uwagę na trwającą zbiórkę. Koszty wyprawy uczestnicy pokrywają z własnych środków, dzięki czemu każda wpłata trafia bezpośrednio na leczenie Adasia.

– My będziemy walczyć ze zmęczeniem, stromymi podejściami i własnymi słabościami. Adaś każdego dnia walczy o zdrowie i przyszłość – podkreślają organizatorzy.

Mocny początek mimo trudnych warunków

Wyprawa rozpoczęła się 8 lipca. Już od pierwszych godzin

uczestnicy musieli zmierzyć się z kapryśną pogodą, która wymusiła zmianę planów i spowodowała blisko dwugodzinne opóźnienie. Nie zniechęciło ich to jednak do działania.

Pierwszym zdobytym dwutysięcznikiem został Ciemniak (2096 m n.p.m.), a pierwszy dzień zakończył się pełnym sukcesem. Biłgorajanie zdobyli osiem tatrzańskich szczytów: Ciemniak, Krzesanica, Małolącki, Kopę Kondracką, Beskid, Skrajną Turnię, Świnicę oraz Kościelec.

– Pierwszy dzień naszej wyprawy za nami i możemy to powiedzieć głośno – wszystkie zaplanowane szczyty zostały zdobyte – przekazali uczestnicy.

Pięciu ludzi, jedna misja

Choć chęć udziału w akcji zgłosiło kilkanaście osób, pierwszy etap wyprawy rozpoczęło pięciu śmiałków. Na szlak wyruszyli Marcin Obszyński, który na bieżąco relacjonuje przebieg wyprawy, biłgorajscy policjanci Sławomir Pisiewicz i Krzysztof Szabat, przedsiębiorca Dawid Wasąg oraz Jarosław Słupski – przed laty fizjoterapeuta Adasia.

W kolejnych dniach skład ma się zmieniać, ale cel pozostaje niezmienny – zdobywać kolejne szczyty i zachęcać ludzi do wsparcia zbiórki.

Góry pokazały swoją siłę

Drugi dzień miał być jeszcze bardziej ambitny. Plan zakładał zdobycie 13 kolejnych dwutysięczników. Tym razem jednak natura powiedziała „stop”.

Na szlaku uczestnikom towarzyszyły marznący deszcz, grad, gęsta mgła, niska temperatura i bardzo silny, porywisty wiatr. W takich warunkach dalsza wędrówka mogła stanowić realne zagrożenie.

Ostatecznie udało się zdobyć trzy kolejne szczyty – Wołowiec, Jarząbca Wierch i Kończysty Wierch. Następnie zapadła decyzja o przerwaniu wyprawy.

– Podjęliśmy decyzję o wycofaniu się. Nie była łatwa, ale była słuszna. Bezpieczeństwo, zdrowie i życie są ważniejsze niż realizacja planu za wszelką cenę – napisali organizatorzy.

Po zejściu ze szlaku poinformowali, że wracają do domu, by przeczekać załamanie pogody, zregenerować siły i wrócić w Tatry, gdy warunki będą bezpieczne.

Najważniejszy szczyt jest gdzie indziej

Choć wyprawa została chwilowo przerwana, jej najważniejszy cel pozostaje aktualny.



Kod QR do skarbonki „55 dwutysięczników dla Adasia Iwanejki”. Pieniądze zebrane przez skarbonkę trafią bezpośrednio na konto zbiórki Adasia

Każdy zdobyty dwutysięcznik ma przypominać o walce Adasia i zachęcać kolejne osoby do wsparcia terapii, która może odmienić jego życie.

Pierwsze efekty akcji już są widoczne. W ciągu dwóch dni na wirtualnej skarbonce udało się zebrać blisko 18 tysięcy złotych. Wszystkie środki trafiają bezpośrednio na główną zbiórkę prowadzoną na rzecz leczenia chłopca.

Organizatorzy nie ukrywają wdzięczności za każdą wpłatę, wiadomość i udostępnienie. Podkreślają, że choć z pogodą nie da się wygrać, wspólnymi siłami można wygrać znacznie ważniejszą walkę – walkę o przyszłość 13-letniego Adasia.

Natalia Raćaitis

Rolniczy Handel Detaliczny szansą dla lokalnych producentów

Twórzcie własną markę na rodzimym produkcie. Mięso ze świni rasy puławskiej i wino z Janowca



Mistrz kulinarny zachęcał, by wybierać mięsa od lokalnych producentów, z którego za pomocą podstawowych przypraw można wydobyć prawdziwą głębię smaku



Piotr Lenart na oczach zgromadzonych przyrządził mięso z miedniczek wieprzowych ze świni rasy puławskiej

Do tego zachęcał Piotr Lenart, mistrz kulinarny wywodzący się z Lubelszczyzny, który spotkał się przedstawicielami samorządu powiatu puławskiego i różnych instytucji oraz rolnikami, promując cenione mięso świni rasy puławskiej i lokalne smaki.



Po prelekcji przyszedł czas na degustację wyrobów przyrządzonych z mięsa ze świni rasy puławskiej



Uczestnicy spotkania z Piotrem Lenartem mogli również skosztować wina wyprodukowanego przez winnicę z Janowca

Spotkanie z Piotrem Lenartem było częścią większego przedsięwzięcia - Nadwiślańskich Spotkań Kulinarnych, zorganizowanych w miniony weekend przez Powiat Puławski, wspierany przez lubelski oddział KOWR. Do udziału w nim zaproszono rolników, rękodzielników i osoby, które już weszły w Rolniczy Handel Detaliczny.

Czym jest RHD? W dużym skrócie - to uproszczona forma sprzedaży, w której rolnicy mogą produkować i zbywać żywność (nieprzetworzoną lub przetworzoną), z własnych upraw lub hodowli, bezpośrednio konsumentom końcowym lub lokalnym sklepom i restauracjom. To zdaniem władz powiatu puławskiego jest także szansa dla regionu, stąd próba zachęcenia lokalnych rolników do tej formy działalności.

- Dzisiejsze spotkanie miało na celu przekazanie pewnym

informacji, dobrych praktyk dla rolników, hodowców. Chcieliśmy zwrócić ich uwagę na pewną wizję RHD, bo to już w Polsce funkcjonuje. Mam nadzieję, że to takie wylanie fundamentów pod dalszą promocję ludzi, którzy tworzą ze swego - mówił Wicestarosta Puławski Łukasz Skowrya.

W sobotę na statku „Wodnik” Kazimierza Dolnego mistrz kulinarny wychodzący się z powiatu kraśnickiego opowiadał zaproszonym gościom o swoich doświadczeniach. Piotr Lenart na Kujawach, w dolnym zakolu Wisły, stworzył szlak kulinarny pod nazwą „Niech cię zakole”, poprzez który promuje lokalne przysmaki, przyrządzone tylko z tamtejszych produktów. Do powiatu puławskiego przyjechał, by nie tylko podzielić się swoim doświadczeniem, ale i na przykładzie mięsa świni rasy

puławskiej przypomnieć miejscowym producentom o tym, jak cenne produkty posiadają.

- Mamy tam nasze ogniowo kulinarnie, oparte na potencjale ras rodzimych. Tworzą go restauracje, agroturystyki, serowarnie, winiarnie, hodowcy i rolnicy. Mamy takie ukute powiedzenie, że „do sklepu chodzimy tylko po sól”. Mamy ogromny potencjał dóbr, które można zagospodarować, tylko trzeba chcieć - opowiadał zebranym.

- Doszło do tego, że to, co nasze rodzime, zniknęło z naszych stołów. Zastąpiliśmy to czymś, co mięso tylko udaje - mówił.

Na stworzonym przez siebie szlaku kulinarnym Piotr Lenart korzysta z dostawców, którzy postawili na Rolniczy Handel Detaliczny.

- To się udaje. My mamy zakole Wisły, a tu jesteśmy w Małopolskim Przełomie Wisły. Mamy podobny po-

tencjał. Składamy pakiety kulinarne, za pośrednictwem których ludzie smakują przyrodę: poznaj smak produktu rodzimego, ale i kulturę i smak przyrody. Uprawiamy turystykę kulinarną, opartą o nasze rodzime produkty. U nas robimy wiślane rejsy zakolem smaku łódkami płaskodennymi - opowiadał gość. Mistrz kulinarny przybliżył uczestnikom spotkania atuty mięsa ze świni rasy puławskiej, wcześniej zwanej radą gołębską, czyli rasy rodzimej, na kanwie której, podmioty z powiatu puławskiego mogą tworzyć analogiczny szlak kulinarny, jak ten założony przez Lenarta na Kujawach.

- To jest świnka o walorach niezwykłych - zapewniał dodając, że zabiera zgromadzonych na poszukiwanie straconego smaku.

Podczas sobotniego spotkania zaprezentował wyroby wykonane na bazie tego mię-



Piotr Lenart,
ekspert kulinarny

Z kulinariami zawodowo jestem związany od 2006 r. Urodziłem się w Kraśniku, ale mieszkam w powiecie lipskim. Tu swojszczyzna królowała. Jeśli ja widzę ludzi stąd stojących w kolejkach po wyroby skopcone w marketach, to jest to katastrofa. Kiedyś to było nie

do pomyslenia, aby na swoje uroczystości zamawiać gdzieś wędliny. Każdy robił ze swego. A teraz często jest tak, że jak świnia wjeżdża na wsi wesele, to pierwszy raz wieś widzi. Zawsze byłem pasjonatem kuchni i dobrego, swojskiego jedzenia. Wyniosłem to z domu. Rasy rodzime, takie jak świnia rasy puławskiej zostały przystosowane do lokalnej paszy i tak ukształtowały się przez dziesięciolecia. Naturalna selekcja bez żadnej ingerencji w zmiany genetyczne, ma walor żywności funkcjonalnej, czyli jest bliska wręcz wieprza dzikiego, z natury dobrego. Jeśli tylko utrzyma się całą tę procedurę, nie zmieni się naturalnej paszy, to ona odda to dobro na talerz. Czuć tę głębię smaku, aromatu. Jedząc to mięso nie potrzeba suplementacji i przypraw. Ona sama się broni. Czuć naturę.

sa, co więcej nawet na oczach zaproszonych gości przyrządził mięso - tzw. miedniczki ze świni rasy puławskiej, stosując jedynie podstawowe przyprawy, tj. sól, pieprz.

- Nie zrobisz tego na żadnym marketowym. To ma głębię smaku, wynikającą z tego,

że jest to rasa prymitywna, a więc bliska mięsa dzikiego. Mięso ze świni rasy puławskiej to dobro, które powinno wrócić na nasze stoły - przekonywał Piotr Lenart.

Marta Pietroni

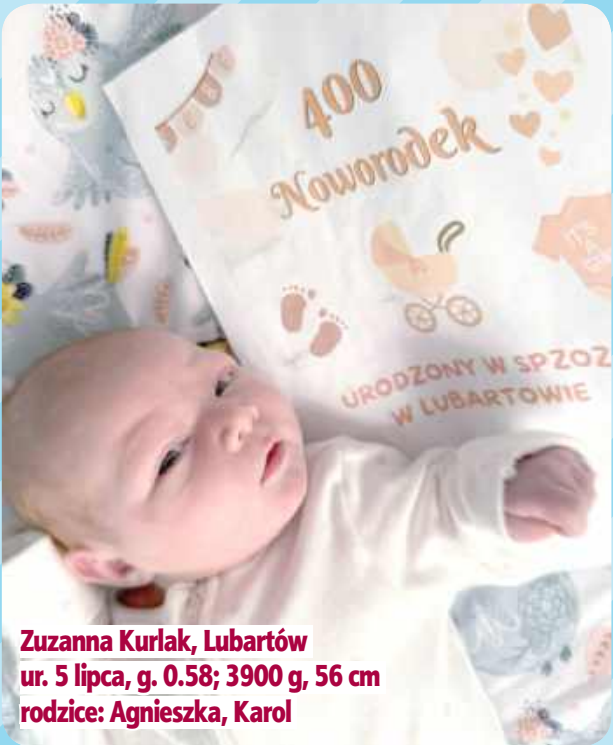
WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Wiktor Antol z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 4 lipca, g. 10.27; 3630 g, 58 cm
rodzice: Izabela, Konrad



Zuzanna Kurlak, Lubartów
ur. 5 lipca, g. 0.58; 3900 g, 56 cm
rodzice: Agnieszka, Karol

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Milenka Górka z Babcią Anią, Sętki
ur. 10 lipca, g. 6.20, 3300 g
rodzice: Dominika i Cezary



Oliwier Jakubczak,
Kolechowice Kolonia
ur. 8 lipca, g. 0.44; 3530 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Adrian
rodzeństwo: Ella



Leo, Lubartów
ur. 7 lipca, g. 13.24; 3290 g, 54 cm
rodzice: Aleksandra, Dominik
rodzeństwo: Nikodem



Nikodem Pleskot,
Stary Antonin
ur. 8 lipca, g. 14.40; 2490 g, 51 cm
rodzice: Karolina, Kamil



Gabriel Sławiński,
Siedliska
ur. 9 lipca, g. 4.07; 3910 g, 57 cm
rodzice: Klaudia, Sławomir



Izabela Siemińska,
Łuków
ur. 5 lipca, g. 8.57, 3275 g, 56 cm
rodzice: Łucja i Sebastian



Franciszek Janicki, Kaznów
ur. 7 lipca, g. 4.27; 4500 g, 61 cm
rodzice: Karolina, Karol
rodzeństwo: Liliana, Aleksander, Michał,
Sara, Dominik, Róża



Antoni Botwina, Branica Kolonia
ur. 9 lipca, g. 12.04; 3900 g, 57 cm
rodzice: Małgorzata, Bartłomiej
rodzeństwo: Lena, Stanisław



Stefan Malaichuk, Parczew
ur. 5 lipca, g. 5.27; 3420 g, 55 cm
rodzice: Anastazja, Peter
rodzeństwo: Stanisław, Mikita



Tymon Chłopaś,
Nowa Wieś
ur. 8 lipca, g. 16.15; 2250 g, 50 cm
rodzice: Monika, Dawid



Piłkarz Olimpii Okrzeja ma piękną żonę!

To był wyjątkowy dzień dla Rafała Olka, zawodnika Olimpii Okrzeja. Piłkarz oraz jego wybranka Kamila powiedzieli sobie sakramentalne „tak”, rozpoczynając wspólną drogę małżeńską w gronie rodziny, przyjaciół i licznie zgromadzonych gości.

Ceremonia ślubna odbyła się w Jedłance, natomiast przyjęcie weselne zorganizowano w Morenowym Dworze w Przykowie. W uroczystościach uczestniczyło wielu przedstawicieli społeczności



Rafał Olek powiedział sakramentalne „tak” swojej ukochanej Kamili

Olimpii Okrzeja, w tym prezes klubu, kierownik drużyny, zawodnicy oraz sympatycy zespołu.

Przedstawiciele klubu przygotowali dla Młodej Pary wyjątkową niespodziankę. Przed salą weselną ustawiono tradycyjną bramę, przez którą nowożeńcy zostali uroczysto powitani. Rafał i Kamila otrzymali również pamiątkowe koszulki meczowe z numerem 10, z którym Rafał występuje w barwach Olimpii oraz datą ich ślubu. Nie zabrakło także efektownej oprawy. Odpalono biało-niebieskie race, a zgromadzeni goście odśpiewali Młodej Parze gromkie „Sto lat”. Władze, zawodnicy i cała społeczność LZS Olimpia Okrzeja złożyli nowożeńcom

serdeczne życzenia pomyślności na nowej drodze życia. - Życzymy Wam zdrowia, wielu pięknych chwil oraz miłości, która z każdym rokiem będzie tylko silniejsza. Niech każdy wspólny dzień przynosi radość, wzajemny szacunek, zaufanie i spełnienie marzeń - przekazali przedstawiciele klubu. To wydarzenie po raz kolejny pokazało, że LZS Olimpia Okrzeja to nie tylko drużyna piłkarska, ale także zgrana społeczność, która wspólnie przeżywa najważniejsze chwile w życiu swoich zawodników.

Żydowskie wspomnienia sprzed stu lat (cz. VI)

Co działo się w Opolu na początku Wielkiej Wojny

Opole Lubelskie było miasteczkiem zamieszkanym w dużej części przez Żydów, którzy przed wybuchem I wojny światowej stanowili około 70 proc. populacji. Źródłem informacji i śladem pamięci o nich jest m.in. wydana w Tel-Awivie przez „Opole Societies in Israel and the Diaspora” w 1977 roku „Sefer Opole-Lubelski”, Księga Pamięci Opola Lubelskiego, zawierająca relacje tych, którzy albo opuścili miasteczko przed wojną, albo udało się im przeżyć Holocaust.

O przebiegu wydarzeń w Opolu w pierwszym roku I wojny światowej opowiada Isaac Weitz, który po drugiej wojnie światowej mieszkał w Tel Avivie. Gehenna Żydów pod rządami Rosjan zakończyła się w sierpniu 1915 roku, kiedy armia carska została wyparta przez wojska Niemiec i Austro-Węgier.

Rosyjskie prześladowania

Mój świętobliwy ojciec był jedynakiem. Dlatego został zwolniony ze służby w armii carskiej. Pewnego dnia nagle wybuchła kłótnia. Kozacy okupujący mia-

steczko zaczęli chwytać Żydów i zmuszać do kopania okopów.

Ja i mój świętobliwy ojciec, ułożyliśmy się na balkon, przykryci kocami, żeby nas nie odkryto. Widzieliśmy, jak Kozacy szaleją. Wszystkich złapanych Żydów bito skórzanymi batami i prowadzono na miejsce zbiórki w pobliżu starej pompy. Tam pilnowała ich grupa rozbastwionych Kozaków. Jeden z nich nas dostrzegł, pobiegł na taras, wbił bagnet i krzyknął coś po rosyjsku. Przerażeni, wpełzliśmy do środka i myśleliśmy, że to koniec. Ale po kilku minutach dwóch Kozaków wpadło do naszego domu. Znow krzyknęli po rosyjsku. Mój ojciec, który dobrze władał rosyjskim, zszedł do nich i wskazał na łóżko, na którym leżały moje dwie siostry, błogosławionej pamięci Mindla i Rebeka. Ich ciała były pokryte ospą od stóp do głów. Mindla miała dwa lata, Rebeka rok. Gdy Kozacy zobaczyli tę wstrząsającą scenę, przeżegnali się, odwrócili się, wyszli i szybko zniknęli, przerażeni.

Ospa, głód, przemoc

Choroba moich sióstr trwała kilka tygodni. Zmarły w naszej obecności, w strasznych mękach, bez pomocy medycznej. Nie było wówczas ani lekarstw, ani lekarza. To był straszny cios dla moich rodziców. Po tragicznej śmierci ukochanych sióstr zostało nas



Wykonane około 1941 - 1942 roku zdjęcie z opolskiego getta. W czasie I wojny światowej tutejsi Żydzi również byli ofiarami prześladowań, wydani na kilka miesięcy na łaskę i niełaskę stacjonujących w mieście Kozaków

trzech braci: 9-letni Noah, 7-letni ja i 5-letni Jehuszali. Siedzieliśmy w piwnicy u Sary Złotej, ponieważ po mieście wciąż grasowali Kozacy, którzy rabowali, strzelali i gwałcili. Głód i cierpienie były nie do zniesienia. Żydzi ryzykowali życiem, próbując wymknąć się ze strzeżonego miasta do pobliskich wsi, aby pozyskać od chłopów jakąś żywność. Nikt przez cały rok nie prowadził żadnego sklepu.

Pamiętam tragiczne wydarzenie, kiedy w wiosce niedaleko miasta Kozacy pojмали opolskiego Żyda, Lipę Szankera (którego syn mieszka teraz w Izraelu), i powiesili go na drzewie. Żaden z polskich przyjaciół nie oddał w tej sprawie nawet dwóch groszy, nikt nie zrobił nic, żeby go ratować z rąk morderców, wszy-

scy patrzyli obojętnie na krwawą scenę, kiedy Kozacy ciągnęli go na powieszenie...

Wszystko za bochen chleba

Pewnego gorącego letniego dnia, gdy głód dotarł nawet kryjówki w piwnicy, bo skończyły się już nawet konserwy, którymi podtrzymywaliśmy nasze siły przez kilka tygodni, rozeszła się plotka, że rozdają chleb w piekarni Izraela Hindhjas (Połkaszka). Mój ojciec, błogosławionej pamięci, z moim świętobliwym wujem Jidlahem Wienerem z narażeniem życia poszli z innymi młodymi mężczyznami do piekarni. Moja pobożna matka i moja święta ciotka Sara i moja babcia, błogosławionej pamięci Deborah, w naszym domu zebra-

ły małe dzieci. Przez nasze okna można było zobaczyć, co się dzieje w pobliżu piekarni. Zebrał się tam tłum mężczyzn. Każdy chciał zdobyć chleb dla swoich głodnych dzieci.

Na głównym rynku było pusto. Nie było widać żadnych Rosjan. Tylko po lewej, między sklepem z naftą i smolą Rajli Hasenjachy, błogosławionej pamięci a sklepem spożywczym mojego wuja Jakuba Weitz, błogosławionej pamięci, było zamieszanie: wymachiwano pięściami, a nawet dochodziło do bójek o bochenek chleba.

Skarby pod peruką

Nagle usłyszeliśmy silne uderzenie w drzwi i zanim zdążyliśmy się zorientować, co się dzieje, drzwi zostały wyważone, a dwóch dzikich Kozaków z batami w rękach wdarło się do środka, krzycząc: „Żydzi, dawajcie pieniądze”. Zamarliśmy ze strachu. Nie wiedzieliśmy, skąd wyszedł z pokoju i zaczął wyważać drzwi rabin Mita`ama, rabin Mojżesza Michała Korngolda. Kozak, który pozostał, zabrał się do roboty: przeszukała moją, błogosławionej pamięci, matkę, zerwał jej perukę z głowy i wtedy na podłogę wysypały się pierścienki, zegarki i bransolety, bo moja matka uważała, że to jest najbezpieczniejsze miejsce.

Kozacy wiedzieli widocznie z własnego doświadczenia, gdzie Żydówki chowały swoje skarby. Kozak usiadł na podłodze i pozbierał wszystko. Potem wychłostał batem i skopał. Łup, który wpadł mu w ręce, uratował jednak klejnoty i pieniądze mojej babci i mojej ciotki. Zdążyli wprawdzie ściągnąć im peruki, ale nic nie znaleźli, ponieważ schowały wszystko w stanikach. Tylko nas pobili. Drugi Kozak ukradł wszystko rabinowi Mojżesowi Michałowi, błogosławionej pamięci. W sieni natknęli się jeszcze na mojego ojca i wuja, którzy wracali z chlebem w rękach. Zabrali im bochenki, które ci zdobyli z wysiłkiem, po trudzie stania przez wiele godzin w kolejce.

Koniec rosyjskich rządów

Minęło trochę czasu, tygodnie, a może i miesiące. Życie w mieście bardzo powoli wracało do normalności. Żołnierzy rosyjskich nie było widać; wydawało się, że wojna dobiegła końca. W naszej okolicy pokazywano mapę, z której wynikało, że armie carskie ponoszą klęski na wszystkich frontach. Cieszyło to, rozgoryczonych carskimi rządami, Żydów. W klęsce wojsk rosyjskich widzieli oni boską zemstę z nieba za przelaną krew żydowską.

Zbigniew Smółko

Pitaval radzyński - zabójstwo hrabiego Grocholskiego (cz. II)

Zabójcy szukano przez rok. Proboszcz znał prawdę

Kłusownik, który zastrzelił hrabiego Michała Grocholskiego, przekonał sąd, że wystrzał padł przypadkowo i wymigał się ostatecznie wyrokiem półtora roku więzienia. Żeby dotrzeć do sprawcy, policja musiała jednak przejść długą drogę. W grę wchodziła nie tylko kryminalistyka, robota śledcza, ale też szacunek dla tajemnicy spowiedzi.

Emerytowany rotmistrz hrabia Michał Grocholski osiadł w Plancie koło Wohynia (powiat radzyński), w majątku podarowanym z okazji ślubu przez rodzinę żony, Czetwertyńskich z Milanowa. Od czasu do czasu wyrывał się jednak do Warszawy, celem spotkania z kolega-

mi pułkowymi i uczestniczenia w istotniejszych momentach życia dawnej jednostki. W trakcie powrotu z jednego z takich wyjazdów, w styczniową noc 1924 roku, w drodze saniami ze stacji kolejowej w odległej od domu o kilka kilometrów Bezwoli, został zastrzelony przez kłusownika.

Rok mozolnych poszukiwań

Wykrycie zabójcy nie było jednak zadaniem łatwym ani prostym. O przebiegu śledztwa i procesu donosiła lokalna prasa. Pismo Rozwój w numerze z 14 lutego 1925 roku (13 miesięcy po tragedii!) donosi: „Tymczasem wszelkie usiłowania czynione ze strony władz policyjnych w celu otrzymania najmniejszej poszlaki zbrodni, pozostały bez skutku. Zabójca przepadł bez wieści. Sprawa przeciągnęła się



Ciało przywieziono do Planty i pochowano na cmentarzu parafialnym w Wohyniu. Obok niego spoczął przedwcześnie zmarły syn Marcin

Wskazane artykuły znaleźliśmy w internecie na, pełnym ciekawostek i cennych informacji, profilu facebookowym „Wsie Lubelszczyzny - historia i tradycje”, gdzie zamieścił je p. Jerzy Grabek. Gorąco namawiamy do zaglądania w ten kątek internetu, opowiadane tam historie są bezcennymi śladami pamięci.

aż do dni dzisiejszych i dopiero po roku niezmordowanej pracy policja natrafiła na ślad mordercy. Jest nim niejaki Władysław Siłuch (lat 26), drobny gospodarz ze wsi Derwiana gm. Brzozowy Kąt, powiatu radzyńskiego (choć o Derewicznę, dziś gmina Komarówka Podlaska - przyp. ZS). Szczegóły dokonanej zbrodni w dniu 18 stycznia przedstawiają się następująco. Siłuch od

dłuższego czasu zajmował się kłusownictwem i często udawał się na niedozwolone polowania do lasu Planterskiego. W krytycznym dniu Siłuch pożyczył sobie karabin niemiecki od niejakiego Jana Szewczuka i wybrał się na kłusownictwo. W lesie o godz. 10-tej spotkał się niespodziewanie z hrabią Grocholskim, a nie chcąc być schwytanym, użył broń - dał strzał do hrabiego, kładąc go trupem na miejscu. Sam, pozacierawszy ślady swej zbrodni, zbiegł w niewiadomym kierunku i ukrywał się aż do dnia 6 lutego br. W dniu tym policja, mając niezbity dowód, aresztowała zbrodniarza i dostawiła do sądu śledczego, który postawił go w stan oskarżenia z artykułu 453 kodeksu karnego”.

Jaki to był dowód i czego dotyczył ów artykuł 453?

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. IV)

Historia mariawitów w powiecie ryckim

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem.

Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcywłoskiej kłótności. Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

O pierwszych latach funkcjonowania parafii mariawickiej w Goździe opowiada pan Czesław Orzechowski, który mieszkał z rodzicami w domu parafialnym w Goździe, do szkoły podstawowej uczęszczał przy parafii mariawickiej w Wiśniewie. Opublikował je na profilu Mariavism na Facebooku pan Łukasz Pluciennik.

„Ale ciekawostka, że w samej Okrzei i okolicy mariawitów było niewiele. Natomiast w wioskach dalszych, na przykład Gózd jest oddalony o cztery kilometry od Okrzei. Tam w Goździe i w okolicznych wioskach właśnie, tam prawie Gózd był cały mariawicki. No i wszystko



Mszę świętą w kościółku w Goździe mariawici odprawiają według rytu mszy trydenckiej (czyli tej, jaką katolicy odprawiali przed Soborem Watykańskim), ale w języku polskim, na podstawie własnego przekładu. Mszał pochodzi jeszcze z czasów przedwojennych. Nabożeństwo odprawiane jest przez kapłana stojącego twarzą do ołtarza, nie ma tzw. ołtarza soborowego. Księża używają jednak „nowoczesnych” ornatów „gotyckich”

pięknie się układało do 1906 roku. Niestety w tym roku ukazał się dekret carski nakazujący opuszczenie kościołów, plebanii, budynków gospodarczych przez mariawitów. No i niestety ksiądz Modrzejewski musiał się spakować i przenieść się do Gozda. Ale wtedy był taki zapał, taka gorliwość, że w krótkim czasie parafianie pobudowali duży kościół drewniany, w środku Gozda. W tej miejscowości obok plebania, a w następnych latach jeszcze dwa mniejsze kościoły - we wsi Grabów Szlachecki i Gęsia Wólka. No i oczywiście wszystko się pięknie układało, parafia się rozwijała, przybywało wiernych”.

Pierwsze lata, spory, podziały

Potem jednak dla mariawitów przyszły trudne czasy. W samym, mającym przecież króciutką historię nowym związku, zaczęło dochodzić do wyraźnych podziałów. Sama Kozłowska próbowała odsunąć się na bok, zmarła w 1921 roku. Ruch stanął na rozdrożu. Przewodniczący mu biskup Jan Kowalski (ten, który był w i w Okrzei, by wspierać działania księdza Modrzejewskiego) rozwinął kult Mateczki, po chwili pojawiło się w kalendarzu liturgicznym pięć świąt ku jej czci, jej imię zaczęło pojawiać się w modlitwach i litaniiach. Skłaniał się do uznania jej za wcielenie Ducha Świętego, inkarnację

Kwestię radykalnych reform bpa Kowalskiego, kontrowersji natury obyczajowej, „małżeństw mistycznych”, oskarżeń wobec mariawitów i wielu innych wątków opisał ostatni Tomasz Terlikowski w książce „Mateczka”. Większość przedstawionych przez niego tez spotkała się z radykalnym sprzeciwem środowiska mariawickiego, które zarzucało jej dużo błędów, uprzedzeń i „tabloidyzację” tematu.

osoby z Trójcy Świętej. Stronictwo biskupa Kowalskiego podejmowało też bardziej radykalne pomysły: zwolnił z celibatu duchownych, on i jego biskupi pomocniczy ożenili się z zakonnicami. Dopuszczał kapłaństwo kobiet, komunie pod dwiema postaciami, odprawianie mszy poza kaplicami, zniesienie święcenia wody, olejów, pokarmów i przedmiotów, spowiedzi usznej, postów, tytułów duchownych przez zastąpienie ich zakonnymi zwrotami brat i siostra.

Nie przyjmowała tego bardziej tradycyjnie usposobiona grupa, która poprzestawała na uznawaniu Kozłowskiej za przekazicielkę Bożego posłania i świętą, nie w smak były też im radykalne zmiany w dyscyplinie kościelnej, organizacji i obyczajowości.

Zbigniew Smółko

Bitwa pod Różą 23 marca 1863 roku – ostatni powstańczy bój pułkownika Lewandowskiego – cz. III

Odwaga, która poszła na marne



Nieznane autorstwa, według obrazu J. Jaroszyńskiego, obraz przedstawiający oddział Walerego Lewandowskiego, najpewniej właśnie w czasie bitwy pod Różą w marcu 1863. Z albumu wydanego w pięćdziesiątą rocznicę powstania we Lwowie

Relacje ze stoczonej 23 marca 1863 roku bitwy pod Różą koło Stoczka Łukowskiego są rozbieżne. Stanisław Zieliński podkreśla heroizm dowódcy Walerego Lewandowskiego i jego dwustu żołnierzy w desperackim ataku przebijających się z rosyjskiego okrążenia. Walery Przyborowski pisze o demoralizacji, mającego za sobą serię porażek wojska i panicznej ucieczce. W istocie był to smutny koniec pełnej chaosu i błędów kampanii podlaskiej zimy 1863 roku.

Walery Lewandowski, po względnie udanym starciu z Moskalami w Staninie, zafundował swoim podkomendnym całą serię forsownych marszów. Najpierw odskoczył w lasy koło Stoczka, potem, zwabiony wieściami o wymarszu garnizonu z Garwolina próbował zająć miasteczko, które jednak okazało się nie być zupełnie porzucone. Zmęczony oddział zaległ w lesie pod Rossą. Dowódca nie był świadom, że idą przeciw niemu dwa silne oddziały rosyjskie.

żyć o stawieniu czoła czterem kompaniom rosyjskim, popartym dostateczną ilością jazdy i artylerii. Toteż gdy 24 marca Reutlinger wkroczył do lasu, Lewandowski szybko cofać się począł. Rosjanie postępowali w kolumnach kompanijnych, z gęstym łańcuchem tyraljerów na przedzie. Artyleria pod osłoną szwadronu huzarów posuwała się drogą na wysokości piechoty, a kozacy bokiem obiegali las, dotarli do Rossów, by tu zaskoczyć odwrót powstańców”.

Chwila do klęski

Wydaje się, że sytuację w obozie Polaków dobrze oddaje opis uczestnika powstania, znakomitego historyka i powieściopisarza, Walerego Przyborowskiego. Czytamy: „Powstańcy nie tylko byli zmęczeni forsownymi pochodami, ale i mocno upadli na duchu wskutek niepowodzenia pod Garwolinem, zniechęceni do dowódcy, który niczym nie oddziaływał na ich wyobraźnię, głodni i zbiedzeni. Na dobitkę większa część kosynierów się rozbiegła. Zakrzewski z jazdą gdzieś się zapodział, tak że Lewandowski pod Rossami nie miał przy sobie więcej jak 150 strzelców i nie mógł ma-

Panika w szeregach

W tym momencie Lewandowski podjął jedyną możliwą decyzję. Nie ryzykując starcia w otwartym polu, próbował przyjąć walkę w lesie. Ten, swoją drogą, nie był specjalnie gęsty, ale zawsze utrudniał manewrowanie jeźdźcem i ostrzał artyleryjski. Znowuż Przyborowski: „Pod karczmą Zielonką, niedaleko wsi Róży, próbował się zatrzymać, ale zdemoralizowani jego żołnierze nie byli w stanie wytrzymać ataku rosyjskiego na bagnety i w nieładzie uchodzić zaczęli ku drugiej karczmie w lesie nazywanej Warkoty”.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół w Serokomli

Historia parafii w Serokomli (powiat łukowski) sięga średniowiecza. Pierwszy kościół zbudowano w 1326. Potem Piotr Kijeński uzyskał 22 VI 1537 roku zezwolenie króla na lokację miasta z dwoma jarmarkami w maju na św. Stanisława i na jesieni oraz targ tygodniowy w soboty. Osada zyskała wtedy, czytelny i dziś, typowy układ dobrze rozplanowanego miasteczka z rynkiem, symetrycznymi ulicami itd. W roku 1545 ufundował też parafię w Serokomli i nadał jej plebanowi sadzawki położone w Serokomli i we wsi Hordzież. W końcu stulecia dobra nabyli Firlejowie. Niewątpliwie w międzyczasie musiały być budowane kolejne świątynie, oczywiście drewniane i z natury rzeczy nietrwałe. Rozwój miasteczka - podobnie jak i wielu innych ośrodków



w regionie - został zahamowany przez serię wojen w połowie XVII wieku. W ostatniej ćwierci XVIII wieku miejscowość nabył Ignacy Scipio del Campo. Zbudował kolejną świątynię. Jednak jego sposób gospodarowania i zarządzania miasteczkiem i okolicą trudno nazwać sukcesem: nieustanne spory sądowe, konflikty z miejscowym chłopstwem, brak zmysłu gospodarczego doprowadziły dobra do ruiny i w takim stanie nabyli je Estreicherowie. Kościół Scypionów spłonął w 1914 roku, wierni długo musieli modlić się w kaplicy. Obecny zbudowany został w latach 1930 - 1940, wyświęcił go w 1947 roku biskup Ignacy Świrski. We wnętrzu znajdziemy kilka przedmiotów pochodzących z dawniejszych świątyń.

Zbigniew Smółko

Derbowa wojna na oświadczenia

Górnik klubem filialnym Motoru? Kibice z Łęcznej oburzeni

Drugoligowy obecnie Górnik miałby być klubem filialnym, a więc podległym ekstraklasowemu Motorowi? Taki alarm podniosło Stowarzyszenie Kibiców Górnika Łęczna. A potem zaczęła się wymiana oświadczeń...

Motor zlikwidował czwartoligowe rezerwy

Zarząd Motoru Lublin poinformował na początku lipca, że klub zdecydował o wycofaniu rezerw żółto-biało-niebieskich z rozgrywek IV ligi lubelskiej w sezonie 2026/2027.

- W miejsce dotychczasowego modelu rezerw, Klub będzie wdrażał program klubów partnerskich rywalizujących na szczeblu centralnym - uzasadniło w komunikacie.

Szukające doniesienia kibiców. „Pragnie, aby Górnik był niczym klub rezerwy”

Tymczasem w środę, 8 lipca przedstawiciele kibiców Górnika zaczęli alarmować o niepokojących sygnałach dotyczących w tym czasie planów właściciela Motoru, Zbigniewa Jakubasa, względem ich klubu. Według tych informacji biznesmen

miałby dążyć do tego, by Górnik został klubem filialnym Motoru. Oznaczałoby to, że zespół zielono-czarnych byłby miejscem m.in. do zsyłania z Motoru piłkarzy potrzebujących ogrania, którzy byłiby na dany moment za słabi, by występować w pierwszej drużynie żółto-biało-niebieskich.

- Pragnie, aby Górnik był klubem filialnym Motoru i był niczym klub rezerwy dla Motoru, jednocześnie burząc naszą markę i ambicje. (...) Jakubas prowadzi rozmowy na wielu szczeblach tzn. z Eneą, z Lubelskim Węglem „Bogdanka” oraz przede wszystkim z wysokimi rangą politykami obecnej opcji rządzącej - między innymi z ministerstwem aktywów państwowych oraz ministerstwem finansów. Długofalowo patrząc, liczy również na przekierowanie pieniędzy z kopalni w stronę Motoru - czytamy w oświadczeniu opublikowanym na profilu Stowarzyszenia Kibiców Górnika Łęczna na Facebooku.

Wyraźny sprzeciw fanów zielono-czarnych

Takie rozwiązanie jest dla najzagorzalszych kibiców Górnika nie do przyjęcia. Podkreślają, że łęczyński klub jest marką samą w sobie i ma swoje tradycje.

- Prywatny biznesmen układający się z politykami chce zrobić z Górnika Łęczna klub zależny, drugorzędny, bez ambicji i mieć go pod swoim butem sterując

z drugiego rzędu (oficjalnie jeden właściciel nie może posiadać dwóch klubów). A przecież Górnik ma świetną bazę treningową, zespoły młodzieżowe oraz akademię, tradycję, uznaną markę i to Klub mogący samodzielnie walczyć o bycie w elicie piłkarskiej - uważają przedstawiciele Stowarzyszenia Kibiców Górnika Łęczna i wyrażają stanowczy sprzeciw.

Motor: Zaproponowaliśmy współpracę

Na oświadczenie zareagował wiceprezes lubelskiego klubu Łukasz Jabłoński, który w mediach społecznościowych przyznał, że 2 lipca zaproponował współpracę Górnikowi „na partnerskich zasadach”. Zaprezentował ponadto projekt przesłanego porozumienia. A na komentarze kibiców dotyczące chęci odebrania łęczyńskiemu klubowi głównego sponsora, w postaci Lubelskiego Węgla Bogdanka S.A., działacz odpisał: - Problem w tym, że interesuje nas jedynie współpraca... ktoś tu kogoś grubo wypuścił z tymi mocnymi informacjami.

Górnik: Jaka propozycja? Jaki projekt?

Informacjom podanym przez Jabłońskiego zaprzeczył Górnik. - Do Klubu nie wpłynęła żadna propozycja porozumienia ani projekt umowy dotyczący takiej

współpracy. Na dzień wydania niniejszego oświadczenia Zarząd Górnika Łęczna nie prowadzi rozmów dotyczących zawarcia porozumienia, którego przedmiotem byłoby funkcjonowanie Górnika Łęczna jako klubu filialnego lub zależnego od Motoru Lublin - podano w oświadczeniu.

Zastrzeżono, że Górnik „jest samodzielnym klubem piłkarskim, realizującym własną strategię sportową i organizacyjną”, jednak nie zapowiedziano kategorycznie, że zielono-czarni nie zostaną klubem filialnym Motoru.

Motor: Górnik oświadcza nieprawdę. Na dowód daty

Nie trzeba było długo czekać na oświadczenie Motoru. Przedstawiciele lubelskiego klubu określili komunikat Górnika jako nieprawdziwy.

- Dokument ten zawiera informacje wprost mijające się z prawdą i wprowadza w błąd zarówno kibiców, jak i całe środowisko piłkarskie - zaznaczono.

- Zawarte w oświadczeniu Górnika Łęczna twierdzenie, jakoby „do Klubu nie wpłynęła żadna propozycja porozumienia ani projekt umowy”, jest oczywiście nieprawdziwe. Osoby, które je sformułowały, doskonale wiedzą, że rozmowy były prowadzone, a konkretny projekt porozumienia został przesłany mailem - dodano.

Dominik Smagała

Sparowali z Hetmanem i Chełmianką

Za podopiecznymi Jurija Szatałowa kolejne dwa mecze kontrolne. Górnik zmierzył się z trzecioligowcami: Hetmanem Zamość i Chełmianką Chełm.

W środę, 8 lipca, Górnik podjął na swoim stadionie Hetmana. W zielono-czarnych zagrał m.in. wracający do klubu Karol Turek, w bramce stanął Adam Matysek, sztab szkoleniowy wystawił do gry także Jindřicha Novotného z Czech. Wygrała ekipa z Zamościa, po голу Kamila Posielskiego.

Górnik Łęczna - Hetman Zamość 0:1 (0:0)

Bramka: Posielski 69'.

Górnik: Matysek (46' Wilk) - Hołownia (46' Turek), Jaro-szyński, Kruk, Rogala, Deja (80' Tkacz), Walski, Quainoo, Korbecki (56' Novotný), Świerkot (56' Niewiarowski), Antkowiak (84' Ahmedov).

W sobotę Łęcznianie zmierzyli się na swoim stadionie z Chełmianką. Tym razem Górnik odniósł pewne zwycięstwo. Na liście strzelców wpisali się Bartłomiej Korbecki (dwukrotnie), wspomniany Novotný i Hubert Antkowiak. Bramkę honorową dla drużyny z Chełma zdobył Krystian Okoniewski.

Górnik Łęczna - Chełmianka Chełm 4:1 (3:0)

Bramki: Korbecki 4', 30', Novotný 33', Antkowiak 68' - Okoniewski 90'.
Górnik: Wilk (46' Matysek) - Turek, zaw. testowany, zaw. testowany (56' Kruk) - Rogala (56' Stadnicki), Walski (46' Ahmedov), Tkacz, Novotný, Korbecki (46' Deja), Quainoo (56' zaw. testowany) - Antkowiak.

JESZCZE JEDEN SPARING

Przed startem Betclit II Ligi Górnik rozegra jeszcze jedno spotkanie kontrolne - w sobotę, 18 lipca, zielono-czarni zmierzą się z Hapoel Jerozolima

DOTYCHCZASOWE MECZE

Dinamo Bukareszt 1:2
Stal Rzeszów 2:4
Hetman Zamość 0:1
Chełmianka Chełm 4:1

Powrót Turka, czeski napastnik, transfer z Górnika

Kilku nowych zawodników pozyskał w ostatnich dniach Górnik Łęczna. To m.in. dobrze znany w klubie Karol Turek czy bramkostrzelny czeski napastnik Jindřich Novotný.

Powrót Karola Turka

Do Górnika powrócił Karol Turek, wychowanek klubu. 26-letni obrońca został wyszkolony w klubie, a później bronił barw Orłąt Radzyń Podlaski, Sochoła Ostróda i Tomasovii Tomaszów Lubelski, a przez ostatnie dwa sezony Unii Skierniewice, z którą zaliczył dwa awanse z rzędu, z czwartego na drugi poziom rozgrywkowy.

Obrońca podpisał z Górnikiem dwuletnią umowę.

Czeski napastnik

Po bramkostrzelnego, choć doświadczonego na trzecim



Kontrakt z łęczyńskim klubem podpisał 24-letni Czech Jindřich Novotný

poziomie rozgrywkowym w ojczyźnie, czeskiego napastnika sięgnął w ubiegłym tygodniu Górnik. Kontrakt z łęczyńskim

klubem podpisał 24-letni Jindřich Novotný.

- Ostatni sezon spędził w barwach klubu Arsenal Ce-

ska Lipa, z którym awansował na drugi poziom rozgrywkowy. Łącznie na trzecim poziomie rozgrywkowym w Czechach zagrał w 116 meczach i strzelił 55 goli - wskazują przedstawiciele Górnika.

Zawodnik podpisał z zielono-czarnymi roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Transfer z Górnika do Górnika

Na zasadzie transferu definitywnego do łęczyńskiego klubu z Górnika Zabrze przeniósł się Iwo Świerkot. 21-letni pomocnik ostatnie lata spędził w rezerwach zespołu z Zabrza.

- To młody zawodnik o dużym potencjale, który wyróżnia się ambicją, pracowitością i chęcią ciągłego rozwoju - powiedział prezes Górnika Grzegorz Szkutnik, cytowany przez klubowe media.

Iwo Świerkot podpisał z Górnikiem Łęczna trzyletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Absolwent SMS-u z kontraktem

Kontrakt z klubem podpisał 19-letni boczny obrońca Erwin Stadnicki, absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna. To wychowanek Unii Hrubieszów, który w ostatnich latach reprezentował młodzieżowe drużyny zielono-czarnych i klubowe rezerwy. Mowa o dwuletnim kontrakcie z opcją przedłużenia o kolejny rok.

- Stadnicki wielokrotnie był zapraszany na treningi I drużyny jeszcze przez trenera Pavola Stano. Od początku przygotowań do sezonu 2026/2027 stał się pełnoprawnym zawodnikiem 2-ligowego Górnika - czytamy na stronie klubowej.

dsm

dsm

WSP

Dwóch nowych w Motorze Lublin

Trwa okienko transferowe dla klubów PKO BP Ekstraklasy. W minionym tygodniu kolejnymi nabytkami pochwalił się lubelski Motor.

Do ekipy trenera Mariusza Misiury dołączył Makan Aiko. Ten urodzony 7 stycznia 2001 roku w Paryżu gracz najlepiej czuje się na pozycji lewoskrzydłowego. Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w AS Le Mans Villaret, następnie przeszedł drogę od zespołów młodzieżowych do seniorskiej drużyny w Le Mans FC. Latem 2024 roku trafił do holenderskiej Fortuny Sittard, skąd ubiegłej zimy przeszedł do CD Tondela w Portugalii. W ostatnim z wymienionych klubów pracował z byłym trenerem Motoru - Goncalo



Z lewej Gregorski, z prawej Aiko

Feio. Biorąc pod uwagę przyjaźń portugalskiego szkoleniowca z prowadzącym obecnie żółto-biało-niebieskich Mariuszem Misiurą, Aiko z pewnością był w Lublinie rekomendowany. 25-latek ma na swoim koncie 35 meczów i trzy bramki w Eredivisie, 18 spotkań i gola w Liga Por-

tugal oraz 55 występów we francuskiej Ligue 3. Motor zasilili na zasadzie wolnego transferu, podpisując kontrakt ważny do 30 czerwca 2028 roku, z opcją przedłużenia.

Drugim z nabytków został Dominik Gregorski. To 20-latek, mierzący 188 cm wzrostu

napastnik, który przygodę z piłką zaczynał w Carinie Gubin z jego rodzinnej miejscowości. Następnie występował w młodzieżowych zespołach Chrobrego Głogów, Śląska Wrocław i Zagłębia Lubin, gdzie spędził ostatnich pięć lat, przechodząc przez kolejne szczeble szkolenia, aż po drużynę rezerw. W seniorskiej piłce ma na swoim koncie 18 meczów i bramkę w II lidze oraz siedem trafień w 26 konfrontacjach na poziomie trzecioligowym. Ponadto rozegrał jedno spotkanie w reprezentacji Polski do lat 18.

Gregorski podpisał z Motorem kontrakt ważny do 30 czerwca 2029 roku. W umowie zapisano opcję przedłużenia jej o kolejnych 12 miesięcy. Wcześniej szeregi żółto-biało-niebieskich zasilili bramkarz Mihai Popa, obrońca Bartosz Be-

reszyński oraz pomocnik Mateusz Łęgowski. Liczba transferów przychodzących nie robi wrażenia, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że latem z klubu odeszło już 14 piłkarzy. W ostatnich dniach z Motorem pożegnali się kolejni dwaj gracze. W miniony wtorek do hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeszedł Bright Ede. Według doniesień medialnych młodzieżowy reprezentant Polski kosztował aż sześć milionów euro. To świetny interes, ponieważ ten środkowy obrońca trafił do Lublina z Zagłębia Lubin w zimie 2025 roku za zaledwie 100 tysięcy euro. Od tamtej pory zagrał tylko 17 meczów. Z kolei w sobotę kontrakt za porozumieniem stron rozwiązał Hervé Matthys. Ten 30-letni belgijski obrońca występował w lubelskim zespole od stycznia 2025 roku. Rozegrał w tym cza-

sie 37 spotkań, notując w nich dwie asysty.

Kolejnych ruchów kadrowych z Motoru należy spodziewać się w najbliższym czasie. Jednym z priorytetów jest pozyskanie defensywnego pomocnika. Czasu na wdrażanie nowoprzybyłych przed startem sezonu jest coraz mniej. Rozgrywki ekstraklasy ruszą dla żółto-biało-niebieskich już w niedzielę, 26 lipca. Podopieczni trenera Misiury zmierzają się wówczas na wyjeździe z Widzewem Łódź. Dziewięć dni wcześniej Lublinianie zagrają jeszcze w ostatnim letnim sparingu z izraelskim Hapoel Jerozolima. Aktualnie drużyna przebywa na zgrupowaniu w Sochocinie, które potrwa do 16 lipca.

Karol Kurzępa

Kolejne wieści z obozu koszykarek

Wiemy coraz więcej na temat składu Lotto AZS UMCS Lublin na sezon 2026/27. W zespole dojdzie do kadrowej rewolucji.

Po drugim mistrzostwie kraju w historii klubu rozpoczął się exodus. Karierę zakończyła doświadczona Markeisha Gatling, którą wybrano MVP finałów oraz najlepszą zawodniczką sezonu 2025/26. Natomiast na

przenosiny do drużyny Uniwersytetu w Miami zdecydowała się Dominika Ullmann, ofertę z czeskiego BK Žabiny Brno wybrała dotychczasowa kapitan Robbi Ryan, a Kamila Borkowska związała się umową z mistrzem Hiszpanii - Valencia Basket Club. Odejść postanowiły także amerykańska obwodowa Brooque Williams oraz skrzydłowa Klaudia Wnorowska. Niewykluczone, że pożegnań z koszykarkami znanymi z poprzedniego sezonu

będzie więcej. Po długiej ciszy ze strony AZS UMCS na temat transferów przychodzących, fani biało-zielonych otrzymali informację na temat podpisania nowej umowy. Na pozostanie w szeregach akademiczek zdecydowała się Aleksandra Wojtala. To 25-letnia rozgrywająca, która trafiła do Lublina rok temu. W minionym sezonie wystąpiła w 32 meczach, w których notowała średnio 5.9 punktów, 3.3 asysty oraz 2.2 zbiórek.

W nadchodzącej kampanii Wojtala zagra ze swoimi koleżankami z drużyny nie tylko w krajowej elicie, ale też w rozgrywkach Euroligi i to od fazy grupowej. Losowanie grup zaplanowano w czwartek, 16 lipca o godzinie 11:00 w Monachium. Natomiast przygotowania do nowego sezonu powinny ruszyć w drugiej połowie sierpnia. Do tego czasu poznamy kolejne zawodniczki, które będą bronić biało-zielonych barw.

A czy zespół będzie nadal

prowadził trener Karol Kowalewski? Prezes Damian Rudnicki potwierdził, że 37-letni szkoleniowiec ma nadal ważny kontrakt i zostaje na stanowisku. Kowalewski objął lubelski zespół 13 stycznia 2025 roku, w trakcie rozgrywek 2024/25. Dokańczany sezon nie poszedł po myśli tego duetu i biało-zielone odpadły w ćwierćfinałach fazy play-off Orlen Basket Ligi Kobiet. Ponadto przegrały finał Pucharu Polski. Kolejna kampania również nie zaczęła

się dobrze, bowiem akademicki poległy w eliminacjach Euroligi. Jednak następne miesiące przyniosły sympatykom Lublinianek dużo radości. Najlepiej świadczy o tym wywalczony mistrzostwo Polski oraz dotarcie do ćwierćfinału międzynarodowego EuroCupu. Na obecny bilans Kowalewskiego jako trenera AZS UMCS, biorąc pod uwagę wszystkie rozgrywki, składają się 42 zwycięstwa oraz 17 porażek.

Karol Kurzępa

Zostaje na dłużej

Już w trzecim kolejnym sezonie Polskiej Ligi Koszykówki kibice PGE Startu Lublin będą mogli oglądać w hali Globus obwodowego Courtneya Rameya. Amerykanin podpisał nowy, roczny kontrakt z lubelskim klubem.

Czerwono-czarnych barw nadal będzie bronił zawodnik, którego fani doskonale pamiętają z zespołu wicemistrzów Polski w kampanii 2024/25. Gracz z USA był wtedy jednym z kluczowych koszykarzy w składzie trenera Wojciecha Kamińskiego. Wystąpił wówczas w 47 ligowych meczach, notując przy tym średnio

13.1 punktów, 3.9 asysty oraz 3.6 zbiórek. Jego dyspozycja była powszechnie chwalona, o czym świadczy tytuł MVP grudnia 2024 oraz wybór do drużyn kolejki po dziewiątej, czternastej i dwudziestej ósmej serii spotkań sezonu zasadniczego. Ramey mierzy 190 cm wzrostu. W październiku będzie świętował 27. urodziny. Dobrze czuje się zarówno jako rozgrywający, a także rzucający obrońca. Ma za sobą grę w lidze NCAA dla Texas Longhorns oraz Arizona Wildcats. Do Europy trafił latem 2023 roku, początkowo do niemieckiego Syntainics Mitteldeutscher Basketball Club, skąd po kilku miesiącach przeniósł się do rywalizującego w litewskiej ekstraklasie BC Nevėžis. Poprzednią kampanię rozpoczął w AMW Arce Gdynia, gdzie rozegrał 19 spotkań. Następnie pod koniec lutego wrócił do na-

szego klubu i w 10 występach notował średnio 6.3 pkt, 4.4 zb oraz 4.2 asysty na mecz.

Courtney bardzo dobrze czuje się w Lublinie, dlatego postanowił przedłużyć swój pobyt w PGE Starcie. Tym samym, znamy już sześciu zawodników, którzy w nadchodzącym sezonie będą grali w czerwono-czarnych barwach. Ważne kontrakty nadal mają rozgrywający Bartłomiej Pelczar oraz skrzydłowy Filip Put. Natomiast nowymi twarzami w składzie są center Matthias Tass, a także skrzydłowi Anrijs Miska i Grzegorz Kulka. Rozgrywki 2026/27 w Polskiej Lidze Koszykówki ruszą dla „Startowców” w niedzielę, 4 października. Do hali Globus przyjedzie wtedy Stal Ostrów Wielkopolski.

Karol Kurzępa

Szczypiornistki poznały terminarz

PGE MKS El-Volt wie już, jak będzie wyglądał harmonogram gier w nadchodzącym sezonie Orlen Superligi kobiet. Celem na kolejne rozgrywki jest powrót na mistrzowski tron.

Lublinianki zainaugurują sezon 29 sierpnia od starcia o Superpuchar Polski, w którym zmierzą się z KGHM Zagłębiem Lubin. Do tej konfrontacji dojdzie na neutralnym terenie, w łódzkiej Atlas Arenie. Zmagania w krajowej elicie rozpoczną się natomiast w pierwszy weekend września. W premierowej kolejce biało-zielone zmierzą się na wyjeździe z ligowym beniaminkiem z Radomia.

Co ciekawe, to właśnie szereg klubu ELMAS-KPS APR Radom zaskarżyła ostatnio Julia Owczaruk. 24-letnia obrotna została tam wypożyczona do końca sezonu, ponieważ w lubelskim zespole miałyby mało szans na grę. Na jej pozycji o minuty na parkiecie będą walczyć bowiem nowo pozyskana Natalia Pankowska oraz doświadczone kołowe, czyli Joanna Andruszak i Sylwia Matuszczyk.

Pierwszy domowy mecz biało-zielonych odbędzie się w weekend 12-13 września. Do hali Globus przyjedzie wówczas Galiczanek z Lwowa. Najpierw podopieczni trenera Pawła Tetelewskiego zmierzą się z każdym rywalem u siebie i na wyjeździe. Po zakończeniu fazy zasadniczej sześć najlepszych drużyn awansuje do gru-

py mistrzowskiej, natomiast zespoły z miejsc od siódmego do dziesiątego zagrają w grupie spadkowej. Rywalizacja na tym etapie ruszy w połowie marca. Ostatnie mecze w kampanii odbędą się 22-23 maja 2027 roku.

Minione rozgrywki zakończyły się dla biało-zielonych zdobyciem srebrnego medalu. Okres przygotowawczy przed następną kampanią rozpocznie się w drugiej połowie lipca. Poza grą na krajowym podwórku aktualne wicemistrzyni Polski czeka walka o udział w fazie grupowej EHF European League. Losowanie drugiej rundy eliminacji zaplanowano 14 lipca.

Karol Kurzępa

Podlasie lepsze od Orląt

Pierwsze mecze kontrolne mają za sobą piłkarze Podlasia Biała Podlaska oraz Orląt Radzyń Podlaski.

W spotkaniu górą byli trzeciogigowcy. Podopieczni Macieja Oleksiuka wygrali bardzo pewnie. W składzie pojawił się jeden zawodnik testowany, który najprawdopodobniej zostanie zawodnikiem Podlasia. To obrońca z Ukrainy, który ma spore doświadczenie. Ostatnie lata występował na Litwie oraz w Estonii.

- Drugi tydzień przygotowań skończyliśmy w pełni zasłużonym zwycięstwem. Cieszy fakt, że mimo iż była to dopiero pierwsza gra kontrolna, w naszej grze dobrze funkcjonowały elementy przeniesione z treningu. Zamknęliśmy kadrę, w drużynie panuje bardzo dobra atmosfera. Każdego dnia pracujemy bardzo solidnie i intensywnie, aby jak najlepiej przygotować się do zmagania o ligowe punkty - mówi Maciej Oleksiuk, szkoleniowiec Podlasia.

Orlęta Radzyń Podlaski - Podlasie Biała Podlaska 1:5 (1:2)

Bramki: Cudowski 7' - Grochowski 1', Banach 20', Kosieradzki 56', Kopytov 59', Maluga 68'.

Orlęta: zaw. testowany I - Izdebski, Miszta, zaw. testowany II, zaw. testowany III, Obroślak, Warda, zaw. testowany IV, Morenkov, zaw. testowany V.

Ponadto grali: Pendel, Siudaj, Borkowski, Piróg, Porczyński, Koprianiuk, Kowynia, Korolczuk.

Podlasie: Nowosz (60' Wierzchowski) - Bobowski (46' Krawczyk), Nojszewski (46' Urbaniak-Jakubiec), Sacharuk (46' Jeruzalski), Andrzejuk (46' Dobruk), Orzechowski (46' Kobiera), Łukasiewicz (68' Maluga), Maluga (46' zaw. testowany), Grochowski (465' Kopytov), Twarowski (46' Kosieradzki), Banach (46' Piotrowicz).

Sześciu testowanych. Powrót Arka

Artur Bożyk przyglądał się sześciu zawodnikom przymierzonym do składu Orląt.



Wynik meczu Orląt z Podlasiem ustalił Dominik Maluga (fot. Gerard Maksymiuk)

W tej grupie są gracze z rezerw Podlasia Biała Podlaska. Dobrą wiadomością jest powrót do gry Arkadiusza Korolczuka, który przez niemal rok musiał pauzować ze względu na kontuzję.

Bez trzech

W nowym sezonie w zespole z Radzyna Podlaskiego nie zagra trzech zawodników.

Z ekipą pożegnali się: Jan Borysiuk, Hubert Nowak oraz Igor Sawicki.

Kolejne mecze

Już w środę i w sobotę kolejne mecze.

Bialczanie zmierzą się w środę. Ich rywalem na obiekcie w Janowie Podlaskim będzie Polonia Warszawa U-19. Początek starcia o godz. 18. Z kolei Orlęta zagrają u siebie. Przeciwnikiem będzie wicemistrz IV ligi poprzedniego sezonu Lewart Lubartów. Pierwszy gwizdek o godz. 11.

mp

Awanse i spadki sędziów Kolegium Sędziów Biała Podlaska. Krystian Wojda w IV lidze



Krystian Wojda w nowym sezonie będzie sędziował mecze w IV lidze (fot. Victoria Parczew)

Po zakończeniu egzaminów oraz podsumowaniu minionej rundy Kolegium Sędziów w Białej Podlaskiej ogłosiło listy sędziów na nadchodzący sezon.

W zestawieniu znalazły się zarówno awanse, jak i spadki pomiędzy poszczególnymi klasami rozgrywkowymi. Poniżej przedstawiamy pełne zestawienie arbitrów.

Szczegół centralny i IV liga Na wyższych szczeblach rozgrywkowych region reprezentować będą:

Arkadiusz Nestorowicz
Konrad Gąsiorowski
Paweł Sitkowski
Piotr Zielant
Piotr Jamrowski
Adrian Jesionecki
Filip Ścioch
Krystian Wojda (awans z Klasy O)

Klasa Okręgowa (Klasa O)

Robert Androsiuk (awans z Klasy A)
Radosław Białach
Michał Buch
Janusz Kaliszuk
Mateusz Kot (awans z Klasy A)
Mikołaj Kozakiewicz
Maciej Łasocha (spadek z IV ligi)
Bartosz Miazek (awans z Klasy A)
Dawid Okuń
Jacek Paskudzki
Przemysław Paskudzki
Dawid Płandowski
Mateusz Sak
Krzysztof Samorąński
Artur Sieraj
Jakub Trzaskowski (awans z Klasy A)
Karol Walczuk
Bartosz Zabielski (spadek z IV ligi)
Urlop: Patryk Ptasznik, Karol Sawczuk

Klasa A

Adam Buch
Tomasz Goździak (awans z Klasy B)

Miłosz Kaliszuk
Arkadiusz Krupski (awans z Klasy B)
Dominik Kwiatek
Oliwier Latek (wyznaczony na test-mecze do Klasy O)
Artur Moczulski
Janusz Pycka
Maciej Tur (awans z Klasy B)
Kacper Wawrzyszewicz (awans z Klasy B)

Urlop: Jarosław Śledź

Klasa B

Bartosz Haliburda
Wiktoria Kalenik
Maciej Kucharski
Dawid Witkowski
Kamil Wojciechowski
Mateusz Zarzycki

Sędziowie pozostali / niższe klasy

Piotr Dziubak
Rafał Iwańczuk
Tomasz Kobojek
Łukasz Lipski
Bartłomiej Łągoda
Robert Miłosz
Gabriel Oworuszko
Aleksandra Sabat
Grzegorz Sadowski
Szymon Sawczuk
Adam Zarzycki
Urlop: Grzegorz Bany, Arkadiusz Bartkowiak, Dawid Gromadzki, Marcin Pacyna, Bartłomiej Szajnajer

Sędziowie seniorzy i obserwatorzy

Obserwatorzy
Mariusz Śledź
Grzegorz Jakuszek
Mariusz Tarasiuk
Sebastian Ignaciuk
Artur Krasowski

Sędziowie seniorzy

Lech Łukaszuk
Jarosław Tur
Krzysztof Hordejuk
Urlop: Andrzej Haponiuk, Roman Rozbicki

Podlasie. Bomba transferowa!

Nowym zawodnikiem Podlasia Biała Podlaska został Dominik Banach.

23-letni pomocnik dołącza ekipy Macieja Oleksiuka po dwóch sezonach spędzonych w Resovii Rzeszów. Do klubu trafił na zasadzie wolnego transferu po wygaśnięciu kontraktu z rzeszowskim zespołem.

Mimo młodego wieku Dominik ma już na swoim koncie 118 występów na poziomie II ligi oraz debiut



Dominik Banach ma być ogromnym wzmocnieniem Podlasia

mp

Orlęta w IV lidze!

8 lipca o godz. 18 piłkarze Orląt Łuków wrócili do treningów. Jak się okazało, zespół Macieja Sygi zagra w IV lidze!

Już przed tygodniem informowałem, iż jest wielka szansa, iż żółto-czerwoni pozostaną na czwartoligowym poziomie. Kropką nad „i” była decyzja Motoru II Lublin, który wycofał zespół rezerw z rozgrywek. Z utrzymania cieszą się również



Piłkarze Orląt nadal będą występować w IV lidze (fot. Wojciech Szczęśniak)

kibice Tanwi Majdan Stary. Ekipa również uchroniła się przed

spadkiem po decyzji Stali Kraśnik, która nie zagra w IV lidze.

mp

Cień nadziei dla poszkodowanych w aferze z domkami

Detektyw na tropie deweloperów

Biuro Detektywistyczne Krzysztofa Rutkowskiego powróciło do poszkodowanych w Białej Podlaskiej klientów firmy deweloperskiej, której właściciel pobrał od nich miliony, ale nie wykonywał obiecanych inwestycji. Pod białą komendą policji państwo Kuczyńscy przed kamerami zaznaczyli, że pojawiła się szansa na wybudowanie oczekiwanego domu...

Miały być domy. Pieniądze wyparowały, a biznesmen zmarł

Sprawa stała się najpierw głośna w kraju w lipcu 2024 roku, gdy biuro słynnego detektywa Krzysztofa Rutkowskiego i Telewizja.Patriot24.net zorganizowały pod białą Komendą Miejską Policji briefing prasowy, dotyczący - jak określono - „licznych wyłudzeń dokonanych przez firmę Mark-Bud, w wyniku których wiele osób poniosło wielomilionowe straty”. Firma detektywistyczna została wezwana przez niektórych poszkodowanych klientów tej firmy.



Podczas nagrania programu z udziałem państwa Kuczyńskich. Wciąż wierzą, że sprawa może mieć szczęśliwe zakończenie

- Wyszła z tego strata 248 tys. zł z hakiem... - mówił pan Adrian spod Międzyrzecza Podlaskiego, który zażył sobie, aby dom był wykończony pod klucz. Pani Ewa z Gdańska żaliła się, że podobał się jej zbudowany w Białymstoku wujkowi dom, zamówiła kolejny i została oszukana na 310 tys. zł. Słynny polski detektyw Krzysztof Rutkowski (ostatnio odzyskał licencję) stwierdził wtedy, że doszło do wyłudze-

nia dużych sum ostatecznie przejętych na prywatne leczenie chorującego na raka w Niemczech współwłaściciela spółki, który, niestety, w maju 2024 roku zmarł. Tydzień po pierwszym pojawieniu się detektywa pomógł poszkodowanym złożyć zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej wszczęła śledztwo w kierunku oszustwa.

Detektyw Rutkowski nie dojechał

W środę, 8 lipca znów pod białą Komendą Miejską Policji pojawiła się ekipa telewizyjna Telewizji Patriot24.net. i portalu Naszawielkopolska.pl. Tym razem nie przyjechał Krzysztof Rutkowski. Przybyły osoby poszkodowane m.in. Ewa Kuczyńska oraz Adam Kuczyński, który specjalnie przyleciał z Malezji, aby przedstawić kulisy drama-

tu związanego z wyłudzeniem pieniędzy przeznaczonych na budowę domu dla ich rodziców.

Niespodziewanie państwo Kuczyńscy poinformowali, że wreszcie udało się im wstępnie dogadać z białym krewnym zmarłego dewelopera, w sprawie pobudowania obiecwanego domu za 310 tys. zł.

- Przez dwa lata nie doszło do budowy domu o 144 mkw. Jesteśmy po rozmowie z panem Michałem. Zgłosił nam chęć wybudowania domu. Jest motywacja, aby się dogadać. Teraz prawie się porozumieliśmy. Zobaczymy, co przyniesie czas - powiedział nam mężczyzna.

Dodał, że nie ma ani fundamentu, ani nawet śladu budowy.

Zgaszone nadzieje?

Pod komendą w środę pojawiła się też inna para. Białczanie byli rozczarowani wskazanym przez poprzedników przedsiębiorcą.

- Dowiedzieliśmy się o panu Michale. Wziął od nas w lutym 2025 roku 400 tys. zł zaliczki. Nie chcemy burzyć nadziei, ale dom miał być oddany w sierpniu. Stan surowy stoi, lecz nie możemy się dogadać - mówił pan Dariusz.

Zaznaczył, że chociaż jest elewacja na budynku, to jednak pojawiły się problemy z pom-

pą ciepłą i pobitymi szybami. Przedsiębiorca miał oburzyć się na to, że kupiono zbyt drogie drzwi. Chodzi jeszcze o prace w wysokości ok. 150 tys. zł. Przed kilkoma dniami, jak podkreślili wspomniani Białczanie, był kontakt telefoniczny, ale szef firmy nie chce rozmawiać z panem Dariuszem. Rozgoryczony mężczyzna pociesza się, że jeszcze gorzej miał mężczyzna, który wpłacił białskiej firmie na budowę domu i kilka lat bezskutecznie czekał na zbudowanie obiecwanego domu. Być może w tej sprawie, jak mają nadzieję państwo Kuczyńscy, nastąpi przełom.

Śledztwo trwa

Przed kilkoma tygodniami otrzymaliśmy informację z Prokuratury Okręgowej w Lublinie, że trwa śledztwo obejmujące podejrzenie doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości, które przekracza ponad 3 mln zł.

- Badane nieprawdowości dotyczą realizacji 19 umów o roboty budowlane zawarte przez klientów ze spółką cywilną „Mark-Bud” Michaluk Marek i Iwona z siedzibą w Rakowskich - poinformowała nas prokuratura.

(Pim)

Sukcesem było przetrwanie spółdzielni

95-lecie bialskiej „Społem” PSS. Piękna historia spółdzielczości

Piękną tradycją oraz działalnością niemal wiek mogli poszczycić się spółdzielcy podczas uroczystości z okazji 95-lecia „Społem” Powszechniej Spółdzielni Spożywców w Białej Podlaskiej. Jej poprzedniczka została utworzona w 1931 roku przez pracowników słynnej bialskiej Podlaskiej Wytwórni Samolotów.

Podczas jubileuszu w restauracji „Stylowa” emerytowany pilot, zajmujący się dziejami bialskiego lotnictwa, ppk Jerzy Trudzik, autor monografii o spółdzielni, przybliżył gościom początki i dzieje „Społem”. Podkreślił, że zarejestrowaną w maju 1931 roku Spółdzielnię Pracowników PWS współtworzyła także kadra PWS, korzystając z korzystnego przedwojennego ustawodawstwa.

Zaznaczył, iż podczas okupacji Niemcy likwidowali spółdzielczość, a po wojnie „Społem” była



Odnaczeni i władze spółdzielni oraz goście z Krajowej Rady Spółdzielczej

uzależniona od władzy. Chociaż zmieniały się nazwy, to - jak zauważył podpułkownik - ciągłość stanowili spółdzielcy, którzy z pokolenia na pokolenie chcieli utrzymywać spółdzielnię.

Wielu gości nie tylko w Białej Podlaskiej, ale także ze społemowskiej rodziny z innych miast powitał Eugeniusz Mazur, prezes bialskiej „Społem” PSS. Przypomniat, że to przez

dziesięciolecia tysiące Białczan mnożyły majątek spółdzielni, który po upadku PRL trzeba było w części sprzedawać, aby przetrwała PSS. Eugeniusz Mazur wskazywał na zagrożenia spółdzielni „przy nawałnej zachodniej konkurencji”. Wspominał, że nagle trzeba było też zwolnić prawie 100 pracowników, aby przetrwała spółdzielnia.

- Nie byliśmy lubiani przez nowe władze wszystkich szczebli. Nie dawaliśmy się i nie dajemy - podsumował.

Poinformował, że zakład piekarniczo-ciastkarski PSS piecze w ciągu roku 535 ton pieczywa, w tym 260 ton chleba i 3 mln bułek.

Jak przysłało na jubileusz, były odnaczenia, także państwowe oraz życzenia od społec-

mowców z Warszawy, Lublina i okolicznych miejscowości, a także od wiceprezident Justyny Gorczy i przewodniczącego Rady Miasta Roberta Woźniaka.

Ciepło została powitana śpiewającą hymn spółdzielczy grupa chórzystów po zlikwidowanym w minionym roku, po 71. latach istnienia i ponad 2 tys. koncertów, chórze „Społem”. Uroczystości uatrakcyjnił



Eugeniusz Mazur, prezes bialskiej „Społem” Powszechniej Spółdzielni Spożywców

Nie mamy strat

Przetrawiliśmy w dobrym lub przyzwoitym stanie. Nie mamy strat. Zatrudniamy około 200 osób. Przygotowujemy się do otwarcia nowego sklepu w osiedlu Podmiejska, przy skrzyżowaniu ul. Armii Krajowej z ul. Lipową.

występ obsypanego międzynarodowymi nagrodami zespołu „Chwilka” Ireneusza Parafiniuka. Jego wokaliści także śpiewali podczas Pikniku Spółdzielczego.

(Pim)

Rodzinne ściganie na pumptracku w Parczewie. Znamy najlepszych

Na torze rowerowym pumptrack przy obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie odbyły się Rodzinne Zawody na Rowerach i Hulajnogach. Wydarzenie zgromadziło dzieci, młodzież oraz całe rodziny, które rywalizowały w kilku kategoriach wiekowych, pokonując wyznaczoną trasę na czas.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zmagania

Organizatorami wydarzenia byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie, Komenda Powiatowej Policji w Parczewie oraz Rejonowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Parczewie.

Oprócz sportowej rywalizacji na uczestników czekały liczne atrakcje edukacyjne. Strażacy zaprezentowali sprzęt ratowniczo-gaśniczy oraz wozy bojowe. Policjanci prowadzili działania profilaktyczne, umożliwiając sprawdzenie swoich reakcji w al-

kogoglach, które pokazują wpływ alkoholu na koordynację i percepcję. Ratownicy medyczni uczyli zasad udzielania pierwszej pomocy oraz właściwego postępowania w sytuacjach zagrożenia życia. Uczestnicy mogli także otrzymać materiały edukacyjne przygotowane przez służby.

Na zakończenie zawodów najlepsi uczestnicy odebrali statuetki, medale oraz nagrody rzeczowe. Pamiątkowe medale trafiły natomiast do wszystkich zawodników, którzy wzięli udział w wydarzeniu.

Celem imprezy była promocja aktywnego spędzania czasu w gronie rodziny, popularyzacja jazdy na rowerze i hulajnogach, integracja mieszkańców Gminy Parczew oraz zachęcanie dzieci i młodzieży do regularnej aktywności fizycznej.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom, rodzicom, kibicom oraz współorganizatorom za obecność i stworzenie wyjątkowej atmosfery, zapraszając jednocześnie na kolejne wydarzenia organizowane przez MOSiR Parczew.

WYNIKI ZAWODÓW

Klasy I-III – rowery

I miejsce: Szymon Romańczuk – 26,02
II miejsce: Wojciech Mikitiuk – 39,22

Klasy I-III – hulajnogi

I miejsce: Maciej Golecki – 39,91
II miejsce: Wojciech Mikitiuk – 29,28
III miejsce: Piotr Chmielewski – 1:24,44

Klasy IV-VI – rowery

I miejsce: Jan Golecki – 25,66



Sylwester Mikitiuk i Wojciech Mikitiuk wygrali kategorię rodzinną

II miejsce: Jakub Janosik – 28,00
III miejsce: Tymon Jędrzejewski – 29,04

Klasy VII-VIII – rowery

I miejsce: Mikołaj Sobiesiak – 27,00

Klasy VII-VIII – hulajnogi

I miejsce: Mikołaj Sobiesiak – 31,15

Szkoły średnie – rowery

I miejsce: Mikołaj Ochlik – 33,68

Kategoria rodzinna – rowery

I miejsce: Sylwester Mikitiuk i Wojciech Mikitiuk – 38,25 + 47,16

Kategoria Open – rowery

I miejsce: Mikołaj Sobiesiak – 19,35
II miejsce: Mikołaj Ochlik – 21,87
III miejsce: Tymon Jędrzejewski – 25,32

mp

Olimpia z cennymi doświadczeniami

Zespół orlików Olimpii Jabłoń wziął udział w turnieju Champion Cup rozgrywanym w Białej Podlaskiej. Podopieczni Kamila Jaszczuka mieli okazję zmierzyć się z mocnymi drużynami, takimi jak: Motor Lublin czy AMPlus Łuków. W zawodach wzięło udział siedem zespołów w systemie każdy z każdym.



Olimpię Jabłoń reprezentowali: Dominik Różnowicz, Kacper Kozak, Mikołaj Smagiel, Antoni Krześniak, Mikołaj Milaniuk, Mateusz Burzec, Jan Jakubiuk oraz Wojciech Smagiel. Trener: Kamil Jaszczuk

- Pojechaliśmy na zawody w mocno osłabionym składzie, co niestety było widać na boisku. W żadnym meczu nie udało nam się odnieść zwycięstwa i zakończyliśmy zawody na ostatnim miejscu. Chłopcy dawali z siebie wszystko, jednak na ten moment umiejętności niektórych zawodników nie pozwalają rywalizować na takim poziomie, więc traktujemy to jako

kolejne cenne doświadczenie. Przeciwnicy byli tego dnia po prostu od nas lepsi, ale dużo minut gry z ciekawymi rywalami jest dla nas niewątpliwie budujące - mówi szkoleniowiec.

mp

Wakacyjne Sportowe Środy na MOSiR-ze

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie po raz kolejny zaprasza najmłodszych mieszkańców gminy oraz okolic do udziału w cyklu „Wakacyjne Sportowe Środy na MOSiR-ze”. Inicjatywa ma na celu zachęcenie dzieci i młodzieży do aktywnego spędzania wakacji poprzez udział w różnorodnych zajęciach i turniejach sportowych.



Program będzie realizowany na obiektach MOSiR przy al. Jana Pawła II (stadion) w godzinach od 11 do 13, pod opieką instruktora sportu. Organizatorzy przygotowali bogaty harmonogram, obejmujący zarówno gry zespołowe, jak i dyscypliny indywidualne.

Cykl rozpoczął się 1 lipca turniejem tenisa ziemnego. W kolejnych tygodniach uczestnicy zmierzają się w rozgrywkach piłki nożnej, zawodach strzeleckich z wiatrówki, turnieju koszykówki 3x3 oraz rywalizacji w piłkarzykach stołowych. Nie zabrak-

nie również emocji przy stole do tenisa stołowego, gdzie rozegrane zostaną zawody w grze pojedynczej i deblowej.

Finał wakacyjnych spotkań zaplanowano na 7 sierpnia. Tego dnia odbędzie się podsumowanie całego cyklu, wręczenie upominków oraz nagród dla uczestników i zwycięzców poszczególnych konkurencji. Organizatorzy przygotowali również atrakcyjne nagrody rzeczowe dla dzieci biorących udział w wydarzeniach.

Harmonogram wydarzeń:

15 lipca (środa) – wakacyjny mini turniej piłki nożnej
22 lipca (środa) – zawody w strzelaniu z wiatrówki
29 lipca (środa) – turniej koszykówki 3x3
5 sierpnia (środa) – turniej bilardowy i piłkarzyki stołowe
6 sierpnia (czwartek) – turniej tenisa stołowego
7 sierpnia (piątek) – zakończenie programu, wręczenie nagród i podsumowanie wakacyjnych imprez

mp

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM
O SPORTCIE



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka

mateuszpolynka162@gmail.com,

516 019 184

PAR



W szkole w Woli Osowińskiej szatnia będzie na medal

Minister Sportu i Turystyki ogłosił wyniki pierwszej edycji projektu „Szatnia na medal”, w ramach którego wyremontowane zostaną szkolne zaplecza sportowe. Łączna suma przyznanego dofinansowania w skali kraju wyniosła ponad 51 milionów złotych. W gronie 270 beneficjentów rządowego programu znalazł się Zespół Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej.

Aby osobiście przekazać te wiadomości, do Woli Osowińskiej przybyła sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Małgorzata Gromadzka – poseł na Sejm RP. Towarzyszyli jej: Krzysztof Grabczuk – poseł na Sejm RP oraz zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Stanisław Żmijan – dyrektor Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) w Lublinie, a także Emil Oleśkiewicz – kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Radzynie Podlaskim.

W progach szkoły gości serdecznie powitali przedstawiciele lokalnych władz i społeczności: wójt gminy Borki Marcin Czyżak, zastępca wójta Danuta Kucio, dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej Agnieszka Zając, radni Rady Gminy Borki z tego okręgu: Beata Guz i Dawid Deleżuch, a także Alina Kryjak, Sołtys Sołectwa Wola Osowińska. Podczas oficjalnej konferencji prasowej placówce uroczystie przekazano symboliczny czek na realizację inwestycji.

Zakres zaplanowanych prac:

W ramach programu „Szatnia na medal 2026” wykonany zostanie kompleksowy remont istniejącego zaple-



Placówka w Woli Osowińskiej jest jedną z zaledwie czternastu szkół w województwie lubelskim, które z powodzeniem sięgnęły po wsparcie w ramach tego rządowego pilotażu

cza szatniowo-sanitarnego przy hali sportowej w Woli Osowińskiej. Inwestycja obejmuje:

Pomieszczenia szatniowe: Szatnia dziewcząt o powierzchni 16,9 m² oraz szatnia chłopców o powierzchni 16,5 m² zyskają całkowicie nowe wyposażenie, w tym nowoczesne szafki, ławki i lustra.

Modernizacja łazienek i sanitariatów: Przebudowa obejmie dwie duże łazienki z prysznicami i toaletami (o powierzchniach 12,4 m² oraz 18,4 m²). Dotychczasowe wykończenie zostanie wyburzone, a instalacje wodno-kanalizacyjne wymienione. Tradycyjne brodziki zastąpią nowoczesne odpływy liniowe. Na ścianach i podłogach pojawi się nowa glazura oraz gres. W łazience personelu zaplanowano wymianę umywalk, baterii i kompaktów WC.



Marcin Czyżak, wójt gminy Borki

Jest to kolejna inwestycja sportowa realizowana dzięki wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Nasza gmina w tym roku otrzymała już środki na budowę nowego Orlika – inwestycję wartą ponad 2,5 miliona złotych. Uczestniczymy również w programie „Aktywna Szkoła”, z którego korzystają trzy nasze szkoły. Do tej pory jest tak, że to, o co prosimy ministerstwo, otrzymujemy. Bardzo serdecznie za to dziękujemy. Dalej będziemy aplikować o kolejne środki i rozwijać naszą gminę. Składam także podziękowania pracownikom urzędu gminy za profesjonalne przygotowanie wniosku aplikacyjnego, co pozwoliło nam pozyskać te fundusze.

Finanse projektu:

Wartość zadania: **362 174,00 zł**

Kwota dofinansowania: **181 086,50 zł**

Wkład własny gminy: **181 087,50 zł**

Pozostałe pomieszczenia: Remont przejdzie magazyn na sprzęt sportowy (59,1 m²) oraz pokój dla nauczycieli wychowania fizycznego (17,1 m²).

Prace ogólne: Modernizacja obejmie ciągi komunikacyjne o łącznej powierzchni 120,8 m² wewnątrz budynku zaplecza. Wymieniona zostanie również cała instalacja elektryczna.

Przewidywany okres realizacji zadania wyznaczono na **III kwartał 2027 roku**.

„Tylko Taekwon-do” – mówi Paulina Żurawska. Młoda sportsmenka jedzie na Puchar Świata

Czternastoletnia Paulina Żurawska będzie reprezentować gminę Borki podczas prestiżowego Pucharu Świata Taekwon-do w Hiszpanii. Utalentowana zawodniczka od siedmiu lat z pasją trenuje taekwondo ITF (International Taekwon-Do Federation) w Radzyńskim Sportowym Centrum Taekwon-Do.

Choć Paulina jest wciąż uczennicą Szkoły Podstawowej w Tchorzewie-Kolonii, ma już na swoim koncie imponujące, ogólnopolskie tytuły. Dwukrotnie sięgnęła po mistrzostwo kraju. Ostatni triumf świętowała 14 czerwca w Sęszewie koło Poznania, skąd wróciła nie tylko ze złotym medalem, ale również z prestiżowym tytułem Najlepszej Zawodniczki Mistrzostw Polski. Na wielkopolskiej macie rywalizowało wówczas ponad 300 zawodników z całego kraju, a Paulina stoczyła trzy ciężkie, zwycięskie walki w kategorii juniorek młodszych (13–15 lat).

– Sport nauczył mnie systematyczności, wytrwałości, odpowiedzialności i wiary we własne możliwości. Każdy trening to dla mnie okazja do rozwijania swoich umiejętności i pokonywania własnych słabości – przyznaje zawodniczka.

Wszystko zaczęło się od szkolnej ulotki Przygoda Pauliny ze sportem walki rozpoczęła się, gdy miała zaledwie 7 lat. Impulsem okazała się ulotka reklamowa Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do, którą przyniósł ze szkoły jej starszy brat, Damian. Kiedy 13-letni wówczas chłopak zapowiedział rodzicom, że chce trenować, Paulina natychmiast zadeklarowała, że do niego dołączy. Od tamtej pory regularnie zdobywa złote medale, trenując obecnie cztery razy w tygodniu po półtorej godziny pod okiem trenera Łukasza Ciężkiego.



Kierunek: Hiszpania! Wójt gminy Borki, Marcin Czyżak, przekazuje Paulinie specjalny „voucher sportowy” na Puchar Świata

Szansa na Puchar Świata

Przed zawodnikami Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwondo, kiedy posypały się medale na Mistrzostwach pod Poznaniem, otworzyła się wielka szansa.

– Po latach ciężkich treningów, wyrzeczeń, setkach godzin spędzonych na sali treningowej oraz wielu sukcesach osiągniętych na arenach krajowych i międzynarodowych dziewięcioro zawodników klubu ma możliwość udziału w prestiżowym Pucharze Świata Taekwon-do, który odbędzie się w Hiszpanii w dniach 28 września – 4 października – ogłosił trener Łukasz Ciężki. Na stronie internetowej utworzył zrzutkę („Udział w Pucharze Świa-

ta Taekwon-do”), ponieważ ten wyjazd wiąże się z dużym wysiłkiem finansowym dla klubu i zawodników.

Na bilet do Hiszpanii

Na zdjęciach, które prezentujemy, widać, że nasza zawodniczka ma już bilet w kieszeni. Wójt Gminy Borki Marcin Czyżak, w imieniu samorządu przekazał Paulinie nagrodę, która pozwoli jej spełnić marzenie i zaważczyć o złoto w Hiszpanii.

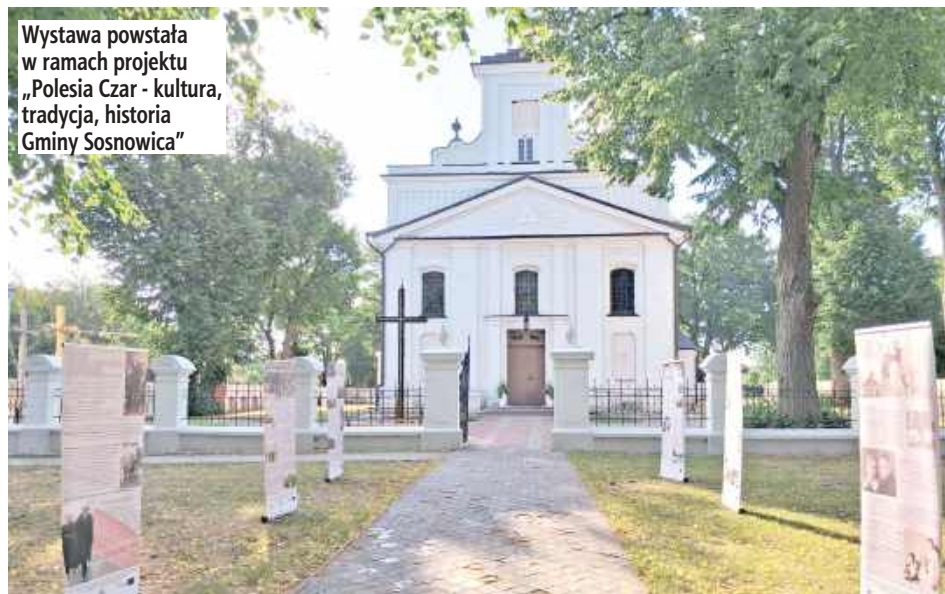
– Będę starała się godnie reprezentować swoją gminę i pokazywać, że ciężka praca oraz determinacja pozwalają spełniać marzenia. Pierwszy raz stoję przed tak wielką próbą – rywalizacją z najlepszymi zawodnikami z całego świata – mówi Paulina, dziękując z całego serca w tym szczególnym momencie życia panu Wójtowi, Rodzicom – pani Dorocie i panu Januszowi Żurawskim za wsparcie, bratu za pomysł, wszystkim koleżankom i kolegom z Radzyna za to, że są przyjaciółmi, wspierają się, podpowiadają i stanowią zgraną drużynę oraz bardzo szczególnie trenerowi Łukaszowi Ciężkiemu.

Trzymamy kciuki, Paulina! Spełniaj marzenia i rośnij w siłę!

– Poza sportem jestem osobą ambitną, otwartą i zawsze gotową podejmować nowe wyzwania – dodaje. Realnie patrzy na swój potencjał i przyznaje, że jest waleczna i odporna na stres. Na „macie” to wielkie atuty. Gdy tylko osiągnie pełnoletność, chce zdać egzamin i zostać sędzią. – Wierzę, że sukces to efekt codziennej pracy, cierpliwości i wsparcia ludzi, którzy są obok mnie. Mam nadzieję, że moje osiągnięcia będą motywacją dla innych młodych osób do rozwijania swoich pasji i niepoddawaniu się w dążeniu do wyznaczonych celów.

Monika Mackiewicz

Sosnowica. Niecodzienna wystawa przed kościołem



Przed kościołem w Sosnowicy stanęła wystawa związana z gminą, jej mieszkańcami oraz historią wzbogacona o stare zdjęcia.

- Wystawa powstała w ramach projektu „Polesia Czar - kultura, tradycja, historia Gminy Sos-

nowica” realizowanego przez Stowarzyszenia Polesia Czar. Tekst opracował Jarosław Armaciński, przewodniczący Rady Gminy Sosnowica, a graficznie opracowała Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy - relacjonują przedstawiciele biblioteki.

GR

Nadchodzi spore wydarzenie w gminie Dębowa Kłoda

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży oraz Mistrzostwa Polski w triathlonie na dystansie supersprint zostaną zorganizowane w Białce między 17 a 19 lipca. W planie są też zawody dla amatorów w ramach cyklu Grochowski Legend Series.

- Pierwszego dnia odbędą się odprawy z zawodnikami oraz odbiór pakietów startowych. W sobotę rano przewidzianych zostało sześć startów w różnych grupach wiekowych na dystansie supersprint, czyli 300 metrów pływania, 10 kilometrów jazdy na rowerze oraz 2 kilometry biegu. Na koniec wystartują dzieci w wieku do 12 lat na dystansie 50 metrów pływania, 2 kilometry jazdy na rowerze oraz 500 metrów biegu. Z kolei w niedzielę od rana zostaną zorganizowane sztafety, wystartują te same osoby, które rywalizowały w sobotę. Wystartują w sztafetach wojewódzkich lub klubowych składających się z trzech osób - mówi Paweł Młodzikowski, organizator wydarzenia.

Grzegorz Rekiel

Udany festyn w Nietiahach

Festyn z okazji niedawnego Dnia Dziecka został zorganizowany w sobotę, 4 lipca w Nietiahach. Organizatorami wydarzenia były sołectwo Nietiahy oraz Hanów.

W programie były gry i zabawy prowadzone przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie; słodki poczęstunek i zabawa na dmuchańcach. Można było skosztować kiełbasek z grilla oraz lodów.

Grzegorz Rekiel



Wydarzenie cieszyło się sporym zainteresowaniem

O G Ł O S Z E N I E

Informacja Wójta Gminy Podedwórze

Działając na podstawie art. 38 ust.1 i 2 ustawy z dn. 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Podedwórze, w sołectwach Gminy Podedwórze oraz na stronach internetowych: www.ugpodedworze.bip.lubelskie.pl (w zakładce: budżet i przetargi - przetargi) w dniu 14.07.2026r. podano do publicznej wiadomości

- wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Podedwórze, przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowego najemcy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w dni robocze w UG Podedwórze w godz. pracy urzędu lub pod nr telefonu 83 37 95 227.

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Jabłoń

znak:SZP.6721.6.2026.AMP

Jabłoń, 14.07.2026

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Paszenki, Kudry, Jabłoń-Wantopol oraz Jabłoń, w gminie Jabłoń.

Na podstawie art. 6a ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) oraz art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Jabłoń uchwały nr XXIII/142/26 z dnia 26 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przedmiotem przystąpienia są objęte fragmenty obrębów Paszenki, Kudry, Jabłoń-Wantopol oraz Jabłoń, w gminie Jabłoń.

Osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Jabłoń, ul. Augusta Zamoyskiego 27, 21-205 Jabłoń, w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: ugjablon@jablon.pl lub adres skrzynki ePUAP: /88j1n1idbm/SkrytkaESP lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-15177-72586-SBCET-31 Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwój-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada. We wniosku należy wskazać, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Informuję również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), w dniu 23 lipca 2026 r. odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego: - o godzinie 15:30 – spotkanie bezpośrednie w budynku Wiejskiego Domu Kultury w Paszenkach, Paszenki 27; - o godzinie 16:30 – spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego. Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania na stronie <https://ugjablon.bip.lubelskie.pl> w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Jabłoń, ul. Augusta Zamoyskiego 27, 21-205 Jabłoń,
- 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy ul. ul. Augusta Zamoyskiego 27, 21-205 Jabłoń,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: ugjablon@jablon.pl lub adres skrzynki ePUAP: /88j1n1idbm/SkrytkaESP lub za pośrednictwem e-Doręczeń: AE:PL-15177-72586-SBCET-31

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 30 września 2026 r. Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Jabłoń.

Wójt Gminy Jabłoń
/-/ Dariusz Łobjeko

Załącznik: 1) uchwała nr XXIII/142/26 z dnia 26 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę. Informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Gminy Jabłoń pod adresem: <https://ugjablon.bip.lubelskie.pl/index.php?id=480>

Gmina
Siemień



Gmina
Jabłoń



Gmina
Milanów



Mieszkańcy powitali nowego proboszcza



Ksiądz Grzegorz Bochiński jest kapłanem diecezji siedleckiej. W czerwcu br. został zwolniony z urzędu wikariusza parafii Trójcy Świętej w Janowie Podlaskim i decyzją biskupa Kazimierza Gurdy otrzymał nominację na proboszcza parafii pw. św. Tomasza Biskupa z Willanowy w Jabłoni

Jabłoń: W kościele parafialnym pod wezwaniem św. Tomasza Biskupa z Willanowy w Jabłoni odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego proboszcza ks. Grzegorza Bochińskiego.

Uroczystego wprowadzenia do parafii dokonał ksiądz kanonik dr Jacek Sereda - dziekan dekanatu wisznickiego. Uroczysta liturgia miała miejsce 5 lipca. Liczne zgromadzenie mieszkańców symbolicznym bukietem kwiatów powitali nowego pro-

boszcza na jabłońskiej ziemi. Z ich ust padło wiele życzeń nie tylko tych tradycyjnych, jak pomyślności w wypełnianiu tego ważnego zadania, ale też spotkań na drodze życzliwych ludzi, którzy będą służyć pomocą i swoją ofiarnością. W powital-

nych słowach wierni poprosili swojego nowego duszpasterza o sakramenty święte, a przede wszystkim o troskę w pogłębianiu ich wiary.

ema

Piknik Rodzinny na Powitanie Lata



Czas najmłodszym urozmaicała profesjonalna animatorka Aneta Osek, która dbała o kreatywne zabawy i uśmiech na twarzach dzieci. Dzięki zaangażowaniu gości i mieszkańców, sobotnie popołudnie upłynęło w atmosferze udanej integracji i radosnej zabawy

Siemień: Brokatowe tatuaże, animacje, gry i zabawy oraz warsztaty plastyczne - tak w skrócie można podsumować Piknik Rodzinny, jaki 4 lipca odbył się w Glinnym Stoku.

Na program pikniku składały się różnorodne atrakcje, przygotowane głównie z myślą o dzieciach, ale znalazło się też coś dla dorosłych.

ema

- Cieszymy się, że razem możemy budować silną i aktywną społeczność oraz pielęgnować tradycję wspólnych rodzinnych spotkań - mówią panie z KGW Glinym Stoku. Organizatorami pikniku było Koło Gospodyń Wiejskich w Glinnym Stoku, we współpracy Gminnym Ośrodkiem Kultury w Siemieniu wraz z Katarzyną Kowalczyk, Aneta Osek oraz Natalią Chudzik.

Budowali mosty przyszłości



Caritas planuje w tym wyjątkowym miejscu utworzyć Dom Pracy Twórczej. Organizacja chce budować przyszłość tego miejsca w oparciu o tradycję, wartości i społeczne zaangażowanie dawnych właścicieli dworu. Na koniec wspólna fotografia z uczestnikami spotkania. W kolorowych strojach prezentuje się Kapela Ludowa Czeremcha z Milanowa

Milanów: „Historie, które chcą być opowiedziane... i mosty zbudowane” pod takim hasłem w sobotę, 4 lipca w zabytkowym dworze w Milanowie odbyło się spotkanie upamiętniające 35. rocznicę podpisania polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy.

Wydarzenie, które odbyło się w ramach projektu realizowanego przez Sprach Café Polnisch w Berlinie oraz Caritas Diecezji Siedleckiej, stało się nie tylko okazją do wspomnień o bardzo trudnej przeszłości, ale przede wszystkim do budowania relacji opartych na wzajemnym szacunku, zrozumieniu i odpowiedzialności za przyszłość. W spotkaniu uczestniczyli między innymi potomkowie rodu Czetwertyńskich oraz absolwenci miesz-

czącego się w tym budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej, a także goście z Berlina i Lublina zaangażowani w realizację projektu.

Wrażenie na uczestnikach wywarły wspomnienia por. w st. spocz. Janusza Malewicz, który jako dziecko przeżył II wojnę światową. Jednym z prelegentów była dr Joanna Kowalik-Bylicka, kierownik Archiwum Państwowego w Lublinie Oddział w Radzy-

niu Podlaskim. Zaprezentowała uczestnikom codzienne życie mieszkańców dawnego powiatu radzyńskiego w okresie II wojny światowej. Ważnym momentem tego dnia była prezentacja książki „Magnolia. Wspomnienia z Milanowa”, której autorką jest Agata Koch, współorganizatorka wydarzenia.

ema

Lato z biblioteką w Jabłoni

Biblioteka w Jabłoni w ramach wakacyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży przygotowała cykl kreatywnych warsztatów edukacyjno-artystycznych, które łączyły elementy edukacji, zabawy, rozwijania wyobraźni oraz pracy twórczej.

ema



Irena Mospinek z Muzeum Augusta Zamoyskiego w Jabłoni opowiadała nie tylko o życiu i twórczości patrona muzeum, ale też o ważnej dla Jabłonia postaci. Bohaterką spotkania w muzeum stała się Jadwiga Tokarska. Pani Jadwiga (Wiga - tak była najczęściej nazywana) bardzo mocno zapisała się w historii miejscowości. Ojciec jej, Piotr, był rządcą w majątku Zamoyskich. Znała Augusta Zamoyskiego jeszcze z czasów przedwojennych, po wojnie przez wiele lat korespondowała początkowo z Augustem, potem z Jego żoną Heleną (listy te zachowały się do obecnych czasów). Przez lata była kierowniczką Szkoły Podstawowej, była też osobą wspierającą dzieci z mniej zamożnych rodzin. Włączała się w działalność lokalną poprzez organizację różnych kursów dla wiejskich kobiet, wielu osobom służyła też poradami w sprawach trudnych. Społeczność jabłońska, w dowód pamięci swojej „kierownicze” nazwało Jej imieniem ulicę, przy której mieści się Szkoła Podstawowa

Gmina Parczew. OSP Koczergi obchodzą 25. urodziny



Dowódca uroczystości wprowadził poczty sztandarowe i pododdziały na miejsce uroczystości oraz złożył meldunek komendantowi powiatowemu PSP w Parczewie



W wydarzeniu wziął udział Jerzy Szwał, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego



W wydarzeniu wzięła udział orkiestra dęta



W wydarzeniu wzięli udział zarówno przedstawiciele młodego, jak też starszego pokolenia



Nie zabrakło pocztów sztandarowych



Wręczone zostały odznaczenia

Za nami uroczystości z okazji 25-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Koczergach. Poświęcony został nowy samochód ratowniczo-gaśniczy.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą sprawowaną przez: ks. kan. Andrzeja Biernata - dziekana kapelana strażaków, ks. Romana Wojtczuka - powiatowego kapelana strażaków, ks. kan. Stanisława Kulika - proboszcza parafii p.w. Opatrzności Bożej w Parczewie, ks. Mariusza Koniecznego - proboszcza parafii p.w. św. Wojciecha w Tyśmienicy

Dowódca uroczystości wprowadził poczty sztandarowe i pododdziały na miejsce uroczystości oraz złożył meldunek komendantowi powiatowemu PSP w Parczewie, który dokonał przeglądu przybyłych pododdziałów. Po podniesieniu flagi państwowej i odśpiewaniu hymnu głos zabrał prezes OSP Koczergi - dh Rafał Zarczuk, który powitał gości, mieszkańców i poczty sztandarowe przybyłych jednostek OSP, a następnie przybliżył historię powstania i najważniejszych chwil OSP Koczergi.

Wręczone zostały odznaczenia:

OSP Koczergi za wieloletnią ofiarną działalność w ochronie

przeciwpożarowej dla dobra społeczeństwa i Rzeczypospolitej Polskiej została odznaczona Brązowym Medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa”.

Brązową Odznaką „Za Zasługi Dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego” odznaczeni zostali druhowie: Marian Czerniak, Adam Hawryluk, Mariusz Musiejuk i Kazimierz Szczygielski.

Srebrnym Medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” odznaczono druha Piotra Milanowicza.

Brązowym Medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” odznaczeni zostali druhowie: Bartłomiej Biernacki, Łukasz Kowalski, Sebastian Lipiński i Tomasz Syrzycki.



Nie zabrakło też przedstawicieli Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Odznakami „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza” odznaczono członków dziewczęcej i chłopskiej MDP. Ponadto wręczono odznaczenia „Za Wysługę Lat” i „Strażak Wzorowy”.

W programie uroczystości było poświęcenie samochodu

ratowniczo-gaśniczego GBA Renault D14T i pokaz sygnalizacji świetlno-dźwiękowej pojazdu.

GR
PAR



Mieszkał w Lublinie? Decyzja prokuratora w związku z dochodzeniem w sprawie prezydenta Żuka

Czy w czasie kandydowania w wyborach w 2024 roku Krzysztof Żuk, jak wymagają tego przepisy, mieszkał w Lublinie?

Wyjaśnieniem tego zajęła się prokuratura, która wszczęła dochodzenie w sprawie oświadczenia o posiadaniu biernego prawa wyborczego złożonego przez prezydenta Lublina.

Mieszkał w Lublinie czy w Jakubowicach Konińskich?

Dochodzenie w tej sprawie zostało wszczęte pod koniec kwietnia przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ w Lublinie. Chodzi o oświadczenie o posiadaniu biernego prawa wyborczego, złożone przez Krzysztofa Żuka, który

w wyborach samorządowych w 2024 roku kandydował do Rady Miasta Lublin (niezależnie od startu w wyborach na prezydenta miasta). Prawo stanowi, że do rady miasta czy gminy można startować tylko wówczas, gdy zamieszkuje się na jej terenie.

Dochodzenie prowadzono w kierunku dwóch przepisów kodeksu karnego. Jeden dotyczy dokonania podstępem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych, drugi natomiast dotyczy wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. W obu przypadkach przestępstwa te są zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności.



W związku z dochodzeniem przesłuchano m.in. Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i próby wpływania na poprawność procedury wyborów samorządowych złożył do prokuratury przewodniczący zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie Jacek Skiba. Dowodzi on, że prezydent mieszka w Jakubowicach Konińskich w gminie Niemce, a nie w Lublinie.

Prezydent opiekował się ciotką

Sprawa zakończyła się umorzeniem, decyzja w tym zakresie zapadła 24 czerwca br.

Przesłuchiwany w prokuraturze Żuk zeznał, że od 2015 roku jest zameldowany w Lublinie w domu, w którym zamieszkuje jego ciotka (matka chrzestna). Z uwagi na stan zdrowia krewnej prezydent w 2024 r. zamieszkał w jej domu, by się nią opiekować -

czytamy na Jawnym Lublinie.

Krzysztof Żuk wskazał, iż obecnie dalej opiekuje się ciotką i jest z nią w stałym kontakcie, jej stan jest na tyle dobry, że nie ma konieczności wspólnego zamieszkiwania, jednakże razem spędzają weekendy - poinformował prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, cytowany przez Jawną Lublin.

Prokuratura nie znalazła podstaw, by uznać, że Krzysztof Żuk w dokumentach związanych z kandydowaniem do Rady Miasta Lublin zastosował podstęp lub świadomie podał dane niezgodne z rzeczywistością oraz ku temu, by uznać, że działał podstępem wobec organów wyborczych.

Na łamach Jawnego Lublina Jacek Skiba zapowiada złożenie zażalenia na decyzję prokuratora o umorzeniu dochodzenia.

Dominik Smagała

Dramatyczne sceny w mieszkaniu przy ul. Mełgiewskiej. Zabarykadował się z siekierą, groził matce

LUBLIN: Policja zatrzymała 38-latkę, który z siekierą zabarykadował się w mieszkaniu i zagroził odkręceniem gazu. Wcześniej zagroził matce śmiercią.

Po piątkowej (10 lipca) interwencji w jednym z mieszkań na ul. Mełgiewskiej w Lublinie policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę, który z siekierą zabarykadował się w środku i zagroził odkręceniem gazu.



Zabarykadowanego w łazience mężczyznę zatrzymali policyjni kontrterrorysty

Wcześniej zagroził matce śmiercią. Kobieta zdołała uciec z mieszkania. Na miejsce skierowano negocjatorów, policjantów

Oddziału Prewencji Policji w Lublinie i kontrterrorystów. Po siłowym wejściu funkcjonariuszy do mieszkania agresor ruszył na

nich z siekierą. Na szczęście policyjna tarcza uchroniła policjanta przed otrzymaniem ciosów - informuje KWP w Lublinie. Zabarykadowanego w łazience mężczyznę zatrzymali policyjni kontrterrorysty.

Nikt nie odniósł obrażeń. Mężczyzna został zatrzymany. Czynności wstępne będą prowadzone w kierunku czynnej napadzi. O zdarzeniu policja powiadomiła Prokuratora.

Joanna Niećko

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA STROJKA

Koszmaryn finał wypadku na al. Sikorskiego

W szpitalu zmarł 35-latek potrącony na oznakowanym przejściu dla pieszych na al. Sikorskiego w Lublinie. Do wypadku doszło w środę (8 lipca). - Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, pieszy przechodził przez jezdnię z prawej strony na lewą. Kierowca ciężarówki jadącej prawym pasem zatrzymał się, aby przepuścić pieszo. Jadący Toyotą lewym pasem nie zatrzymał się, tylko wjechał na przejście, potrącając 35-latkę. Pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala, gdzie zmarł - informuje KWP w Lublinie. 58-letni kierujący Toyotą był trzeźwy. W czerwcu na al. Sikorskiego został potrącony inny mężczyzna, który również zmarł.

TVN24, Wirtualna Polska, Fakt, Kanał Zero, Onet, Gazeta Wyborcza czy RMF FM – to tylko kilka przykładów mediów rozpisujących się o tej s

Burza wokół zabiegu radnego PiS „To szukanie haków w odwecie za

Głośno w całym kraju zrobiło się o Lubartowie. Działacz PiS-u Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego, w szpitalu w Lubartowie przeszedł zabieg, którego - jak brzmiały media... ta jednostka nie może od jakiegoś czasu przeprowadzać.

Polityczne afery wstrząsają systemem ochrony zdrowia. Pojawił się temat Lubartowa

Ogromne kontrowersje w ostatnich tygodniach w całym kraju wzbudzają informacje o kolejnych nieprawidłowościach wykrywanych w różnych jednostkach medycznych na terenie Polski. Jest to związane z głośną aferą w Szpitalu Południowym w Warszawie.

Tymczasem do ogólnopolskich mediów trafiła też historia z Lubartowa. Telewizja Polsat News poinformowała o sprawie w serwisie informacyjnym w środę, 8 lipca. Nadając spod lubartowskiego szpitala, podano, że Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego przeszedł zabieg chirurgiczny w szpitalu w Lubartowie. Wskazano, jaki był to konkretnie zabieg.

- W tym szpitalu od kilku miesięcy nie odbywają się takie zabiegi, zabiegi chirurgiczne. Mimo to właśnie ten zabieg został przeprowadzony - powiedziała przed kamerą dziennikarka Polsat News.

- Nie będę na ten temat opowiadał, bo to są moje prywatne sprawy, moje kłopoty zdrowotne. Chirurgi, podejrzewam, są w tym szpitalu, przyjeżdżają na jakieś

zabiegi, ale na jakie zabiegi, tego nie wiem - zastrzegł w rozmowie z Polsat News Andrzej Kardasz.

Przewodniczący, szef struktur, członek rady społecznej szpitala

Władze w powiecie lubartowskim sprawują przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości (jednym z członków Zarządu Powiatu - wicestarostą - jest też przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego). Powiat jest organem tworzącym SPZOZ w Lubartowie i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą. Andrzej Kardasz to doświadczony samorządowiec, był radnym wielu kadencji, zarówno w Radzie Miasta Lubartów, jak i Radzie Powiatu Lubartowskiego. Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego. To ważne gremium z perspektywy władz szpitala choćby dlatego, że to radni decydują np. o ewentualnych pożyczkach udzielanych przez powiat dla SPZOZ-u.

Poza tym Andrzej Kardasz to szef struktur PiS-u w powiecie lubartowskim. Do tego jest członkiem Rady Społecznej SPZOZ-u w Lubartowie, czyli organu doradczego dla dyrekcji szpitala, złożonego przede wszystkim z przedstawicieli samorządu. Na co dzień pracuje na stanowisku zastępcy dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych.

Lubartowski szpital tonie w długach, choć ostatnie widać lekką poprawę. Oddział chirurgiczny jest obecnie zawieszony.

Media: „Szeregowy pacjent nie ma dostępu do takiej procedury medycznej”

Dziennikarka Polsat News zaznaczyła, że upewniała się w szpitalu, że tego typu zabiegi (jak ten,



- O tym, że takie operacje były wykonywane w szpitalu, dokładnie w oświadczeniu mówi dyrektor szpitala. Ja nie wnioskuję w to, czy jest ta umowa z NFZ-em, czy jej nie ma. Trafiłem do szpitala jako pacjent i przeszedłem operację - mówi Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego

który przeszedł Andrzej Kardasz), nie są wykonywane obecnie w lubartowskim SPZOZ-ie.

- Szeregowy pacjent nie ma dostępu do takiej procedury medycznej. Nie odbywają się tu takie zabiegi dlatego, że szpital będący, jak większość szpitali powiatowych w Polsce, w trudnej kondycji finansowej, nie ma odpowiedniego zespołu chirurgów. W związku z tym NFZ zgodził się, żeby od marca do września tego roku wstrzymać wykonywanie tych zabiegów chirurgicznych, ale też za takie zabiegi NFZ nie płaci - dodała w materiale dziennikarka w materiale Polsat News.

Później media powielały te informacje podane przez Polsat News.

Zacytowano także korespondencję z rzeczniką Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, która potwierdza, że szpital w Lubartowie nie może udzielać i rozliczać świadczeń w zakresie chirurgii ogólnej.

Andrzej Kardasz odpowiada na materiał Polsat News. „Nie zostawię tego w ten sposób”

„Wspólnota” skontaktowała się z Andrzejem Kardaszem. Radny zastrzega, że w materiale Polsat News podano nieprawdę.

- Informacje o tym, że takich zabiegów w szpitalu w Lubartowie się nie przeprowadza, są nieprawdziwe. Bo takie zabiegi

w Lubartowie się przeprowadza, jeśli jest stan ostry. To jest oficjalna informacja od dyrekcji szpitala. W kwietniu trafiłem na SOR w stanie zagrażającym życiu, przeprowadzono mi badania i miałem zalecenie do przeprowadzenia pilnego zabiegu chirurgicznego. Miałem leżeć w domu, aż umrę?! Co więcej, w szpitalu w Lubartowie przeprowadzono w ostatnim okresie kilkadziesiąt takich zabiegów, tak wynika z moich informacji. SPZOZ w Lubartowie ma chirurgów do interwencji w takich przypadkach - powiedział „Wspólnocie” Andrzej Kardasz, a te słowa były później cytowane w wielu ogólnopolskich mediach, które nie były w stanie skontaktować się z przewodniczącym Rady Powiatu Lubartowskiego.

- Próbę zrobienia z tego afery medialnej odbieram jako szukanie haków w odwecie za słynny salonik polityków Koalicji Obywatelskiej w Szpitalu Południowym w Warszawie. Dziwię się, że nie wysłuchano drugiej strony w tej sprawie, czyli dyrekcji szpitala. Co więcej, ujawniono dotyczącą mnie tajemnicę medyczną: jaki konkretnie zabieg przeszedłem. Nie zostawię tego w ten sposób, zamierzam złożyć zawiadomienie do organów ścigania i wyciągnąć konsekwencje prawne - dodał przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego.

Stanowisko szpitala. Odpowiedź od NFZ-u

Jak to możliwe, że taki zabieg wykonano u przewodniczącego Rady Powiatu? Jak szpital rozliczy ten zabieg? Polsat News nie dał rady spotkać się z Ewą Mańdziuk, dyrektorem SPZOZ w Lubartowie, by zadać te pytania. Kilka godzin po wyemi-

nowaniu przez telewizję materiału, szpital wydał oficjalne oświadczenie w sprawie.

Zastrzeżono w nim, że szpital jest zobowiązany do zapewnienia pacjentom świadczeń „niezbędnych do ratowania życia i zdrowia pacjentów”. Dyrektor zaznaczyła, że w pilnych przypadkach zabiegi są u pacjentów przeprowadzane, niezależnie od sytuacji oddziałów. Podkreśliła, że nie był to odosobniony przypadek, a status społeczny pacjenta nie ma dla lekarzy znaczenia.

Zapytaliśmy o tę sprawę Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ-u. W odpowiedzi potwierdzono nam, że od marca do września br. trwa przerwa w udzielaniu świadczeń „w zakresie chirurgii ogólnej - hospitalizacja”.

- Z naszych danych (na dzień 9 lipca 2026 roku) wynika, że od momentu zawieszenia oddziału tj. od 25 marca 2026 roku na oddział chirurgii ogólnej szpitala w Lubartowie nie został przyjęty żaden pacjent, ani w trybie nagłym, ani planowym - wskazała nam Małgorzata Bartoszek, rzecznik Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ-u.

W odpowiedzi na nasze pytanie przedstawicielka instytucji zapowiedziała, że ta podjęła już pierwsze działania związane z tą medialną sprawą.

- W toku prowadzonego postępowania wezwaliśmy dyrekcję szpitala w Lubartowie do złożenia wyjaśnień w sprawie. Po ich otrzymaniu podejmiemy stosowne decyzje - informuje Małgorzata Bartoszek.

Z jej wypowiedzi wynika, że szpital w Lubartowie po zawieszeniu chirurgii zawarł porozumienie ze szpitalem w Parczewie, żeby tam wysłać pacjentów na

A skąd ja mogłem wiedzieć, czy szpital może, czy nie może

- To jest szukanie tematu zastępczego, by przykryć poważną aferę. Jak można sobie coś załatwić w tak nagłym przypadku i w takim bólu? Kiedy ja sobie miałem to załatwić? Czy ja wiedziałem, że dostanę ataku wreczka żółciowego? - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego.

W Europosłanka Marta Wcisło wzywa Pana do złożenia mandatu radnego. Jak się Pan do tego odnosi?

Pani europoseł niech się zajmie swoim synem (w ostatnich tygodniach głośno było w Lublinie o wpadce radnego miejskiego Konrada Wcisło, który bez uprawnień parkował na miejscu dla osób z niepełnosprawnościami - przyp. red). Dzięki tej operacji ja żyję! Pani

poseł Wcisło nigdy nie miała chyba bólu wreczka żółciowego i nie wie, o czym mówi. Wiedziała by bowiem, że w takim stanie, w jakim ja byłem, człowiek nie jest w stanie niczego sobie załatwić. Ba, nie jest w stanie nawet sobie papierosa podpalić. Trafiłem na SOR w złym stanie. O tym, że takie operacje były wykonywane w szpitalu, dokładnie w oświadczeniu mówi dyrektor szpitala. Ja

nie wnioskuję w to, czy jest ta umowa z NFZ-em, czy jej nie ma. Trafiłem do szpitala jako pacjent i przeszedłem operację. Powtarzam: dzięki tej szybkiej operacji żyję! Miejsce operacji nie miało dla mnie znaczenia. To lekarz o tym zdecydował, bo od tego on jest. Miałem się w tym bólu nie zgodzić i powiedzieć: „Wieście mnie do Lublina, bo takich operacji tu robić nie możecie”? A skąd ja mogłem

wiedzieć, czy szpital może, czy nie może wykonywać takich operacji? Ostatecznie i tak się okazuje, że mógł to zrobić szpital. Ludzie negatywnie wypowiadający się na ten temat bardzo źle mi życzą. A do tego nie mają pojęcia, o czym mówią.

W Jak się Pan czuje z tym, że Pana sprawy zdrowotne stały się ogólnopolskim tematem? Żle się z tym czuję. Przede

Ktoś ze szpitala wyniósł moją dokumentację medyczną i ujawnił ją mediom, co jest przestępstwem

wszystkim dlatego, że ktoś ze szpitala wyniósł moją dokumentację medyczną i ujawnił ją mediom, co jest przestępstwem. Niech pan się postawi na miejscu innych osób, które będą

REG

prawie

-u w szpitalu w Lubartowie. salonik polityków KO”

zabiegi. Jak podane NFZ - na SOR dokonywana jest diagnostyka pacjenta, a potem - jeśli jest taka konieczność - odsyłany jest on na odpowiedni oddział. Gdy szpital odpowiedniego oddziału nie posiada - organizuje przewiezienie pacjenta do innej jednostki.

Dotychczas anonimowy. Teraz na ustach całej Polski

Do środy, 8 lipca, Andrzej Kardasz był anonimowym w skali kraju lokalnym samorządowcem. Od momentu opublikowania materiału o jego zabiegu przez Polsat News jego nazwisko jest odmieniane przez wszystkie przypadki w największych mediach w Polsce. TVN24, Wirtualna Polska, Fakt, Kanał Zero, Onet, Gazeta Wyborcza czy RMF FM - to tylko kilka przykładów mediów rozpisujących się o sprawie przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego. Głos w mediach zabrali także różni działacze i politycy. M.in. lubelska europosłanka Marta Wcisło z Koalicji Obywatelskiej, która wzywa starostę lubartowskiego i samego Andrzeja Kardasza do złożenia mandatów, czyli rezygnacji z zajmowanych funkcji.

Niezależnie od tego, w jaki sposób zostanie ostatecznie wyjaśniona, sprawa kwietniowego zabiegu będzie już z Andrzejem Kardaszem kojarzona. Świadczy o tym choćby to, jak internetowy algorytm AI wyszukuje informacje związane z tym nazwiskiem. Dotąd po wpisaniu frazy „Andrzej Kardasz” wyszukiwarka wskazywała na pełnione przez lubartowskiego działacza funkcje samorządowe. Teraz jednym z głównych haseł jest „głośna sprawa medialna” przedstawiciela PiS-u.

Dominik Smagała

STANOWISKO SZPITALA. „NIE MA ZNACZENIA STATUS SPOŁECZNY”

„Niezależnie od organizacji poszczególnych komórek organizacyjnych szpitala, podmiot leczniczy zapewnia realizację świadczeń niezbędnych do ratowania życia i zdrowia pacjentów. W sytuacjach wymagających pilnej interwencji medycznej wykonywane są procedury i zabiegi wynikające ze wskazań medycznych oraz stanu pacjenta. Pacjent został przyjęty do szpitala w trybie nagłym, celem operacyjnego leczenia ostrego pęcherzyka żółciowego. Pragnę podkreślić, że opisywana sytuacja nie miała charakteru jednostkowego. Pacjent, nie był jedyną osobą, której udzielono świadczeń w podobnych okolicznościach. Zawieszenie oddziału chirurgii ogólnej nie zwalnia szpitala z obowiązku udzielania świadczeń w stanach nagłych i zagrażających zdrowiu lub życiu pacjentów. W procesie leczenia nie mają znaczenia pełnione funkcje publiczne, zajmowane stanowiska czy status społeczny pacjenta. Świadczenia zdrowotne są udzielane każdej osobie wymagającej pomocy medycznej na równych zasadach, a jedynym kryterium podejmowanych decyzji jest stan zdrowia pacjenta oraz wskazania medyczne.

Podpisano:
Ewa Mańdziuk
dyrektor SP ZOZ Lubartów”

Stanowski w kanale ZERO

- Z tymi zawieszzeniami tak już już jest. Niedawno pewien piłkarz reprezentacji USA też był zawieszony, ale Donald Trump powiedział, że tak być nie powinno. I FIFA się zorientowała, że tak być nie powinno i już nie był zwieszony. No więc pan Andrzej Kardasz, taki nasz Trump z Lubartowa, też pomyślał, że tak być nie powinno, że oddział jest zawieszony i szpital się z nim zgodził i dla niego odwiesili. Teraz ci ze szpitala mówią, że to nie tak i oddział mimo, że zawieszony, to jednak trochę działa i to nie tylko dla polityków. Że jak ktoś bardzo potrzebuje, to oni go pokroją. A NFZ mówi, że nie działa, przynajmniej oni nic o tym nie wiedzą - mówi Krzysztof Stanowski w kanale ZERO.

GŁOS NFZ W ODPOWIEDZI NA PYTANIA „WSPÓLNOTY”

Od 25 marca 2026 roku do 25 września 2026 roku w SP ZOZ w Lubartowie trwa przerwa w udzielaniu świadczeń w zakresie Chirurgia ogólna – hospitalizacja. Powodem były problemy kadrowe z zapewnieniem dostępności do lekarzy specjalistów chirurgii ogólnej. W celu zabezpieczenia realizacji świadczeń w omawianym zakresie szpital w Lubartowie zawarł porozumienie z SP ZOZ w Parczewie oddalonym o 38 km. Z naszych danych (na dzień 9 lipca 2026 roku) wynika, że od momentu zawieszenia oddziału tj. od 25 marca 2026 roku na oddział chirurgii ogólnej szpitala w Lubartowie nie został przyjęty żaden pacjent, ani w trybie nagłym, ani planowym.

Odnosnie świadczeń udzielanych pacjentom w stanie nagłym chciałabym dodać, że w szpitalnym oddziale ratunkowym, udzielane są świadczenia opieki zdrowotnej polegające na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji funkcji życiowych osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. Pacjent przywieziony lub zgłaszający się samodzielnie na SOR poddawany jest wstępnej ocenie medycznej (triage), następnie udzielane są mu niezbędne świadczenia. W przypadku potrzeby hospitalizacji lub np. wykonania operacji pacjent kierowany jest z SOR na odpowiedni oddział szpitalny. W przypadku konieczności przekazania pacjenta do innego podmiotu, np. z powodu braku danego oddziału, awarii niezbędnego sprzętu szpital niezwłocznie zapewnia i organizuje transport tej osoby do innego podmiotu, gdzie uzyska ona wymagane świadczenia.

Małgorzata Bartoszek,
rzecznik prasowy Lubelskiego
Oddziału Wojewódzkiego NFZ

Szpital zobowiązany do zapewnienia pełnej dostępności personelu NFZ skontrolował szpital w Łukowie. Prawie 52 tys. zł kary za nieprawidłowości

Terenowy Wydział Kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia w Lublinie przeprowadził kontrolę w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Łukowie. Sprawdzano prawidłowość realizacji umowy z NFZ w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz na Bloku Operacyjnym, szczególnie pod kątem zapewnienia wymaganej dostępności personelu medycznego.

Kontrola wykazała nieprawidłowości. Stwierdzono m.in., że personel udzielał świadczeń w mniejszym wymiarze czasu pracy niż wymagany przez obowiązujące przepisy. Wykazano również przypadki nieudzielania świadczeń w czasie wskazanym w umowie, co – według ustaleń kontrolerów – skutkowało brakiem pełnej dostępności do świadczeń dla pacjentów.

Za stwierdzone nieprawidłowości szpital poniósł konsekwencje finansowe. Na placówkę nałożono karę w wysokości 51 950,37 zł, czyli prawie 52 tys. zł. Jak poinformowała rzeczniczka OW NFZ w Lublinie Małgorzata Bartoszek, kara została przez szpital zapłacona.

W zaleceniach pokontrolnych NFZ zobowiązał szpital do niezwłocznego i bieżącego zapewnienia odpowiedniej organizacji pracy. Chodzi przede wszystkim o zapewnienie dostępności lekarzy w Oddziale Intensywnej Terapii zgodnie z obowiązującymi warunkami realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego oraz standardami organizacyjnymi opieki zdrowotnej w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii.

Placówka ma również zapewnić całodobową dostępność lekarzy zabezpieczających wykonywanie świadczeń w zakresie anestezji na Bloku Operacyjnym, zgodnie z obowiązującymi wymaganiami. Zalecenia NFZ mają na celu poprawę organizacji udzielania świadczeń oraz zapewnienie pacjentom ciągłości i bezpieczeństwa opieki medycznej.

Beata Malczuk

e wykonywać takich operacji?

się chciały leczyć w lubartowskim szpitalu. Jak to świadczy o szpitalu, że stan zdrowia takiej osoby może być jawny dla wszystkich, którzy będą tego chcieli? Reporterka Polsat News powiedziała mi, że widziała moją kartę chorobową. Jak się mogę czuć z tym, że radny powiatowy Jakub Wróblewski stanął przed kamerą telewizji i powiedział, że w tym czasie nie przyjmowano pacjentów? A skąd

REG

on może o tym wiedzieć? „Bo ja słyszałem o tym od mieszkańców”. To ja mogę na tej zasadzie powiedzieć o nim cokolwiek negatywnego. „Bo ja słyszałem o tym od mieszkańców”. To jest powielanie plotek i głupot. Jestem wkurzony i zbulwersowany. Nie zostawię tej sprawy w ten sposób.

W Pana zdaniem nagłosnienie pańskiej sprawy jest następstwem afery

w Szpitalu Południowym w Warszawie? Oczywiście. To jest szukanie zapachajdziury, by pokazać, że ktoś sobie coś załatwił. Szukanie tematu zastępczego, by przykryć poważną aferę. Jak można sobie coś załatwiać w tak nagłym przypadku i w takim bólu? Kiedy ja sobie miałem to załatwić? Czy ja wiedziałem, że dostanę ataku woreczka żółciowego? To się kupy nie trzyma. Udałem się do najbliższego

szpitala. Żona przywozła mnie na SOR około godz. 19. Dostałem numerek. Po czterech godzinach, około godz. 23, zostałem przebadany i dostałem kroplówkę. Nie wszedłem bez kolejki, czekałem jak inni pacjenci. Potem leżałem w szpitalnym łóżku do rana, podawano mi leki przeciwbólowe.

W części mediów wybrzmiewa narracja, że radnemu z PiS-u udzielono

świadczenia medycznego, do którego inni pacjenci nie mają dostępu.

Wiem, widziałem. Tylko dlaczego media mówią o tym, że takie świadczenia nie są dostępne dla innych, skoro były one przeprowadzane u innych pacjentów. Nie chodzi przecież o zabiegi planowe. Media mijają się z prawdą. A ja mam teraz najślawniejszy woreczek żółciowy w Polsce...

Rozmawiał Dominik Smagała

Karuzela kadrowa w spółce marszałkowskiej. Wraca poprzedni szef. Dotychczasowa prezes do skansenu

LUBLIN: Była wicemarszałek sejmiku i dotychczasowa prezes spółki marszałkowskiej - Beata Mazurek trafiła do kierownictwa Muzeum Wsi Lubelskiej. Na jej miejsce w spółce powołano poprzedniego prezesa.

Była wicemarszałek wicedyrektorem

- Pani Beata Mazurek została powołana na stanowisko zastępcy dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej z dniem 6 lipca - przekazał nam Bartłomiej Bałaban, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej, a jednocześnie radny Rady Miasta Lublin z ramienia klubu PiS i w przeszłości członek zarządu województwa lubelskiego. - Jednocześnie wyjaśniamy, że Pan Wiesław Szajewski nie został zdegradowany. Na własny piśmenny wniosek z dnia 1 lipca zwrócił się o przeniesienie do Działu Administracyjnego, gdzie roz-

począł pracę na stanowisku kierownika.

Zgodnie ze statutem Muzeum, instytucją zarządza dyrektor. Dyrektor dokonuje czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do pracowników Muzeum, w tym zgodnie ze statutem powołuje i odwołuje zastępców dyrektora.

Beata Mazurek jest związana z partią Prawo i Sprawiedliwość, a w przeszłości była europosłanką i wicemarszałkiem Sejmu RP. Od stycznia 2025 roku była prezesem spółki Lubelskie Dworce. Zaś Wiesław Szajewski był dotychczas zastępcą dyrektora skansenu. Drugim i dalej aktualnym wicedyrektorem muzeum jest Wojciech Cioczek.

Skąd zmiana?

3 lipca Rada Nadzorcza Lubelskich Dworców SA podjęła uchwałę w sprawie odwołania z dniem 5 lipca z funkcji prezesa zarządu oraz ze składu Zarządu Spółki Lubelskich

Dworców SA Beaty Mazurek. W skład Zarządu, na stanowisko prezesa spółki z dniem 6 lipca Rada Nadzorcza powołała Tomasza Tokarskiego.

Lubelskie Dworce to spółka należąca do samorządu województwa lubelskiego z marszałkiem Jarosławem Stawiariskim na czele. Zarządza ona starym dworcem PKS (obecnie głównym jest tzw. dworzec metropolitalny obok głównego dworca kolejowego) przy Al. Tysiąclecia, nieopodal Zamku Lubelskiego.

- Zmiana na stanowisku Prezesa Zarządu spółki Lubelskie Dworce S.A. związana jest z koniecznością przygotowania Spółki do zakończenia działalności dworcowej w dotychczasowej lokalizacji oraz opracowaniem harmonogramu działań prowadzących do jej likwidacji lub wypracowania koncepcji dalszego funkcjonowania Spółki w oparciu o realizację zadań publicznych - wyjaśnia nam Marcin Jakóbczyk, główny specjalista ds. obsługi

medialnej w kancelarii marszałka.

Zmiany i prezesi

Spółka Lubelskie Dworce miała już kilku prezesów. W wyniku wyborów samorządowych w 2024 roku ze stanowiska (na rzecz mandatu radnej sejmiku) zrezygnowała Anna Kusiak. Jej miejsce zajął Zdzisław Szwed, który również zrezygnował na rzecz mandatu sejmiku. Oboje są radnymi z ramienia PiS. Szwedą zastąpił Tomasz Tokarski (były przewodniczący Parlamentu Studentów RP i doradca ministra finansów), po którym to właśnie Mazurek w 2025 roku objęła stanowisko. Sam Tokarski dotychczas był zastępcą dyrektora ds. administracyjnych i strategicznych w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Instytucja również podlega samorządowi województwa lubelskiego podobnie jak Muzeum Wsi Lubelskiej.

Joanna Niećko

Były prezes TVP szefem marszałkowskiego Teatru Osterwy w Lublinie? Telewizję „przejmował” po Jacku Kurskim

LUBLIN: Mateusz Matyszkowicz został zarekomendowany na dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. To były prezes TVP, który zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego.

Dwa konkursy na stanowisko

Zarząd Województwa Lubelskiego jakiś czas temu podjął uchwałę w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze ogłoszenia konkursu na kandydata na stanowisko Dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Teatr mieszczący się przy ul. Narutowicza jest instytucją kultury Samorządu Województwa Lubelskiego (Urząd Marszałkowski). Termin rozpoczęcia postępowania konkursowego wyznaczono na luty, a zakończenia - na sierpień.

Konkurs był ogłaszany dwukrotnie. Najpierw w lutym, ale pozostał bez rozstrzygnięcia, a potem w maju.

Jest rekomendacja na dyrektora

Na początku lipca w Biuletynie Informacji Publicznej UMWL opublikowany został protokół

końcowy z posiedzenia komisji konkursowej. Wynika z niego, że zostały przeprowadzone rozmowy z uczestnikami konkursu dopuszczonymi do rozmowy z Komisją Konkursową: Bogdanem Krzysztofem Kozyrą, Mateuszem Matyszkowiczem, Markiem Żerańskim.

Komisja przeprowadziła głosowanie. Kozyra dostał 0 głosów „za”, dziewięć „przeciw” i zero „wstrzymujących się”. Żerański dostał zero głosów „za”, sześć „przeciw” i trzy wstrzymujące się. Z kolei Matyszkowicz - pięć głosów „za”, dwa „przeciw” i dwa „wstrzymujących się”.

Ten ostatni kandydat otrzymał rekomendację komisji na stanowisko Dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie

Mateusz Matyszkowicz - kim jest?

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Frona Lux”, w latach 2016-2017 dyrektor TVP Kultury, w latach 2017-2018 dyrektor TVP1. W latach 2019-2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Joanna Niećko

Ukradł piwa, sterroryzował ekspedientkę, a potem stawiał się na dozór. Miał przy sobie pistolet na kulki

LUBLIN: 34-latek ukradł piwa w jednym ze sklepów i przedmiotem przypominającym broń sterroryzował ekspedientkę. Gdy powiadomieni o zdarzeniu policjanci ruszyli do poszukiwań sprawcy, ten poszedł na komisariat stawiać się na dozór w innej sprawie. W chwili zatrzymania miał przy sobie piwa, które ukradł i pistolet na kulki.



Gdy wszedł do budynku, został rozpoznany przez policjantkę kryminalną, która wiedziała o trwających poszukiwaniach napastnika w mieście

Do zdarzenia doszło w środę (8 lipca) w jednym ze sklepów na lubelskich Bronowicach.

Z napadu w ręce policji

- Ze zgłoszenia wynikało, że nieznaną mężczyznę próbował ukraść kilka piw, a gdy pracownica wybiegła na zewnątrz by mu to udaremnić, wyciągnął spod ubrania przedmiot przypominający broń i zagroził jej użyciem. Następnie napastnik uciekł z łupem w ręku. Eksped-

dientce sklepu na szczęście nic się nie stało - informuje nadkomisarz Anna Kamola z KWP w Lublinie. - Po otrzymanym zgłoszeniu, do poszukiwań sprawcy ruszyli policjanci. Mundurowi, mając jego rysopis, przeszukiwali pobliską okolicę, zabezpieczali monitoringi, ustalali świadków i kierunek ucieczki. Informacja o poszukiwaniu napastnika została przekazana wszystkim

komisariatom w Lublinie.

Gdy na VI komisariacie trwały czynności w tej sprawie, do V komisariatu policji wszedł mężczyzna. Przykuł uwagę policjantki pionu kryminalnego. Funkcjonariuszka zdążyła się już zapoznać z komunikatem o poszukiwanym sprawcy kradzieży rozbójniczej oraz jego rysopisem. Podejrzewając, że jest to ten sam mężczyzna, wspólnie z dzielnicowymi za-

trzymała go.

Okazał się nim 34-letni mieszkaniec Lublina. Jest znany funkcjonariuszom za wcześniejsze konflikty z prawem. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy.

Policjanci ustalili, że 34-latek po kradzieży w sklepie i sterroryzowaniu ekspedientki, postanowił wybrać się do innej dzielnicy miasta, a konkretnie na V komisariat, bo tam regularnie stawia się na dozór w związku z innym popełnionym przestępstwem.

- W trakcie zatrzymania policjanci znaleźli przy nim pistolet na kulki, skradzione piwa oraz inne artykuły spożywcze. 34-latek został osadzony w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Wczoraj mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej, za co grozi mu do 10 lat więzienia - dodaje nadkomisarz Anna Kamola.

Joanna Niećko

Kilkunastu cudzoziemców zatrzymanych podczas kontroli firmie

LUBLIN: W trakcie kontroli legalności pobytu, zatrzymano 11 cudzoziemców zatrudnionych w firmie produkcyjnej na terenie powiatu lubelskiego.

Funkcjonariusze grupy ds. cudzoziemców PSG w Lublinie przeprowadzili w zakładzie produkcyjnym w powiecie lubelskim kontrolę legalności pobytu obejmującą 15 cudzoziemców pochodzących z Nepalu i Indonezji.

- W następstwie przeprowadzonych działań ujawniono 11 osób, których cel i warunki pobytu w Polsce były niezgodne z deklarowanymi. W siedmiu przypadkach wydano decyzje o zobowiązaniu do powrotu - czterech ob. Indonezji oraz trzech ob. Nepalu, natomiast

czterech cudzoziemców otrzymało pouczenie o obowiązku niezwłocznego wyjazdu do innego państwa strefy Schengen, które udzieliło im zezwolenia na pobyt na swoim terytorium - informuje Nadbużański Oddział Straży Granicznej.

W związku z wykonywaniem pracy przez cudzoziemców bez wymaganych zezwoleń na pracę, w podmiocie odpowiedzialnym za ich zatrudnienie wszczęta została kontrola legalności powierzenia i wykonywania pracy przez cudzoziemców w Polsce.

W tym roku funkcjonariusze NOSG przeprowadzili ponad 1200 kontroli legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP. Ujawniono i zatrzymano blisko 400 osób, które nielegalnie przebywały na terytorium Polski.

Joanna Niećko

REG

Rosjanina zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary

Podjejrzany o egzekucję w Białej Podlaskiej chciał na wolność. Sąd: Nie ma żadnych związków z Polską

Na trzy miesiące w czerwcu Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie aresztował obywatela Gruzji Elnura A., podejrzanego o zastrzelenie w Białej Podlaskiej rosyjskiego artysty Roberta Kuzakowa. Wpłynęło jednak zażalenie na tę decyzję przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Zażalenie na areszt dla obywatela Gruzji

Rozstrzygnięcie o tymczasowym aresztowaniu 36-letniego Elnura A., obywatela Gruzji podejrzanego o zamordowanie rosyjskiego aktywisty i artysty na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej, zostało wydane 20 czerwca. Decyzję w tej sprawie podejmował Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie.

Elnurowi A. zarzucono do-



Elnurowi A. zarzucono dokonanie zabójstwa Roberta Kuzakowa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia tego czynu

NIE BYŁO ZAŻALENIA

Nie wpłynęło zażalenie na tymczasowe aresztowanie ze strony Dominika F. z powiatu radzyńskiego, podejrzanego w głośnej sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej, do którego doszło na początku czerwca br. Młody mężczyzna decyzją sądu został aresztowany na trzy miesiące. Prokurator czeka na opinie biegłych psychiatrów, którzy mają wskazać, czy konieczne w tej sprawie jest skierowanie podejrzanego na obserwację psychiatryczną. Gabriela K. została zamordowana najprawdopodobniej przy użyciu noża, sprawca zadał jej wiele ciosów w klatkę piersiową i szyję. Dominik F. przyznał się do zabójstwa swojej partnerki. Grozi mu od dziesięciu lat pozbawienia wolności dożywotnio.

konanie zabójstwo Roberta Kuzakowa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia tego czynu, składał częściowe wyjaśnienia. Prokuratura wnio-

skowała o areszt w związku z obawą ucieczki, ukrywania się oraz mactaczenia w sprawie przez 36-latkę, a także z uwagi na grożącą podejrzanemu suro-

wą karę.

Zażalenie na tę decyzję złożył obrońca 36-letniego obywatela Gruzji. Domagał się uchylecia aresztu i zastosowania wolnościowych środków zapobiegawczych - dozoru policji i poręczenia majątkowego.

Sprawą zażalenia na areszt 9 lipca zajął się Sąd Okręgowy w Lublinie. Sędzia Wiesław Pastuszek utrzymał w mocy decyzję o tymczasowym aresztowaniu.

Sąd wziął pod uwagę obawę mactactwa, zagrożenie surową karą i obawę o to, że podejrzan może uciec. To obywatel Gruzji, który nie ma żadnych związków z Polską, nie ma tu adresu ani miejsca zamieszkania. Do tego doszło wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego mu czynu. Nawet pomimo tego, że śledztwo jest poszlakowe, a dowody mają przede wszystkim charakter nieosobowy - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Egzekucja z zimną krwią. W biały dzień, na spokojnym osiedlu

Do zabójstwa Roberta Kuzakowa doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzakow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca wypadku. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

Jesteśmy pewni, po pracy kryminalnych, że zatrzymaliśmy osobę, która faktycznie odpo-

wiada za zabójstwo 44-letniego obywatela Rosji. Od początku wiedzieliśmy, że strzelec był jeden. Że to był mężczyzna, który podszedł do 44-letniego obywatela Rosji, oddał kilka strzałów i oddalił się pieszo w nieznanym kierunku - podkreśla podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji. Z dotychczas zebranych dowodów wynika, że mężczyzna ten najprawdopodobniej przebywał wcześniej na terenie Polski, później opuszczał nasz kraj, a następnie znowu wracał.

Podczas konferencji prasowej zwołanej tuż po zatrzymaniu podejrzanego, minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński przyznał, że zatrzymany podejrzan może mieć na koncie liczne przestępstwa, w tym popełnione w 2022 roku, i mógł być powiązany z grupą przestępczą.

Dominik Smagała

Youtuber „Vojtaz” oskarżony o wysyłanie pornografii dziewczynce. Stanie przed lubelskim sądem

Śledczy przesłali do sądu akt oskarżenia przeciwko 31-letniemu obecnie Wojciechowi K., znanemu pod pseudonimem „Vojtaz”. Miał on prezentować 13-letniej dziewczynce, za pośrednictwem komunikatorów internetowych, treści pornograficzne, w tym wykonywania przez siebie czynności seksualnych.

Sprawa wyszła na jaw w 2023 roku, gdy inny z youtuberów opublikował w internecie materiały obciążające Wojciecha K. Sama sprawa dotyczy zdarzeń z 2014 roku, a więc sprzed ponad dekady.

Dowody wskazują na to, że pokrzywdzona nastolatka A. G., wówczas 13-letnia, poznała Wojciecha K. podczas wspólnych nagrań materiałów wideo z gry Minecraft, do których uczestnicy podkładali dubbing, a gotowe filmy publikowali w serwisie YouTube. Potem ich konwersacje miały przenieść się na grunt prywatny. Śledczy zastrzegają, że Wojciech K. miał pełną świadomość, w jakim wieku jest A.G.,

która m.in. informowała go, że jest uczennicą klasy ósmej szkoły podstawowej.

Do zdarzenia doszło w Lublinie, jak ustaliła prokuratura, w okresie od lipca do listopada 2014 roku.

Wojciech K. przysyłał pokrzywdzonej za pośrednictwem aplikacji Snapchat oraz Messenger materiały o charakterze pornograficznym. W celu zaspokojenia własnego popędu płciowego oskarżony transmitował oraz przysyłał zdjęcia przedstawiające obnażone swoje narządy płciowe oraz utrwalone czynności seksualne, w tym akty autoseksualne (masturbację) - informuje w komunikacie prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokurator powołał zespół biegłych do zbadania Wojciecha K.: dwóch lekarzy psychiatrów, psychologa-seksuologa oraz lekarza specjalistę seksuologa

Pokrzywdzona zeznała, że były to dla niej wówczas traumatyczne wydarzenia, a w ich efekcie musiała korzystać z pomocy psychologicznej. Wojciech K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Nie zastosowano wobec niego środków zapobiegawczych, nawet w postaci dozoru policji. Nie był wcześniej karany.

Prokurator powołał zespół biegłych do zbadania Wojciecha

K.: dwóch lekarzy psychiatrów, psychologa-seksuologa oraz lekarza specjalistę seksuologa.

Z wydanej ekspertyzy wy-

nika, że Wojciech K. nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe, nie stwierdzono u niego także zaburzeń preferencji seksualnych. Biegli wskazali jednak na deficyty społeczno-emocjonalne oraz nieprawidłową strukturę osobowości o cechach unikających - informuje prok. Marcin Kozak.

Wojciech K. jest poczytalny.

Dominik Smagała

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła x dorosłe
- x byki x skup koni
- x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/ fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



R E K L A M A

CONTINENTAL
Travel
Biuro Podróży



TEL./FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

Zostawiła tam serce.

Teraz wraca, by zbudować dom dla małego Karena

POWIAT OPOLSKI: Już we wrześniu Ania Skwarczyńska z Opola Lubelskiego po raz trzeci wyruszy do Tanzanii, gdzie będzie kontynuować pomoc dzieciom z masajskiej wioski. Tym razem chce spełnić swoje największe marzenie - wybudować dom dla rodziny małego Karena. O tym, dlaczego wraca do Afryki i jak każdy może wesprzeć jej działania, opowiada w rozmowie z naszą redakcją.

W To był już Twój drugi wyjazd do Tanzanii. Dlaczego zdecydowałaś się tam wrócić?

Ania Skwarczyńska: Bo zostawiłam tam kawałek siebie. Po pierwszym wyjeździe wiedziałam, że to nie było „do zobaczenia”, tylko „do wrócenia”. Tęskniłam za dziećmi, za ich uśmiechami, za tym spokojem i prawdziwością życia. To była decyzja serca, nie rozumu.

W Jak zaczęła się Twoja przygoda z pomocą w Tanzanii?

A.S.: Wszystko zaczęło się od jednej znajomości - przez internet poznałam Renatę Madziarę. To ona otworzyła mi drzwi do tego świata. Dzięki niej mogłam nie tylko tam pojechać, ale przede wszystkim stać się częścią tej społeczności.

W Co najbardziej zapamiętałaś ze swojego pierwszego pobytu wśród Masajów?

A.S.: Ludzi. Ich spojrzenia, uśmiechy i gesty. To, że mając tak niewiele, potrafią dać tak dużo - ciepła, życzliwości i obecności. To zostaje w człowieku na zawsze.

W Czy przed drugim wyjazdem miałaś inne oczekiwania niż za pierwszym razem?

A.S.: Tak, ale bardziej niż oczekiwania miałam poczucie odpowiedzialności. Wiedziałam już, że jadę nie tylko zobaczyć, ale przede wszystkim być - dla dzieci i dla całej tej społeczności.

W Na czym polega Twoja codzienna praca z dziećmi w wiosce Masajów?

A.S.: Na byciu z nimi. Na wspólnym śmiechu, zabawie i tworzeniu. Prowadzę zajęcia plastyczne, wymyślam różne aktywności, ale też po prostu

jestem obok. Gotuję dla nich ciepłe posiłki. To niby zwykłe rzeczy, ale tam mają ogromne znaczenie. Coraz częściej zdarza się też coś pięknego - dzieci zaczynają mówić po polsku. To niesamowite uczucie.

W Skąd pomysł na zajęcia plastyczne i kreatywne?

A.S.: Bo chciałam dać im coś, co pozwoli im wyrażać siebie. Coś, co wywoła uśmiech i pokaże, że mogą tworzyć, marzyć i próbować. A zobaczyć, jak ich oczy się świecą, kiedy coś powstaje, jest bezcenne.

W Jak dzieci reagują na takie zajęcia? Czy to dla nich coś nowego?

A.S.: Dla wielu z nich to zupełnie nowy świat. Na początku była ciekawość, a potem radość, ekscytacja i to, jak bardzo angażują się w zajęcia - całym sobą.

W Czy widać, że takie spotkania coś w nich zmieniają - w ich pewności siebie i ciekawości świata?

A.S.: Tak, bardzo. Widać, jak się otwierają i zaczynają wierzyć, że potrafią. Jak chcą więcej - więcej wiedzieć, więcej robić i więcej przeżywać.

W Co najbardziej Cię wzruszyło podczas pracy z dziećmi?

A.S.: Takich momentów było wiele, ale najbardziej powitania. Kiedy biegną do mnie, krzyczą moje imię i przytulają się tak mocno, jakbyśmy nie widzieli się latami. I pożegnania... pełne łez, uścisków i cichych prób: „Zostań”. To łamie serce, a jednocześnie je wypełnia.

W Jak wygląda codzienność w wiosce Masajów?

A.S.: Jest prosta. Prawdziwa. Bez pośpiechu i ciągłej gonitwy. Ludzie są razem, rozmawiają, śmieją się i żyją tu i teraz. Życie w wiosce masajskiej ma w sobie coś niezwykłego - jest pełne prostoty, bliskości i prawdziwych ludzkich więzi. Kobiety masajskie są sercem tej społeczności. Każdego dnia, mimo codziennych trudów, potrafią dzielić się uśmiechem, spokojem i ogromnym ciepłem. Ich gościnność nie zależy od bogactwa - zapraszają do swoich skromnych domów z otwartym sercem, dzielą się swoją codziennością i sprawiają, że każdy gość czuje się mile widziany. To miejsce pokazuje, że prawdziwe bogactwo nie zawsze kryje się w rzeczach, ale w ludziach i ich dobrych sercach.

W Co najbardziej zaskoczy-



Ania i Karen

- W październiku znów lecę do Tanzanii. Chcę zrobić wszystko, aby odmienić ich codzienność - pomóc im stworzyć bezpieczny dom, który da im spokój i poczucie bezpieczeństwa. Marzę też o tym, aby w końcu mieli światło, które dla nas jest czymś oczywistym, a dla nich wciąż pozostaje luksusem - mówi Ania

W Co Cię w stylu życia tamtejszej społeczności?

A.S.: To, że można mieć tak mało i czuć tak dużo. Radość, spokój i wdzięczność - rzeczy, które u nas często giną gdzieś w codziennym biegu.

W Czy mieszkańcy wioski chętnie przyjmują osoby z Europy, które przyjeżdżają pomagać?

A.S.: Tak, z ogromnym sercem. Czuć od nich otwartość i wdzięczność, ale też zwykłą ludzką ciekawość i życzliwość.

W Przed pierwszym wyjazdem zbierałyście środki m.in. na budowę studni. Jak ważna była to inwestycja dla mieszkańców wioski?

A.S.: To była jedna z najważniejszych rzeczy. Woda to życie - dosłownie. Teraz mają do niej dostęp za darmo, zarówno dla siebie, jak i dla zwierząt. To zmienia wszystko.

W Później organizowałaś również pomoc dla dzieci. Na co konkretnie została przeznaczona?

A.S.: Na stworzenie miejsca dla nich - świetlicy. Kupiliśmy stoły, ławki i szafki, powstała także mała kuchnia. To przestrzeń, w której mogą być dziećmi - jeść, bawić się i uczyć.

W Czy widzisz dziś efekty

tych działań?

A.S.: Widzę je każdego dnia - w ich uśmiechach, w tym, że przychodzą, chcą być razem i rozwijają się. To najpiękniejszy dowód na to, że wszystko ma sens.

W W jednym ze swoich wpisów napisałaś, że Tanzania uczy pokory i zmienia sposób patrzenia na świat. Co dokładnie masz na myśli?

A.S.: To ludzie uczą pokory. Ich życie i podejście do codzienności - to, że mimo braków potrafią się dzielić, cieszyć i być razem. To zmienia sposób myślenia o wszystkim.

W Czy po powrocie do Polski patrzysz inaczej na codzienne sprawy?

A.S.: Tak. Bardziej doceniam to, co mam. Częściej się zatrzymuję. Już nie wszystko wydaje się takie ważne jak kiedyś.

W Czego my, żyjąc w Europie, moglibyśmy nauczyć się od mieszkańców takich miejsc?

A.S.: Wdzięczności. Obecności. Radości z małych rzeczy. I tego, że najważniejsze są relacje, a nie rzeczy.

W Jakie masz dalsze plany związane z pomocą w Tanzanii?

A.S.: Chcę wracać i dalej robić



Dzieci z pracami plastycznymi, które wykonały razem z Anią



Budowa „domu tymczasowego” dla rodziny Karena. Ich obecny dom grozi zawaleniem

Każdy, kto chciałby wesprzeć działania Ani, może kontaktować się z nią pod nr tel.: 600 756 768 lub przez messenger: Ania Skwarczyńska

to, co robię - być z dziećmi, prowadzić zajęcia i wspierać ich rozwój. Bardzo chciałabym też, żeby wszystkie dzieci mogły chodzić do szkoły, a nie musiały pracować. Marzę również o tym, żeby pomóc jednej rodzinie i zebrać środki na budowę domu

W Co powiedziałyby osobom, które chciałyby pomagać, ale nie wiedzą, od czego zacząć?

A.S.: Że wystarczy chcieć. Naprawdę. Wszystko zaczyna się od jednej decyzji i jednego kroku.

W Gdybyś miała opisać jeden moment z Tanzanii, który najlepiej pokazuje sens Twojego wyjazdu, jaki by to był?

A.S.: Trudno wybrać tylko jeden, ale chyba te chwile, kiedy dzieci biegną do mnie z uśmiechem i wołają moje imię. Jest też Karen - ma trzy latka. Bardzo się do mnie przywiązał. Jego rodzina przyjmowała mnie jak swoją. Codziennie piłam z nimi herbatę. Zawsze będę pamiętać jego głośny śmiech podczas wspólnej zabawy. Kiedy byłam chora, siedział przy mnie, głaskał mnie po twarzy, aż

sam zasnął obok. W takich momentach wiesz, że to wszystko naprawdę ma sens.

W Dziś przygotowujesz się już do trzeciego wyjazdu do Tanzanii. Czy mieszkańcy naszego regionu nadal mogą włączyć się w pomoc?

A.S.: Z całego serca dziękuję pani kierownik sklepu Stokrotka w Opolu Lubelskim (...) za zorganizowanie zbiórki materiałów plastycznych i okularów korekcyjnych. Dziękuję również wszystkim pracownikom za zaangażowanie i wielkie serca. Dzięki Wam dzieci otrzymają kredki, flamastry i inne przybory, które wywołają uśmiech i pozwolą rozwijać ich talenty, a okulary korekcyjne pomogą tym, którzy najbardziej ich potrzebują. Zbiórka okularów już się zakończyła, ale nadal trwa zbiórka materiałów plastycznych. Po skontaktowaniu się ze mną można również wesprzeć kolejne ważne przedsięwzięcie - budowę domu dla rodziny Karena. To właśnie ten projekt będzie moim najważniejszym celem podczas trzeciego wyjazdu do Tanzanii.

Agnieszka Gołębiewska

REG

Majtki od Skolima? Cena? I te napisy!

Jeszcze kilka lat temu kojarzony był przede wszystkim z rolami serialowymi oraz pierwszymi próbami na rynku muzycznym. Dziś Konrad Skolimowski, występujący pod pseudonimem Skolim, należy do grona najbardziej rozpoznawalnych artystów muzyki tanecznej w Polsce.

Najnowszym projektem, który błyskawicznie wywołał lawinę komentarzy w mediach społecznościowych, jest autorska kolekcja bielizny.

Od Łukowa do wielkiego biznesu

Konrad Skolimowski urodził się 9 października 1996 roku w Łukowie. Dzieciństwo spędził w Hucie Dąbrowie, niewielkiej miejscowości położonej w powiecie łukowskim. Droga do ogólnopolskiej popularności nie była krótka. Początkowo rozwijał się jako aktor, występując w popularnych produkcjach telewizyjnych. Widzowie mogli oglądać go między innymi w serialach „Barwy szczęścia”, „Na Wspólnej”, „Na dobre i na złe”, „O mnie się nie martw” czy „Dziewczyny ze Lwowa”.



Gdy Skolim występował na scenie w Lubartowie, wśród publiczności stał bus, z którego sprzedawano gadżety związane z gwiazdorem

Przełom nastąpił jednak dopiero wtedy, gdy postawił na muzykę. Charakterystyczny styl, taneczne rytmy oraz chwytliwe refreny sprawiły, że błyskawicznie zdobył ogromną publiczność. Prawdziwym fenomenem okazał się utwór „Wyglądasz idealnie”, który osiągnął setki milionów wyświetleń w serwisie YouTube i zdobył status jednego z największych hitów ostatnich lat.

Rosnąca popularność przełożyła się na dziesiątki koncertów, występy podczas największych imprez plenerowych i niemal całkowicie

wypełniony kalendarz. Zdarza się, że artysta jednego dnia pojawia się na kilku wydarzeniach w różnych częściach kraju. Mimo intensywnego życia koncertowego nie ogranicza się jednak wyłącznie do działalności muzycznej.

Marka Skolim coraz większa

Od pewnego czasu można odnieść wrażenie, że Skolim konsekwentnie buduje własne biznesowe imperium. W przeciwieństwie do wielu gwiazd, któ-

re kończą na sprzedaży koszulek lub bluz z własnym logo, wokalista regularnie rozszerza ofertę produktów sygnowanych swoim pseudonimem.

Najpierw pojawiły się perfumy skierowane do fanów artysty. Później media rozpisywały się o produktach spożywczych z jego nazwiskiem na opakowaniach, w tym kabanosach i kiełbasach. Sporo emocji wzbudziły również informacje o stacjach paliw działających pod marką Skolim. Każda kolejna inicjatywa wywoływała dyskusje i przyciągała uwagę internautów. Teraz do tej listy dołącza kolejna, być może najbardziej nietypowa propozycja.

Bielizna z autografem? Nie do końca

Nowość dostępna w oficjalnym sklepie internetowym artysty obejmuje kolekcję bielizny dla kobiet i mężczyzn. Na gumce umieszczono hasło: „Wejście, wyjdę.”

Do krótki zwrot nawiązujący do twórczości Skolima.

Ceny produktów również zwracają uwagę. Za damskie stringi trzeba zapłacić 79 złotych, natomiast męskie bokserki kosztują 89 złotych.

mp

Srebrny początek sezonu Darii Ciokalskiej



Daria Ciokalska wywalczyła srebrny medal w kategorii bikini fitness do 163 cm (fot. Bartek Barszcz)

Daria Ciokalska - trener personalny i instruktor fitness w ProGym Biała Podlaska rozpoczęła sezon startowy od sukcesu.

Podczas 19. edycji prestiżowych zawodów w kulturystyce i fitness, które odbyły się 3 lipca w Sopocie, wywalczyła srebrny medal w kategorii bikini fitness do 163 cm.

Dla zawodniczki był to już trzeci występ na sopockiej scenie oraz pierwszy start w tegorocznym sezonie. - To mój

pierwszy start w tym sezonie. Można powiedzieć, że była to mała rozgrzewka przed kolejnymi zawodami, które być może odbędą się w październiku w Siedlcach - mówi Daria Ciokalska.

Zawody w Sopocie od lat cieszą się dużą renomą i przyciągają czołowych zawodników kulturystyki i fitness z całej Polski. Jak podkreśla zawodniczka z Białej Podlaskiej, do tego miejsca chętnie wraca nie tylko ze względu na sportowy poziom rywalizacji.

mp

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 17 Lipca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.15** Na kłopoty... Bednarski (1): Kurier z Ankary **9.20** Ranczo (84): Słowa senatora **10.15** Komisarz Alex (269): Śmiertelna transakcja **11.05** Ojciec Mateusz (204): Kometa **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Taniec z rosyjskim niedźwiedziem (6) **14.00** Splątane losy (3)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (981) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reportery – magazyn **18.25** Akcyjowa 38 (914) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (401) **21.25** Drelch (1) – serial kryminalny Polska 2025

22.20 Miłość jest blisko – kom. ★ romantyczna Polska 2022 Reż. Radosław Dunaszewski, wyk. Wojciech Solarz, Weronika Książkiewicz, Olga Bołgadz

0.20 Patryk – komedia romant. ★★ W. Bryt./Belgia/USA 2018 Reż. Mandie Fletcher, wyk. Sam Fletcher, Beattie Edmondson, Ed Skrein Sara ma wiele zajęć i zupełnie nie panuje nad chaosem w codziennym życiu. Na domiar złego musi zająć się rozpieszczonym mopsem, odziedziczonym po babci.

2.00 Rififi po sześćdziesiątce ★★ – komedia Polska 1989

3.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1796) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się: Grzegorz Markowski **6.55** Barwy szczęścia (3356) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (76): Dermatologia dziecięca **12.00** Rodzinka.pl (45): Magda **12.35** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (146) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (878): Bracie, co z tobą?

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (435) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (147) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3356) (odcinek powtórkowy) **20.05** Rodzinka.pl (304): Nierozważni i romantyczni – serial komed. Polska 2025 Marek z Violą żartują z nowego związku Marysi. Kuba jest zazdrosny o Sonię. Magda mierzy się z problemami wychowawczymi. Natalia zostaje z Markiem sam na sam. Beata zaczyna nowe życie.

20.40 Łato z Radiem i Telewizją Polską: Elk – koncert **22.45** To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego **23.30** Wodecki Twist – Tylko w kinie – koncert 2026

0.35 Muzyka na dobry wieczór: Ania Rusowicz

1.40 Księgarnia w Paryżu ★★ – komediodramat Włochy/Francja/USA 2021

3.30 Akcyjowa 38

4.40 Barwy szczęścia (3352)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – prog. rekl. **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (342, 343): Polowanie na miłość / Kieszonkowe **9.30** Trudne sprawy (1267, 1268): Romans rodzeństwa / Tajemnice rodzinne **11.35** Gliniarze (884, 885): Sprawa honorowa / Krwawe diamenty **13.40** Dlaczego ja? (1514, 1515): Wazny gość / Między dwoma ogniami

15.50 Wydarzenia **16.20** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1081, 1082): Krwawe rozliczenie / Papiery na niewinność – serial fabularno-dokument. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Hobbit: Pustkowia Smauga ★★ – film przygodowy USA/Nowa Zelandia 2013 Reż. Peter Jackson, wyk. Martin Freeman, Richard Armitage, Ian McKellen

23.55 Nowy początek ★★ – film sf USA/Kanada 2016 Reż. Denis Villeneuve, wyk. Amy Adams, Jeremy Renner, Forest Whitaker Na Ziemi pojawia się dwa-ście tajemniczych statków kosmicznych. Wojsko rekrutuje lingwistkę Louise i fizyka Iana, by nawiązać kontakt z obcymi. Ludzkość balansuje na krawędzi wojny, a naukowcy próbują zrozumieć intencje przybyszów.

2.20 Kabaretowa Ekstraklasa **3.00** (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Brazylia – Polska

TVN

5.00 Nauka jazdy (17) – program rozrywkowy **5.40** Uwaga! (8042) **5.55** Ukryta prawda (1701) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kudowa-Zdrój – Szmaragdowa/Ghivino i Śpiew **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (8) – serial dokumentalny Polska 2026 **12.35** Ukryta prawda (1487-1488, 1730) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (114) **16.50** Szpital św. Anny (70) – serial obyczaj. Polska 2025 **17.55** Młode gliny (24) – serial krymin. Polska 2026

19.00 Fakty **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** xXx: Reaktywacja ★★ – film sensac. USA 2017 Reż. D.J. Caruso, wyk. Vin Diesel, Donnie Yen, Deepika Padukone

22.20 Tylko dla odważnych ★★ – film sensac. USA 2017 Reż. Joseph Kosinski, wyk. Josh Brolin, Miles Teller, Jeff Bridges Eric March służy w straży pożarnej od ponad 20 lat. W czerwcu 2013 roku wraz ze swoją załogą musi stawić czoła potężnemu żywiołowi, który trawi lasy Arizony i nieuchronnie zbliża się do granic miasta.

1.05 Tarzan: Legenda ★★ – film przygodowy USA 2016 Reż. David Yates, wyk. Alexander Skarsgård, Margot Robbie, Christoph Waltz

3.25 Uwaga! – magazyn **3.40** Detektywi (113): Żółte róże **4.35** Nauka jazdy

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1343, 1455, 1456) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1114-1116) **13.55** Kryminalni (10) **15.00** Szpital (792, 793) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (511) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (23) **19.00** Ukryta prawda (1534) **20.00** ★★★★★ Życie od kuchni – komedia romant. USA 2007, reż. Scott Hicks, wyk. Catherine Zeta-Jones **22.15** ★★★★★ Król Richard: Zwycięska rodzina – film biogr. USA 2021, reż. Reinaldo Marcus Green, wyk. Will Smith **1.15** ★★★★★ Step Up II – film muz. USA 2008 **3.05** Fachowcy (17) **3.45** Usterka (12) **4.30** Dorota was urządzi (12)

TVP Kultura

9.00 Do przerwy 0:1 (3, 4) **10.05** ★★★★★ Anatomia morderstwa – film sens. USA 1959 **13.00** Pamiętnik Andrzeja Kondratiuka **14.15** Kto ma tyle wdzięku co ja... Jubileusz Danuty Rinn **15.20** ★★★★★ Zmruż oczy – komedia Polska 2003 **17.00** Do przerwy 0:1 (5, 6) **18.20** Mistrzowie wideo (10): Olivia Newton-John **18.55** Rawhide (10) **20.00** ★★★★★ Stary Gringo – film obyczajowy Meksyk/USA 1989 **22.10** Przygody Sherlocka Holmesa (7) **23.20** ★★★★★ Kąty – dramat Polska 2007 **1.35** Kucharz na krawędzi

TVP Sport

6.45 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. półfinał **9.00** Mundialowy poranek **10.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **12.10** Fabian Urbariski – nowy Andrzej Gołota **13.00** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **15.10** Lekkoatletyka: Meeting Madrid: World Athletic Continental Tour Silver **17.20** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **21.00** Dzień na mundialu **22.30** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **0.40** Boks: Javier Zamarron – Ryan Lee Allen

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (92) **8.55** Policjanci i policjanci (520, 521) **10.55** Na ratunek 112 (118, 119) **11.55** Dlaczego ja? (1547, 1548) **13.55** Trudne sprawy (773-775) **16.55** Policjanci i policjanci (1404) **18.00** Łowcy skarbów: Kto da więcej (522) **19.00** Policjanci i policjanci (1405) **20.00** Gwiazdy kabaretu (176, 143) **22.00** ★★ Plan ocalenia – film akcji USA 2020, reż. Matt Eskandari, wyk. Jesse Metcalfe, Bruce Willis **0.00** STOP Drogówka (328) **1.05** Love Island. Wyspa miłości (35) **2.10** Hardkorowy lombard (27) **2.40** Interwencja (5938)

TV Trwam

12.20 Głos serca (137) **13.05** Kolor Boga **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Listy nadziei **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefoniz. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** ★ Gość oczekiwany – dram. obycz. Polska 2024

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Maria z przedmieścia (65, 66) **12.00** Nie igraj z aniołem (119) **13.00** Wspaniałe stulecie (53) **14.00** Kurierzy (38) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (548, 549) **17.00** Kurierzy (39) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (976, 977) **20.00** ★★★★★ Transporter 3 – film sensac. Fr./USA/Ukr./W. Bryt. 2008 **22.05** ★★★★★ Komórka – film sensac. USA/Niemcy 2004 **0.05** ★★★★★ Krzyżowy ogień – film sensac. USA/Rumunia/Hongkong 2011 **2.05** Lombard. Życie pod zastaw (971) **3.00** Dyżur (37)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 18 Lipca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (85): Pojedynek czarownic **9.45** Komisarz Alex (270): Zamach **10.40** Ojciec Mateusz (205) **11.35** Motyle i hi-tech – film dok. **12.40** ★★★ Dobry dzień na egzekucję – western USA 1959 **14.10** Wszystkie role Janiny Paradowskiej **14.45** Okrasa łamie przepisy (328): Smak leśnego karpia

15.20 Rozmowy na medal (6) **16.00** Dziedzictwo (982) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.35** Rolnik szuka żony (7) – reality show Polska 2025 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (1, 2) – serial krym. Polska 2024 Reż. Kinga Dębska, wyk. Natalia Rybicka, Marcin Czarnik, Kinga Preis, Karolina Gruszka, Grzegorz Małecki **22.20** Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA **22.50** (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Mecz o 3. miejsce **1.30** Miłość jest blisko *** – komedia rom. Polska 2022 Reż. Radosław Dunaszewski, wyk. Wojciech Solarz, Weronika Książkiewicz, Olga Boładź, Grzegorz Małecki **3.25** Morderstwa w Chantilly *** – film krym. Francja 2023 Reż. Marjolaine de Lecluse, wyk. Bruno Todeschini, Elodie Frenck, Nathalie Richard, Hippolyte Girardot

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3353, 3354) **6.25** M jak miłość (1921) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicyst. **11.20** Górną półką smaku – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (7): Warszawski łącznik – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (147) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Grzegorz Hyży **16.20** Na dobre i na złe (988): Dyżur na intensywniej terapii – serial obycz. Polska 2026 Po operacji mózgu Iga odzyskuje przytomność, ale jest w takim szoku, że próbuje wstać. Spada z łóżka. Po badaniu kontrolnym Bart odkrywa, że po wypadku na OIT lekarka straciła zdolność mówienia. **17.15** Panna młoda (148) **18.15** Va banque – teleturniej **18.45** Wyższa Szkoła Jazdy (7) **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (305): Babulka – serial kom. Polska 2026 **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Chelm **22.10** Gabi Drzewiecka zaprasza **23.05** Lucy i Desi *** – film biograf. USA 2021 Reż. Aaron Sorkin **1.25** Ja wam pokażę! *** – kom. rom. Polska 2006 Reż. Denis Delić, wyk. Grażyna Wolszczak, Paweł Deląg, Cezary Pazura **3.30** Księgarnia w Paryżu *** – komediodramat Włochy/Francja/USA 2021

Polsat

5.25 Kabaretowa Ekstraklasa (106) – program rozrywkowy Polska 2017 **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Pierwsza miłość (4179-4182) – serial obycz. Polska 2026 **14.35** ★★★ Małolaty u taty – komedia obyczajowa USA 2003, reż. Steve Carr, wyk. Eddie Murphy, Jeff Garlin, Steve Zahn, Regina King, Kevin Nealon

16.25 27 sukienek – komedia *** romantyczna USA 2008 Reż. Anne Fletcher, wyk. Katherine Heigl, Edward Burns, James Marsden **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Polsat Hit Festiwal 2026: Sopotki Hit Kabaretowy. Tu i teraz – program rozrywk. **23.00** (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Francja – Polska **1.00** Drapacz chmur *** – thriller USA 2018 Reż. Rawson Marshall Thurber, wyk. Dwayne Johnson, Neve Campbell, Chin Han, Roland Møller **3.25** Świat według Kiepskich (390-opis, 391): Od Judasza do Kamasza / Nad zalewiskiem – serial komediowy Polska 2012 Mieszkańców kamienicy przy ul. Ćwiartki 3/4 elektryzuje wiadomość o zmianie proboszcza. Na miejsce Pączka, przychodzi młody ksiądz Bączek. Opinie na temat nowego proboszcza są podzielone. **4.40** Disco gramy!

TVN

5.05 Recepta na stary dom (1) – serial dokumentalny USA 2021 **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1702) **6.50** Kuchenne rewolucje: Mroków – Bistro Kociolek **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Na Wspólnej (4244-4247) **13.20** Młode gliny (25) – serial kryminalny Polska 2026 **14.20** Happy Feet: Tupot małych stóp – film animowany USA/Australia 2006

16.35 Ocean's Eleven: *** Ryzykowna gra – film sensac. USA 2001 Reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney, Brad Pitt, Matt Damon, Julia Roberts **19.00** Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Witamy na Hawajach *** – komedia rom. USA 2015 Reż. Cameron Crowe, wyk. Bradley Cooper, Emma Stone, Rachel McAdams **22.20** Penguin Bloom: *** Niesamowita historia Sam Bloom – film biograficzny Australia/USA 2020 Reż. Glendyn Ivin, wyk. Naomi Watts, Andrew Lincoln, Jacki Weaver **0.15** Plaga – horror USA 2007 *** Reż. Stephen Hopkins, wyk. Hilary Swank, David Morrissey, Idris Elba Katherine specjalizuje się w demaskowaniu rzekomych cudów. Jedzie wyjaśnić serię niezwykłych zdarzeń, które mieszkańcy miasteczka uważają za dzieło Boga. **2.20** Uwaga! – magazyn **2.40** Wallander (12): Joker

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (50-52) **7.45** *** Wiki i jej sekret – film przygod. Fr. 2021 **9.30** Zgłoś remont (7) **10.35** Bitwa o gości (3) **11.40** Ukryta prawda (1447, 1449) **14.40** Szpital św. Anny (25, 26) **16.40** Detektywi (3) **17.45** *** Step Up III – film muz. USA 2010, **20.00** *** Człowiek demolka – film sensac. USA 1993, reż. Marco Brambilla, wyk. Sylvester Stallone, Wesley Snipes **22.30** *** Godzina zemsty – film sensac. USA 1999, reż. Brian Helgeland, wyk. Mel Gibson **0.40** *** Gang Story – thriller Francja/Belgia 2011 **2.35** Żyjąc z potworem (5)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (195) **7.00** Galileo (1173, 1196) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (337) **9.30** Galileo (1197) **10.30** Mini Galileo (64, 101) **11.00** Galileo (1180, 1181) **13.00** ★ Doktor Dolittle 3 – komedia obyczaj. USA/Kanada 2006, reż. Rich Thorne, wyk. Kyla Pratt, Kristen Wilson, Walker Howard **15.00** Policjantki i policjanci (1391-1395) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (129-132) **0.00** Gwiazdy kabaretu (161, 162) **2.05** STOP Drogówka (355) **3.05** Interwencja (5939) **3.25** Lubie Disco! (284) **4.25** Top 10 lista przebojów (2881)

TVP Kultura

9.25 *** Zmruż oczy – komediodr. Polska 2003 **11.05** Kosmos 1999 (13) **12.10** Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **13.10** *** Jasnieszka z gwiazd – melodr. W. Bryt./Fr./Australia 2009 **15.25** Noce i dnie (6) **16.30** Fenomenalny Piotr B **17.10** *** Anatomia morderstwa – film sens. USA 1959 **20.00** *** Juno – komediodr. USA/Kanada 2007 **21.45** Amy Win-house – Live at the Porchester Hall **22.55** *** Stary Gringo – film obycz. Meksyk/USA 1989 **1.05** Wydarzenie aktualne

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto za-uważać... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parla-mentu Europejskiego **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Ró-zaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TVP Sport

10.15 Lekkoatletyka: ME do lat 18 w Rieti **11.45** Strongman Super Series w Gubinie **12.40** Podsumowanie MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału; 1/8 finału; Ćwierćfinały **15.25** IQ Rajdowe Samochodowe MP – Valvoline Rajd Małopolski **16.00** Mecz o 3. miejsce **2.15** Żużel: Indywidualne Mistrzostwa Europy w Zielonej Górze

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (1-3) **9.00** Taki jest świat (29) **9.25** Boso przez świat (73) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (541, 543, 545, 547, 549, 973-977) **20.00** *** Eskort – film sensac. USA/Kolumbia 2018, reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Lauren Cohan **22.00** *** American Assassin – thriller USA 2017, reż. Michael Cuesta, wyk. Dylan O'Brien, Michael Keaton **0.10** ★ Po własnych śladach – film krym. USA/W. Bryt./Jap./Kan. 2018 **2.15** Lombard. Życie pod za-staw (972) **3.15** Taki jest świat (29)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

★ ★ ★ ★ ★ stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 19 Lipca

TVP 1

7.00 Msza św.ta w Krakowie Łagiewni-kach **8.00** Tydzień **8.35** Sławka większa niż życie (12, 13): Zdrada / Bez instrukcji **10.55** Ojciec Mateusz (206): Konferencja **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a nie-bem **12.45** Portret kapłana (17): Ks. Woj-ciech **13.10** Planeta Ziemia III (5): Lasy **14.10** Dom (25): Dziś każdy ma dwadzie-scia lat – serial obycz. Polska 2000

16.00 Dziedzictwo (983) **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (7) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA **20.50** (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Finał **23.50** Wypisz, wymaluj... miłość *** – komedia romantyczna USA/Kanada/Australia 2013 Reż. Fred Schepisi, wyk. Clive Owen, Juliette Binoche, Bruce Davison Dina i Jack są nauczycielami o ambicjach artystycznych. Pewnego dnia Jack rzuca Dinie wyzwanie. Mają udowodnić podopiecznym, co jest ważniej-sze: słowa czy obrazy. **1.50** Dobry dzień na egzekucję *** – western USA 1959 Reż Nathan Juran, wyk. Fred MacMurray, Mar-garet Hayes, Robert Vaughn **3.20** Patryk – komedia romant. *** W. Bryt./Belgia/USA 2018 Reż. Mandie Fletcher, wyk. Sam Fletcher

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3355, 3356) **6.30** M jak miłość (1922) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Dzień z życia artysty (11): Aga Zaryan **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Chelm – koncert **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Enej – show **16.15** Tak to leciało! – teleturniej **17.15** Maxima. Droga na tron (4) – serial biograf. Hol. 2024 Maxima wraca do Argentyny ze złamanym sercem. Próbuje się dowiedzieć od ojca, czy w jego przeszłości było coś kompromitującego. Skruszony Alexander robi wszystko, żeby odzyskać względy ukochanej. **18.15** Rodzinka.pl (293): Kom-pensacja – serial komediowy Polska 2025 **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** 63. KFPP w Opolu: „Kiedy mnie już nie będzie...” W hołdzie Magdzie Umer i Agnieszce Osieckiej – festiwal Polska 2026 **23.35** Na przekór losowi (5, 6) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024 **1.45** Król (2) – serial kryminalny Polska 2020 **3.05** Lucy i Desi *** – film biograf. USA 2021 Reż. Aaron Sorkin, wyk. Nicole Kidman, Javier Bardem, Nina Arianda

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Hotel Transylwania 3 – film animo-wany USA 2018, reż. Genndy Tartakovsky, dub. Tomasz Borkowski, Paweł Ciołkosz, Agnieszka Mrozińska **13.40** Paddington – film animowany W. Bryt./Francja 2014, reż. Paul King, dub. Artur Żmijewski, Maja Ostaszewska, Jolanta Fraszyńska

15.45 Więzień labiryntu: *** Lek na śmierć – thriller USA 2018 Reż. Wes Ball, wyk. Katherine McNamara, Kaya Scodelario, Dylan O'Brien **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Le Mans '66 *** – film biograficz. USA 2019 Reż. James Mangold, wyk. Matt Damon, Christian Bale, Caitriona Balfe Amerykański projektant samochodów Carroll Shelby i znakomity brytyjski kierow-ca Ken Miles, na zlecenie Ford Motor Company, próbują skonstruować najszybszy samochód świata. **23.10** Szybcy i wściekli 7 *** – film przygodowy USA/Chiny/Japonia/Kanada/Arabia Saudyjska 2015 Reż. James Wan, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jason Statham **2.10** Świat według Kiepskich (392): Psychuszkin **3.00** (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: USA – Polska – transmisja

TVN

5.15 Recepta na stary dom (2) **5.40** Uwaga! (8044) **5.55** Ukryta prawda (1703) **6.50** Kuchenne rewolucje: Mysło-wice – La Farina **7.45** Dzień dobry waka-cje **11.30** Co za tydzień **12.15** Niezwykłe Stary Prokopa (4) **12.50** Ugotowani (7) **13.55** *** Wojownicze żółwie ninja – komedia sensacyjna USA 2014, reż. Jo-nathan Liebesman, wyk. Megan Fox, Pete Ploszek, Noel Fisher, Jeremy Howard

16.10 Akademia policyjna III: *** Ponowne szkolenie – komedia USA/Kan. 1986 Reż. Jerry Paris, wyk. Steve Guttenberg, Bubba Smith, David Graf **17.55** Kuchenne rewolucje: Garwolin – Pod Orłem **19.00** Fakty **19.45** Transformers 3 *** – film sf USA 2011 Reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf, Rosie Huntington-Whiteley, Josh Duhamel **23.05** Ocean's Twelve: *** Dogrywka – komedia kryminalna USA 2004 Reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney, Brad Pitt, Matt Damon Trzy lata po tym, jak Ocean i jego ekipa ukradli 160 mln dolarów, właściciel kasyna żąda od nich zwrotu pieniędzy. Mają 14 dni albo zginą. **1.30** Glupcy – dramat obyczaj. **4.05** Największe polskie katastrofy: Zawalenie się dachu hali w Katowicach

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (6) **6.55** New Looney Tunes (1-3) **7.40** Alvin i wiewiórki III – film anim. USA 2011 **9.30** Ukryta prawda (1450-1454) **14.40** Szpital św. Anny (27, 28) **16.45** Detektywi (4) **17.50** *** Ella zaklęta – film fantasy USA/Irl./W. Bryt. 2004, reż. Tommy O'Haver, wyk. Anne Hathaway **20.00** *** Ostatni samuraj – film przygod. USA/Nowa Zelandia/Japonia 2003, reż. Edward Zwick, wyk. Tom Cruise, Ken Watanabe **23.15** *** Broad Peak – film biograficzny Polska/Włochy 2022 **1.30** *** Niebezpieczny – film sensac. USA 2021

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (196) **7.00** The Americas (2, 3) – serial dok. USA 2025 **8.55** Galileo (1182, 1183) **10.55** Mini Galileo (114) **11.05** ★ Piąta fala – film sf USA/W. Bryt. 2016, reż. J Blakeson, wyk. Chloë Grace Moretz, Nick Robinson **13.35** ★ Doktor Dolittle 3 – kom. obycz. USA/Kan. 2006 **15.35** ★ Pasażerowie – film sf USA/Australia/Hong-kong 2016, reż. Morten Tyldum, wyk. Jennifer Lawrence, Chris Pratt **17.55** Uroczysko (179-182) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminal-ny (1012-1015) **0.05** STOP Drogówka (356)

TVP Kultura

9.55 Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **10.55** Wydarzenie aktualne **11.25** Kosmos 1999 (14) **12.30** Opole – koncerto-we wspomnienia **12.45** Zielono Mi – Piosenki Agnieszki Osieckiej **13.45** ★ ★ ★ ★ Znachor – melodr. Polska 1981 **16.10** Noce i dnie (7) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** ★ ★ ★ Damski interes – film obycz. Polska 1996 **19.20** One. Kobiety kultury **20.00** ★ ★ ★ Imię róży – dramat Niemcy/Włochy/Francja 1986 **22.20** Kulturalni **23.15** Kenne-dy, Sinatra i mafia **0.15** Piękni mężczyźni

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Ukryci w łonie Matki **11.00** Głos serca (138) **11.45** Sursum Corda – w górę serca! **12.30** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.05** Przebudze-nie giganta – św. Weronika Giuliani **14.45** Pod opieką Limanowskiej Pani **15.00** Wiesz że też Polska **16.10** Koncert zyczeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni. Jego mocą

TVP Sport

9.00 Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **10.15** Lekkoatle-tyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **12.05** Polska Liga Żeglarska: 1. Liga w Puc-ku **12.30** Lekkoatletyka: Meeting Madrid: World Athletic Continental Tour Silver **14.45** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Mecz o 3. miejsce **17.00** Dzień na mundialu **18.30** Studio **20.50** (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Finał **0.45** Boks: Memoriał Feliksa Stamma w Radomiu **3.10** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV Puls

6.30 Kobra – oddział specjalny (4) **7.25** Don Matteo: Boski detektyw (1, 2) **9.40** Kurierzy (35, 36) **11.40** ★ ★ ★ Prada albo nic – ko-media rom. USA/Meksyk 2011 **13.50** ★ ★ ★ Bibliotekarz: Tajemnica włóczni – film przyg. USA/Niemcy 2004 **15.55** ★ ★ ★ Jack Mi-moun: Sekret wyspy Val Verde – komedia Fr./Belg. 2022 **18.00** ★ ★ ★ Sezon na sąsiada – komedia Fr./Belg. 2023 **20.00** ★ ★ Zabójczy cel – film sens. USA/Kan. 2008 **22.00** ★ ★ ★ Furioza – film sens. Polska 2021 **0.55** ★ ★ ★ American Fighter – film sens. USA 2019

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

★ ★ ★ ★ ★ stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Odkryjesz nowe możliwości i odważnie podejmiesz decyzję, która otworzy ciekawy kierunek. W relacjach postaw na szczerość, a w pracy zachowaj spokój. Weekend przyniesie dobrą energię i inspirację.

BLIŹNIĘTA

Spotkasz ludzi, którzy zainspirują Cię do działania i podsuną wartościowe pomysły. Warto słuchać intuicji oraz zadbaj o odpoczynek. Dobra wiadomość poprawi Ci nastrój.

LEW

Rozbłyśniesz pewnością siebie i przyciągniesz uwagę tam, gdzie liczy się inicjatywa. Nie bój się nowych wyzwań, bo efekty mogą pozytywnie zaskoczyć. Weekend sprzyja spotkaniom.

WAGA

Odzyskasz wewnętrzną harmonię, jeśli pozwolisz sobie na spokojne tempo i rozsądne decyzje. W uczuciach czeka Cię miły gest. Drobną zmianą okaże się bardzo korzystna.

STRZELEC

Wyruszysz po nowe doświadczenia, nawet jeśli będzie to symboliczny krok poza codzienność. Optymizm przyciągnie sprzyjające okoliczności, a rozmowa otworzy ciekawe perspektywy.

WODNIK

Stworzysz rozwiązanie, które ułatwi codzienne obowiązki i przyniesie więcej swobody. Kreatywność będzie Twoim atutem, a niespodziewane spotkanie wywoła uśmiech.

BYK

Zbudujesz stabilny plan, który pozwoli uporządkować obowiązki i odzyskać równowagę. Bliska osoba doceni Twoje wsparcie. W finansach warto zaufać rozsądkowi i unikać pośpiechu.

RAK

Umocnisz ważne relacje dzięki cierpliwości i otwartości na rozmowę. W pracy pojawi się szansa na pokazanie swoich umiejętności. Znajdź chwilę tylko dla siebie i na bierz sił.

PANNA

Uporządkujesz sprawy, które od dawna czekały na rozwiązanie. Systematyczność szybko przyniesie efekty, a ktoś doceni Twoje zaangażowanie. Zadbaj też o chwilę relaksu.

SKORPION

Przełamiesz wcześniejsze wątpliwości i odważnie spojrzysz w przyszłość. Zaufaj doświadczeniu, bo pomoże uniknąć zbędnych komplikacji. Koniec tygodnia przyniesie satysfakcję.

KOZIOROŻEC

Osiągniesz ważny etap dzięki konsekwencji i cierpliwości. Warto zauważyć drobne sukcesy, bo staną się motywacją do kolejnych działań. Bliscy okażą Ci wsparcie.

RYBY

Poczujesz przypływ spokoju i łatwiej dostrzeżesz to, co naprawdę ma znaczenie. Intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku, a życzliwość wróci do Ciebie z podwójną siłą.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
25 14	23 16	23 15	26 15	27 15	28 16	30 18
18 km/h	27 km/h	17 km/h	13 km/h	13 km/h	14 km/h	11 km/h
1013 hPa	1013 hPa	1015 hPa	1014 hPa	1015 hPa	1014 hPa	1016 hPa

godz. 04:27

godz. 20:44

godz. 4:35

godz. 20:37

WTOREK 14 LIPCA

PONIEDZIAŁEK 20 LIPCA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 27. 07. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul. Zasadnia 41, działka 0,72 ha Tel. 663 544 057

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże Tel. 519 320 457

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 39 m², dwa pokoje z kuchnią, z wyposażeniem, Spółdzielcza 13, IV-te piętro. tel. 508-890-856 Tel. 508 890 856

SPRZEDAM mieszkanie na 4 piętrze o pow. 60 m² ul. Jagiellończyka 1 w Radzynie Podlaskim, umeblowane kuchnia pod wymiar z wyposażeniem. + piwnica Tel. 885 956 907

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667 799 205

SPRZEDAM pięć działek budowlanych w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM XIX w zabytkowy park w Maruszewcu gmina Borki Tel. 517 650 889

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow 14arów Jasionka k.Parczewa Tel. 517 437 824

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczycza 506832111 Tel. 506 832 111

SPRZEDAM działki budowlane, gm. Lubartów, Nowodwór Piaski, Tel. 887 595 057 Tel. 508 673 131

SPRZEDAM działki budowlane 2x68 mkw w Lubartowie, ul. Bursztynowa. Cena 330 zł/mkw, Tel 604 240 446 Tel. 607 215 447

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM działającą hurtownię środków ochrony roślin w dobrym punkcie w Lublinie Tel. 517 650 889



» AUDI

SPRZEDAM AUDI A6 C4 2.5 diesel, kombi 1996r, Przebieg 296 tys Tel. 603 780 331

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» FIAT

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEN ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Kuchnia, łazienka, WC, solar na dachu. Tel. 662 993 814

» FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE, przebieg 145000km, stan bardzo dobry 48000ZŁ Tel. 662 993 814

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19900zł Tel. 662 993 814

» MAZDA

SPRZEDAM Mazdę 3, 2010 r, przebieg 140 tys, benzyna, silnik 1,6, Kamionka, cena do uzgodnienia. Tel. 695 665 480

» OPEL

OPEL Meriva 2009r 1,6 b stan do jazdy. Tel. 511 069 381

» RENAULT

RENAULT SCENIC 2014r, 1,4 benzyna, czarny, bezwypadkowy, cena 24 000 do negocjacji Tel. 662 993 814

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYS PRZEBIEGU, zarejestrowany, ubezpieczony, STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14500ZŁ Tel. 662 993 814

» VOLVO

SPRZEDAM samochód VOLVO V40, 2017r, przebieg 122 TYS, nowe opony, rozrząd wymieniony w 2025r. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 105 719

» VOLKSWAGEN

BORA 1,9 diesel 201r 5800zł Tel. 695 044 079

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Balton, 2019r, poj. 125cm, przebieg 7900km, ważny przegląd i opłaty, sprawny. Okolice Kamionki. 6800zł. Tel. 727 510 935

» PRZYCZEPKI

BURTY aluminiowe na dostawczy komplet Tel. 692 220 500

» ROWERY

SPRZEDAM rowery: nowy, z kołami 24, z przerzutkami; nowy z przerzutką, koła 28 Tel. 783 887 990

» CZĘŚCI

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna łańcuchowa do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM części używane do poloneza, różne. Tel. 727 510 935

» KUPIĘ

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napędu Tel. 729 917 601



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAINY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, REINAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM przetsząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30



CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespóły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM prasę belującą Sipma Z 569/1 Farma komora walcowo łańcuchowa z zamkami w pełni sprawna, nowy won, garażowana, możliwość wypróbowania. Tel. 786 827 190

BALE ROZBIÓRKI; KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPIK 3; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owiarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiwny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM: bale 4 calowe sosnowe ok 2 m³ suche długość 5,2 m, kantówka dębowa cena do uzg. Krajzega metalowa bez silnika cena do uzgodnienia. Osowno 41 gm Borki Tel. 81 857 40 23 lub 691 256 291

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r i sprężynówkę. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM pługi „dwójki” i klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM kopaczkę, C330, opryskiwacz 400L, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY STAN BARDZO DOBRY Tel. 698 001 820

SPRZEDAM ciągnik c330, bez prawa do rejestracji, wszystko sprawne, w rozliczeniu mogę wziąć glebogryzarkę, cena do uzgodnienia. Tel. 667 769 708

SPRZEDAM części do kombajnu Protektor, Merkator, osie do przyczep, wałek strunowy, przetrząsacz pokosów. 601317018 Tel. 601 317 018

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną oraz rozsiewacz motyl Tel. 516 249 403

SPRZEDAM PRASA ZWIJAJĄCA WARFAMA ROZRZUTNIK OBORNIKA 2-OSOWY 6T PRODUCENT BRZEGI CENA DO UZGODNIENIA Tel. 793 871 500

SPRZEDAM SIEWNIK AGRO-MASZ 2021 rok stan bdb. cena 15500 Tel. 514 206 137

PROSTOWNIK z rozruchem 12/24V na diodach 200 A, wałek do heblarki nowy, 40 cm, 800 zł Tel. 661 482 474

SPRZEDAM rozdrabniacz bijakowy ssąco-tłoczacy Tel. 722364039

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, pługi 2ki Grudziadz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, brona talerzowa Akpil 7 Tel. 517 642 344

SPRZEDAM wóz konny okolice Biłgoraja Tel. 698 973 555

TALERZÓWKA 3,15 m szerokości, sortownik do ziemniaków, pług 2ka, rozrzutnik obornika, kultywator, siewnik poznaniak, pług 5ka podorywkowy Tel. 57 692 22 46

URSUS c360, 83r, ZETOR 5718 z turem trzysekcijnym 80r., kosiarka czeska, basen do mleka 320 l., siewnik lejek do nawozu, gwiazdówka piątka, brony piątka, kłacz srokata 4 lata. Tel. 511 249 825

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA FABRYCZNY POLSKI CENA 450ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM przyczepa wywrotka, kopaczka, glebogryzarka, pług 3ka Tel. 512 598 054

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny owiarkę do bel, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowa Tel. 505 071 250

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziacz, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą, przetrząsacz-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM piłę spaliniową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 400zł -do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM ciągnik Ursus C 363 P Gmina Krzywda Tel. 509 502 352

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies, mąkę zwykłą i bezglutenową dobrą na wypieki oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokleski Tel. 506 196 863

ZBOŻE paszowe, gmina Trzebieszów Tel. 518 662 942

SPRZEDAM 2 tony owsa Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM mąkę bezglutenową oraz zwykłą pszenną, gorczycę z gryką na poplon i pszenicę. Samokleski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM SŁOMĘ OWSIANĄ w belach 120/120, 20 sztuk, słoma bardzo dobrej jakości, przechowywana w budynku, transport kupującego. Turów Tel. 609 981 330

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

**HOBBY**

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

**PRACA**

» DAM PRACĘ FIRMA ogólnobudowlana zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

**USŁUGI**

» TRANSPORT NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

» BUDOWA, REMONT **MALOWANIE** dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

USŁUGI budowlane remontowe, wykończenia wnętrz: malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, remont łazienek, zabudowa G + K, podwieszane sufity, drobne przeróbki hydro - elektro Tel. 885 956 907

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73

**DOM****» MEBLE**

ODDAM: kanapa narożna duża, elegancka, pojemnik na pościel, wysokie oparcia, stan dobry, Lubartów Tel. 608 334 807

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

SPRZEDAM Robot Sprzątający Rumba, używany 4 razy, w oryginalnym opakowaniu, cena 500 Parczew tel. 606926084 Tel. 606 926 084

KUCHENKA gazowa, piekarnik elektryczny stan b. dobry Radzyń P Tel. 503 847 333

KUCHENKA gazowo elektryczna. Radzyń Podlaski Tel. 503 847 333

SPRZEDAM kuchenkę gazową 4 palniki, piekarnik + reduktor z wężem Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

» URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 5 sztuk. Cena 1000 zł/szt. Odbiór w Bychawie Tel. 511 335 990

WÓZKOWY ZBIERACZ LIŚCI NA KÓŁKACH, ZACZEPIONY DO TRAKTORA, BARDZO DOBRZE ZBIERA LIŚCIE, WYSCHNIEJĄ TRAWĘ, INNE LEKIE ŚMIECI. NOWY!!! CENA 1000zł Tel. 724 312 674

WÓZ ŻELAZNIAK KOMPLETNY DO ODNOWIENIA DO OZDOBY OGRODU ITP. CENA 750zł Tel. 724 312 674

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70, lwe 80 do przeszklenia, 70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE; CALÓWKA SOSNOWA I DWUCALAK SOSNOWY Tel. 880 999 232

» INNE

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

HUŚTAWKA OGRODOWA DĘBOWA; ŁUPARKA DO DRZEWA NA PODNOŚNIK; ŁUPARKA DO DRZEWA NA SILNIK Tel. 73 129 89 76

STÓŁ wibracyjny 380 V z 2 formami połówki, całe, bloczki żużlowe betonowe komplet. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolice Adamowa Tel. 604 891 618

**ROZMAITOŚCI**

SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paček, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM miód wielokwiatowy w słoikach 0,9 l część może być kremowana. Cena 40 zł. Kowala Długa Tel. 693 042 808

SPRZEDAM owies ok 4ton i taśmociąg do obornika i obsypnik 5 Tel. 669 768 425

SPRZEDAM drewno opałowe, brzoza, 4 msześć, 200 zł/msześć. Tel. 609 446 723

SPRZEDAM drewno kominkowe, akacja, parametry do uzgodnienia, 3 msześć, 300 zł/msześć Tel. 609 446 723

» INNE

POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

OPONY używane do C-360 Tel. 518 662 942

SPRZEDAM suche, rąbane drzewo dębowe, grabowe i brzożowe. Brzozowica Duża Tel. 517 961 403

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

**ZWIERZĘTA**

SPRZEDAM kobyłkę ma 4 lata, jest bardzo tłusta i spokojna, chodzi w wozie i w polu we wszystkim, jest w okolicy Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDA prosięta Tel. 517 642 344

SPRZEDAM pszczoły rójki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM PROSIĘTA. Radzyń Podlaski Tel. 608 336 723

SPRZEDAM żróbki Tel. 505 808 495

SPRZEDAM KROWĘ MLECZNA, miękka w dojzeniu, 4 letnia, po wcieleniu, z cielakami lub sama, cena do uzgodnienia, miejscowość Kurów Tel. 514 131 450

SPRZEDAM króle rasy srokacz czarno-biały oraz gołębie różne cena do uzgodnienia Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM prosięta Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

**MEDYCZNE**

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

📍 Łuków
ul. Rogalińskiego 8

📍 Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

📞 tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

FIRMA PHU „Zieliński”
Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:
-grab 280 zł
-dąb 260 zł
-brzoza 250 zł
-olcha 240 zł
-sosna 210 zł
-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki, meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarzki, kraczugi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

Matrymonialne

POZNAM PANIĄ
do miłych gorących
dyskretnych spotkań
Tel. 609 899 940

Poznam normalną kobietę
do stałego związku. Możliwa pomoc lub
wspólne zamieszkanie ok Międzyrzecza Podl.
Niezależny w średnim wieku.
Tel. 600 773 807

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zębikowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

**CAŁE
WOJEWÓDZTWO**
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

STUDNIE
Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1200 zł/t**
Brykiet drzewny RUF od **1499 zł/t**
Pellet od **1500 zł/t**

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



„W ratownictwie medycznym liczy się każda minuta”.

Nowe karetki pomogą ratować życie i zdrowie

Lublin: Trzy nowe ambulanse trafiły do ratowników medycznych. Zasiła one flotę Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie. Kosztowały ponad 1,94 mln zł i będą stacjonować w trzech miejscach.

Jakie są nowe ambulanse?

Przed budynkiem Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyło się uroczyste przekazanie kluczyków do trzech nowych ambulansów sanitarnych kupionych przez Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ w Lublinie.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Jarosław Stawiarski – marszałek województwa lubelskiego, przedstawiciele władz samorządowych, służb i instytucji współpracujących z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz pracownicy Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

Zakup ambulansów został zrealizowany w maju. Do taboru WCR trafiły trzy ambulanse typu B wraz z podstawowym wyposażeniem transportowym obejmującym podstawy pod nosze główne, nosze główne oraz transportery noszy głównych.

Zostały zabudowane na bazie samochodów Mercedes Sprinter. Są wyposażone w automatyczną skrzynię biegów. Ma to zwiększać komfort prowadzenia pojazdów.



Uroczyste przekazanie kluczyków ratownikom pod CSK w Lublinie

Natomiast zastosowane wyposażenie umożliwiać ma bezpieczny transport pacjentów i sprawne prowadzenie medycznych czynności ratunkowych. Ambulanse spełniają wszystkie wymagania obowiązujące dla pojazdów wykorzystywanych w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego, a ich wyposażenie medyczne odpowiada standardom Narodowego Funduszu Zdrowia.

Łączna wartość zakupu trzech ambulansów wyniosła nieco ponad 1 940 000 zł brutto. Inwestycja została w całości sfinansowana ze środków własnych WPR w Lublinie. Zastąpią najbardziej wyeksploatowane pojazdy znaj-

dujące się dotychczas w taborze pogotowia. Będą stacjonowały w: Podstacji Felin, Podstacji Śródmieście, Filii Kraśnik – Punkcie Wyjazdowym w Annopolu.

„Są sytuacje, gdzie ciężko jest dojechać, więc nowe pojazdy są wskazane”

- Nie da się ukryć, że te ambulanse bardzo są potrzebne. One z pewnością usprawnią niesienie pomocy społeczeństwu. Cały czas jest wymieniany tabor na bieżąco, także pracujemy na bardzo dobrym sprzęcie. Mamy dobre wyposażenie. Wszystko jest na wysokim poziomie - powie-

dział nam Grzegorz Tomaszek, jeden z ratowników medycznych WPR w Lublinie. - Z jednej strony to jest wymiana, bo tabor trzeba wymieniać. Te samochody są eksploatowane intensywnie, dużo jeździmy. Ale też są sytuacje, gdzie ciężko jest dojechać, więc nowe pojazdy są wskazane.

Dodał również, że ambulanse powinny być wymieniane co 3 do 5 lat. Dodał, że zaletą nowych, do których otrzymali kluczyki pod CSK, są np. automatyczna skrzynia biegów i dużo miejsca, a także wyposażenie. Zaś poprzednie pojazdy są wykorzystywane jako zapasowe w razie np. awarii.

- Nie możemy sobie pozwolić

na przestoje związane ze złym stanem technicznym pojazdu. W ratownictwie medycznym liczy się każda minuta, nawet sekunda paradoksalnie, więc samochody muszą być sprawne. Ujednolicamy tabor, mamy w tej chwili praktycznie same Mercedesy. To ułatwia bieżącą eksploatację - podkreślał z kolei Artur Niczyporuk, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

W tej chwili WPR w Lublinie ma 30 samochodów i 12 nowych różnych pojazdów. Zdaniem dyrektora nie tylko przekłada się to na bezpieczeństwo pacjentów, ale też na komfort.

- Jest to ciężki kawałek chleba. Ratownicy naprawdę pracują w ekstremalnych warunkach. Mają komfort pracy, mają sprawne pojazdy, nowoczesne wyposażenie - lepiej im się pracuje. To lepiej również dla nas wszystkich, bo wpływa na bezpieczeństwo ludności naszego regionu, miasta - dodawał dyrektor.

WCR bierze pod uwagę zakup kolejnych ambulansów. - Jeszcze w tym roku planujemy ogłoszenie jednego przetargu na trzy ambulanse. Trzy ambulanse to prawie dwa miliony złotych - uzupełnił dyrektor.

Obecnie ambulansów jest 30, a ratowników ponad 300.

- Po terenie województwa lubelskiego nie jeżdżą tylko nasze ambulanse. Niektóre szpitale mają też swoje ambulansy. Ta sieć robi się coraz gęstsza. Można powiedzieć, że naszych takich wielkich białych plam na mapie nie ma. Są problemy np. na trasie w rejonie Lubartowa, gdzie trwa budowa drogi i ten dojazd się może czasowo zwiększyć. Ale generalnie coraz mniej jest tych punktów, gdzie można by było się tego spodziewać. Ponadto, najwięcej jest wyjazdów na podstacji Czechów przy Al. Kompozytorów Polskich. Są momenty, że ma ona najwięcej wyjazdów na dyżurze w całej Polsce - dziecięć, dwanaście wyjazdów - mówił Niczyporuk.

Joanna Niecko

Lubelskie szkoły z perfekcyjnym wynikiem. Tu maturę zdali absolutnie wszyscy!

LUBLIN: Opublikowane zostały wyniki egzaminu maturalnego. W niektórych szkołach w tym tych z województwa lubelskiego zdali wszyscy.

W środę (8 lipca) zostały opublikowane wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego. W całym kraju zdało 260 524, czyli 81,1 proc. Liczba zdających w województwie lubelskim, którzy przystąpili do wszystkich egzaminów obowiązkowych, wyniosła 18 330. Z kolei osób, które zdały, jest 14 342, czyli 78 proc. Liczba osób, które mają prawo przystąpienia do egzaminu poprawkowego - 2 396. Zaś

osób, które nie zdały egzaminu maturalnego z więcej niż jednego przedmiotu jest 1 592.

Absolwenci, którzy ukończyli szkołę w 2026 r., obowiązково przystępowali do egzaminu maturalnego: w części pisemnej na poziomie podstawowym z: języka polskiego, matematyki oraz wybranego języka obcego nowożytnego.

- Wynik tegorocznej matury jest nieznacznie lepszy od ubiegłorocznego. W 2025 roku egzamin zdało 80 proc. absolwentów, natomiast obecnie odsetek ten wzrósł do 81,1 proc. Najwyższą zdawalność ponownie odnotowano w liceach ogólnokształcących, gdzie maturę

zdało 85,9 proc. absolwentów. W technikach świadectwo dojrzałości uzyskało 71,3 proc. zdających, natomiast w szkołach branżowych II stopnia - 15,4 proc. - informuje serwis Wasza Edukacja odczytując wyniki ogólnokrajowych.

Serwis przygotował też zestawienie 50 placówek ponadpodstawowych, których absolwenci osiągnęli najwyższe wyniki egzaminów maturalnych obowiązkowych na poziomie podstawowym w Polsce.

- Ogólnopolskie zestawienie placówek z najwyższymi wynikami matur pokazuje, które szkoły osiągnęły najlepsze rezultaty łącznie. W praktyce jednak

wiele szkół wyróżnia się przede wszystkim w nauczaniu konkretnych przedmiotów. Jedne od lat osiągają znakomite wyniki z matematyki i przedmiotów ścisłych, inne specjalizują się w przygotowaniu do biologii, chemii czy języków obcych - dodaje serwis.

W zestawieniu na 39. znalazło się np. III LO w Lublinie.

W niektórych szkołach w województwie lubelskim zdali wszyscy - 100 procent maturzystów. Każdy z nich otrzymał świadectwo maturalne.

LUBLIN

V LO im. Marii Skłodowskiej-Curie - 258 osób na 258

I LO im. Stanisława Staszica - 192/192
IX LO im. Mikołaja Kopernika - 189/189
III LO im. Unii Lubelskiej - 164/164
LO im. Jana III Sobieskiego - 55/55
Międzynarodowe LO Paderewski - 21/21 Collegium Gostynianum Katolickie LO im. bł. ks. Kazimierza Gostyńskiego - 13/13

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

Biała Podlaska Katolickie LO im. Cypriana Norwida - 35/35
Dęblin - pow. rycki Ogólnokształcące Liceum Lotnicze - 45/45

Łuków IV LO im. Jana Pawła II - 160/160
Nałęczów - pow. puławski LO im. Stefana Żeromskiego - 15/15
Turobin - pow. rycki LO im. Jana Zamoyskiego - 13/13
Ostrów Lubelski - pow. lubartowski Technikum Zawodowe w Zespole Szkół - 5/5
Ulan-Majorat - pow. radzyński Zaoczne LO dla Dorosłych - 24/24
Zamość I Społeczne LO im. Unii Europejskiej - 88/88
Technikum New Technology w Zamościu - 10/10

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CXCIX

Na bogato, ale prosto... Polędwiczki z sosem serowym

Polędwiczki uważane są za najbardziej szlachetny kawałek wieprzowiny. Kiedy na prośbę naszego Wydawnictwa przyrządzałem je na dziedzińcu Pałacu Potockich w Radzynie, postanowiłem je nieco jeszcze uszlachetnić sosem serowym. Ale przecież pałace nie są po to, żeby się w nich zaharowywać, więc sam przepis prościuteńki...

Zaczynamy od przygotowania polędwiczek. Oczyszczamy ją ostrym nożem z białych błon (odchodzi dość sprawnie, nie trudnego). Dzielimy ją na plastry grubości dwóch palców, możemy też ciąć lekko po skosie. Bron Boże nie rozbijamy, wystarczy najwyżej lekko rozcisnąć ręką. Lekko oprószamy solą i czarnym, świeżo zmielonym pieprzem. Odstawiamy na godzinę do lodówki.

Teraz plastry boczku. Nie musi być specjalnie chudy. Z przyrządzaniem polędwiczki największym - jeśli nie jedynym - problemem jest to, żeby nam się nie przesuszyła. Najlepiej będzie pasował surowy wędzony (czyli taki, co się ciąga jak guma). Jeżeli nie mamy akurat pod ręką, to weźmy cieniutkie plastry zupełnie surowego. Żeby nam się ładnie pokroił, możemy kawałek mięsa nieco zmrozić. Ale jeśli mamy boczek wędzony parzony, to też da się coś fajnego zrobić.

Staramy się wykroić dość długie plastry, pozwalające owinać cały plaster mięsa. Co też natychmiast czynimy.

Teraz obsmażanie. Na czym? Proponuję masło klarowane. Jak akurat nie mamy, to z dodatkiem kilku kropel oleju czy oliwy, które podniosą temperaturę dymienia, czyli sprawią, że się nie przypali. To ważne, bo chcemy działać sprawnie: rozgrzewamy tłuszcz mocno i szybko obsmażamy do uzyskania złotego koloru z obu stron. Przekładamy do lekko ciepłego (tak w okolicach 100 stopni) piekarnika.

Resztek ze smażenia, broń Boże, nie wyrzucamy. Jest tam mnóstwo dobra.

Teraz bierzemy się za sos serowy. Może on mieć bardzo rozmaite oblicza, w zależności od miana stanu jego bazy, praktycznie z każdej wyjdzie coś ciekawego. Je-

żeli chcemy, żeby podkreślił nam np. smak kalafiora czy innych warzyw to użyjmy jakiejś wyraźniejszej w smaku gorgonzoli, jeśli chcemy pikantniej - cheddara, jeśli z nutą leśną - zdobądźmy coś w typie oscypka. Ale tym razem zależy nam na wydobyciu i podkreśleniu wszystkiego najlepszego z naszych polędwiczek, więc użyłem delikatnego, niezwykle harmonijnego sera rubin.

Sama robota jest prosta. Na tę samą patelnię dokładamy jeszcze odrobinę masła i wlewamy szklankę białego wina.

Przez kilka minut gotujemy, aż mniej-więcej połowa wyparuje. Teraz dolewamy szklankę śmietany 30 proc.

Zmniejszamy ogień i intensywnie mieszając, dodajemy drobno po-

Dwie średnie polędwiczki wieprzowe
20 plasterków surowego wędzonego boczku
sól, pieprz
masło, olej
Sos serowy:
masło
100 gramów wybranego sera
150 ml białego wina
200 ml śmietany 30
sól, pieprz, gałka muskatołowa, tymianek

tarty albo pokruszony ser. Mieszanie jest bardzo ważne, chcemy, żeby się roztopił i utworzył kremowy sos, bez żadnych grudek i pasemek.

Teraz przekładamy do sosu nasze mięso i chwilę razem wszystko dusimy. Przyprawiamy bardzo ostrożnie, każdy z dotychczasowych składników wniósł już wiele dobrego od siebie. Przeważnie wystarczy dodać dosłownie szczyptę np. pieprzu, może gałki muskatołowej... Mi bardzo pasuje do tego świeży tymianek, ale róbcie, jak uważacie. Byłe nie za dużo.

Podać można praktycznie ze wszystkim. Ważne, żeby dobrze wykorzystać nasz sos. Mogą to być więc najprostsze tłuczone ziemniaki albo jakieś kluski śląskie, kopytka albo włoskie gnocchi. Albo nawet makaron.

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Humor po drinku		Kamizelka dla rozbitka		Kropel na liściach	Od sowa do sowa	Pokój marynarza		Powrót owiec z wypasu	Cenny kamień		Gnom z bałen		Jeden z modeli Volkswagena	
						Weselnik lub żałosny			Potrąfi docenię kucharza					
					4	Baton, który krzepi			9	Egipska klęska				
Opowiadanie	2	Bierze od nas jemcy Budzik				23				7	Przelotne wrażenie		Kraj Baracka Obamy	
Droga z miasta do miasta						11	11			Pochlebca				
										Biznes	14	6		
15						Tam iskrzy				18	Jadalnia majtków		3	
Laska alpinisty			Napęd maszyny	Białe od krowy	17	Pełno mniichów		22			Nośny to skrzydło			
Gatunek ryby						Bylina z Nilu	16		5					10
Tomasz z TVP							Psia dama	Kieruje 3dzi				France lub Pologne	Dowodzi 3ni chan	Na czapce wojska
								Ciężka praca	Rakietą 3wielną					
						Część 1ca					Samuel, piłkarz Interu			
										21				
Dawne 3owo honoru		Papier na pudła			19				Podlega ministrowi					1
	8					Na rogu kufra					Zmagania na tatami			
								20	24					
Epoka J. S. Bacha		3ode roeliny, flanka							Kuzyn bieleka		12			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24